



Kurier

MAJ '99
Rok IX Nr 5/99
ISSN 1233-8559
Cena 2 zł

Międzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN



**MONIKA
BREMSKA**



**KATARZYNA
DOBROĆ**



**MAGDALENA
KLIMKIEWICZ**



**MONIKA
SZLACHTYCZ**

FOTO-KONKURS
KURIEROWA
MISS MIĘDZYRZECZA
FOTO-KONKURS



PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

66-300 Międzyrzecz

ul. Młyńska 20

(tel./fax 095/741-24-50, tel. 090/61-66-20)

PROJEKTOWANIE - WYKONAWSTWO - DORADZTWO TECHNICZNE

- * Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- * Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- * Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- * Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- * Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych



Zapraszamy do SALONU SPRZEDAŻY FIRMY "AFPOL" przy ul. Młyńskiej 20 w Międzyrzeczu

Duży wybór materiałów i urządzeń grzewczych - ceny promocyjne.

KUPON RABATOWY
przy zakupie
zyskasz **5%**



Bank Gospodarki Żywnościowej Spółka Akcyjna

Bank Gospodarki Żywnościowej

Spółka Akcyjna

Biuro Maklerskie

Punkt Obsługi Klientów

ul. Poznańska 6, 66-300 Międzyrzecz

tel. (0-95) 742-15-13 tel./fax (0-95) 742-21-61

Zapraszamy Państwa do korzystania z usług pełnozakresowego Punktu Obsługi Klienta Biura Maklerskiego BGŻ.S.A. od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 16.30

W podstawowej ofercie proponujemy między innymi :

- Prowadzenie rachunku papierów wartościowych i rachunku pieniężnego.
- Możliwość składania zleceń w dniu sesji do godz. 10.00.
- Możliwość podpisania umowy dotyczącej składania zleceń telefonicznych i faksowo (codziennie w godzinach 8⁰⁰ - 21³⁰ natomiast w dniu sesji do godziny 10³⁰ bez ograniczeń).
- Możliwość składania zleceń podczas dogrywki i na rynku notowań ciągłych (bez dodatkowych opłat).
- Zawieranie transakcji odwrotnych tj. kilkakrotna możliwość kupna i sprzedaży papierów wartościowych podczas tej samej sesji.
- Obsługa rynku pozagiełdowego CeTO.
- Zakup papierów wartościowych z odroczoną płatnością.
- Atrakcyjne stawki prowizji, prowizja liniowa i negocjowana.
- Oprocentowanie środków pieniężnych,
- Kredyt na zakup papierów wartościowych oferowany dla Klientów Biura Maklerskiego przez Oddział BGŻ S.A. w wysokości 300% posiadanych środków.
- Zawodowe doradztwo w zakresie obrotu papierami wartościowymi:
 - 1/ raporty doradcze wraz z rekomendacjami - bezpłatnie
 - 2/ opracowywanie analiz rynku papierów wartościowych na indywidualne zamówienie - usługi za odpłatnością.
- Zarządzanie cudzym pakietem papierów wartościowych na zlecenie.
- Sprzedaż obligacji Skarbu Państwa.
- Dystrybucja jednostek uczestnictwa funduszy powierniczych:
PIONEER, KORONA, ATUT, EUROFUNDUSZ, FORUM, DWS, ABB, ING.

STO LAT MEODYM PAROM



1. Ojrzanowski Przemysław i Iwona Terpiłowska
2. Rosiński Marcin i Katarzyna Blask



Dzieci



1. Mikowska Natalia c. Krzysztofa i Justyny
2. Pięta Magdalena Krystyna c. Grzegorza i Moniki
3. Gawel Dominika c. Mariusza i Magdaleny
4. Głuszcuk Maciej Bartłomiej s. Andrzeja i Katarzyny
5. Kubiak Martyna Krystyna c. Roberta i Anity
6. Krakowska Martyna c. Jarosława i Izabeli
7. Szumilas Weronika c. Jerzego i Renaty
8. Zaremba Nikola Klaudia c. Dominika i Agnieszki
9. Matuszewski Marcin Jarosław s. Grzegorza i Marzeny
10. Dynowska Zuzanna Dominika c. Arkadiusza i Ewy
11. Brzeziński Krystian Leszek s. Waldemara i Marioli
12. Figiel Kamil Jacek s. Jacka i Anny
13. Wasiukiewicz Kamil Amadeusz s. Damiana i Aleksandry
14. Ponulak Michalina Zuzanna s. Piotra i Małgorzaty
15. Czarnecka Dominika Natalia c. Daniela i Katarzyny
16. Glinka Hanna Magdalena c. Waldemara i Małgorzaty
17. Hetko Natalia Daria c. Dariusza i Elżbiety
18. Kurlowicz Miranda Monika c. Andrzeja i Katarzyny
19. Śliwińska Dominika c. Grzegorza i Anny



Odeszli na zawsze

1. Małenczak Henryk (ur. 1924) zam. Nietoperek
2. Świąder Anna (ur. 1913 r.) zam. Międzyrzecz
3. Śmiszek Tadeusz Jan (ur. 1954 r.) zam. Międzyrzecz
4. Wiza Henryk (ur. 1931 r.) zam. Międzyrzecz
5. Barszczewska Bogumiła Konstancja (ur. 1925 r.)
zam. Międzyrzecz
6. Pietrusik Helena (ur. 1922 r.) zam. Międzyrzecz
7. Kołacz Otton (ur. 1931 r.) zam. Międzyrzecz
8. Kołodziejski Leszek Zygmunt (ur. 1930 r.) zam. Nietoperek
9. Bokuń Marcela Janina (ur. 1921 r.) zam. Międzyrzecz
10. Jasik Agnieszka (ur. 1917 r.) zam. Międzyrzecz
11. Filus Julianna (ur. 1920 r.) zam. Św. Wojciech
12. Przewoźnik Barbara Bronisława (ur. 1954 r.) zam. Głębokie
13. Czerwiński Wiesław (ur. 1953 r.) zam. Kęszycza

W numerze:

- MIĘDZYRZECZANIN NA WZGÓRZACH GOLAN
- WSPOMNIENIA MAJOWE
- WYWIAD Z A. KOZIŃSKIM I M. LAMCHĄ
- KURIEROWA MISS FOTO - KONKURS

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

RED. NACZ.: Anna Kuźmińska-Świder,
ZESPÓŁ RED.: S. Cyrański, P. Buszewski, J. Dąbrowski, R. Krawiec, K. Kulas, E. Luc, Zb. Melnik,
H. Rusiecka, B. Rusiecki, M. Sawczyn, D. Sokolowska, A. Świder, J. Wiśniewski, E. Ziarkowski,
R. Piela, B. Macina, A. Torzyńska, M. Wydrych.
ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ: ul. Konstytucji 3 Maja 30, tel. 741-18-02.
Nr konta: BS Międzyrzecz 83670000-72586-27003-1.
Poglądy wyrażane na łamach "Kuriera Międzyrzeckiego" są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Ogłoszenia: 0,80 zł cm² czarno-białe, 1,50 zł cm² kolorowe (w tym VAT).
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora.
Wykonanie: Studio CD, Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106 tel. (0-95) 324-383 w.65, (0-90) 646-385.
Druk: Spin, S.C. Gorzów 66-400 ul. Młyńska 4 tel. (095) 204-935

GIMNAZJALNY PRZYDZIAŁ

1. Ustala się dla Gimnazjum Nr 1 ul. Staszica, obwód szkolny obejmujący:

1) w Międzyrzeczu ulice: Libelta, Ściegiennego, Waszkiewiczza, Winnica, PGR Zamek, Dąbrowskiego, Osiedle Zamkowe, Chrobrego, Zakaszewskiego, Kilińskiego, Piastowska, Ks. Skargi, Reymonta, Lipce, Antka, Rocha, Hanki, Boryny, Sienkiewicza, Poznańska, Słoneczna, Rzemieślnicza, Marcinkowskiego, Pamiątkowa, Krótka, Długa, Staszica, Rolna, Szkolna, Kołataja, Chłodna, Wesoła, Lipowa, Rynek, Sportowa, Różana, Osiedle Centrum, Ogrodowa, Garncarska, Plac Powstańców Wielkopolskich, Młyńska, 30-go Stycznia, PGR-Obra, Spokojna, Zamkowa, Os.40-lecia, Dr Podbielskiego, Konstytucji 3 Maja, Wybudowanie, Leśna, Przemysłowa, Głowackiego.

2) miejscowości: Gorzyca, Pieski, Kursko, Kalsko, Bukowiec, Kaława, Wyszczanowo, Rojewo, Wysoka, Szumiąca, Nietoperek, Kęszycza, Kuligowo, Żółwin, Karolewo, Gumniska, Bobowicko, Skoki, Kuźnik, Głębokie, Jeleniogłowy, Kwiecie, Lubosinek, Brzozowy Łuk, Pniewo, Kęszycza Leśna.

2. Ustala się dla Gimnazjum Nr 2 Osiedle Kasztelańskie obwód szkolny obejmujący:

1) w Międzyrzeczu ulice: Zachodnia, Osiedle Kształniańskie, Podzamcze, Osiedle Jagielnik, Matejki, Wita Stwosza, Krasińskiego, Mickiewicza, Kopernika, Słowackiego, Wojska Polskiego, Szopena, Świerczewskiego, Łakowa, Sikorskiego, Moniuszki, Wyspiańskiego, Kossaka, Prusa.

2) miejscowości: Święty Wojciech, Wojciechówek.

Konkurs Jubileuszowy

ostatni zestaw pytań - w stylu audio-tele

1. Czy "Kurier Międzyrzecki" to:

- a) statek dalekomorski
- b) miesięcznik ukazujący się w Międzyrzeczu
- c) gatunek alkoholu produkowanego przez Polmos w Zielonej Górze.

Wybierz właściwą odpowiedź.

2. Czy "Kurier Międzyrzecki" to:

- a) dziennik
- b) tygodnik
- c) miesięcznik

Wybierz właściwą odpowiedź.

Na komplet lub pojedyncze odpowiedzi (opatrzone kuponami) czekamy do 20 maja. Losowanie nagród, w tym głównej - wycieczki do Pragi z biurem turystycznym "Małgorzata" odbędzie się 12 czerwca podczas obchodów 100 numeru KM. Zachęcamy do zabawy. Numery archiwalne można nabyć w księgarni "Bestseller".

Nagrody czekają!

**KUPON
NR 5**

KURIEROWA MISS MIĘDZYRZECZA (Foto-konkurs)

9 kwietnia odbyły się w dyskoteczce Tango w Trzcielu eliminacje do tytułu Miss Polski. Organizatorem imprezy był pan Robert Marcinków. Wzięło w nich udział 12 dziewcząt z terenu województwa lubuskiego. Reprezentowane były różne miasta i wsie. Na przykład piękniejszą część mieszkańców Bukowca reprezentowały: Anna Dzikowska, Anna Seweryn i Katarzyna Kaczorowska. Zwyciężyła mieszkanka Łagowa. Obserwujący całe wydarzenie przedstawiciele redakcji KM nie są usatysfakcjonowani ani przebiegiem całości ani tym bardziej wynikami. Jako mieszkańcy Międzyrzecza popieramy nasze dziewczyny. Tym bardziej, że wyróżniały się one urodą, gracją, swobodą zachowania. Dlatego ogłaszamy nasz konkurs na kurierową Miss Międzyrzecza. W Trzcielu reprezentowały nasze miasto cztery młode damy: Monika Bremska, Katarzyna Dobroć, Magdalena Klimkiewicz, Monika Szlachtycz (powyższa kolejność wynika z porządku alfabetycznego). Zachęcamy naszych Czytelników do obejrzenia zdjęć na okładce i głosowania na wybraną kandydatkę. Głosy prosimy przysyłać do Redakcji KM do dnia 20 maja 1999 r. na kuponie zamieszczonym poniżej. Dziewczyna, która otrzyma najwięcej głosów będzie nosiła tytuł Kurierowej Miss Międzyrzecza. Ogłoszenie wyników nastąpi 12 czerwca podczas obchodów 100 numeru naszego miesięcznika.

Laureatka oraz 5 osób spośród głosujących, otrzymają nagrody ufundowane przez naszą redakcję. (kuponu mogą być również anonimowe lecz w losowaniu nagród wezmą udział tylko imienne). Zachęcamy do zabawy, której celem jest docenienie urody pięknych międzyrzeczanek. Liczymy na szeroki odzew w postaci wielu głosów a postaramy się organizować taki konkurs corocznie.

Redakcja

IMIĘ I NAZWISKO KANDYDATKI

Imię, nazwisko, adres głosującego

Lek. med. EWA KŁOSKA
SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC
ANESTEZJOLOG

przyjmuje - czwartek od godz. 1600
MIĘDZYRZECZ - B. PRUSA 4 b/4

- diagnostyka i leczenie chorób
układu oddechowego
- diagnostyka i leczenie chorób alergicznych

informacje - tel. 741 16-33

Osiemnastki

*Kochanemu Synowi - Łukaszowi z okazji ukończenia 18 lat
i wkroczenia w dorosłość wszystkiego co najlepsze i by
pamiętał, że "Bóg daje szczęście, ale człowiek musi je złapać"*
Mama i siostra



Goście z ul. Piastowskiej dużo uśmiechu życzą
Karolina i Paula



Żyj, baw się i dziubaj - dla Anety P.
od Magdy



18 lat - przed Tobą cały świat.
Siostrze Sylwii życzy brat Mirek.



18 lat to 18 piw stary - Arkowi
przypominają Kuba i Jachu.



Kochanej wnuczce Anecie Karolczyk
z okazji ukończenia 18 lat szczęścia
i powodzenia w życiu życzy Babcia Wanda.



Z okazji 18-tych urodzin Joanny Rakaszewskiej dużo
zdrowia, szczęścia, pomyślności oraz zdania egzaminu
dojrzałości życzą rodzice, siostra oraz Krystian

Przypominamy Przyjaciółom i Rodzicom osiemnastolatków, że życzenia w ramce o wymiarach 9x2 cm (czarno- białe) kosztują tylko 6 zł z Vatem.

Zachęcamy do skorzystania z naszej propozycji.

Otwarty Fundusz emerytalny { ego }

- ▲ u nas zgromadzisz najwięcej przez pierwsze 2 lata i zdecydujesz co dalej
- ▲ co 2 lata możesz zmienić OEF bez dodatkowych opłat
- ▲ niska prowizja 7,9 % dzięki temu zgromadzisz większą sumę Twoich pieniędzy
- ▲ biuro maklerskie Big Banku Gdańskiego 1/3 Giełdy w Warszawie, więc dobrze zainwestuj Twoje pieniądze

E.Z Czapniewscy {095} 742 20 21

J. Gałązka {095} 749 15 21

tel. kom. 0603 340155

Nasze międzyrzeckie...

O MISS I DWÓCH TAKICH CO UKRADLI KSIĘŻYC

Od czasu, kiedy rozpocząłem publikację felietonów „Nasze międzyrzeckie...” mam sporo szczęścia do ładnych dziewczyn.

Bo to i u wieloraczków było sporo takich, nie zabrakło ich również przy otwarciu nowego sklepu „Okmela”, a ostatnio wybrałem się do Trzciela na targowisko piękności, stanowiące pierwszy etap eliminacji „Miss Polski”. Obecność na tej imprezie miała dla mnie duże znaczenie sentymentalne i to co najmniej z dwóch powodów.

Po pierwsze dlatego, że przypominałem sobie jak wygląda dyskoteka, a w takiej formule były przeprowadzane wybory tej najpiękniejszej.

Po drugie dlatego, że mogłem przenieść się w dawne czasy i wspominać wojsko, bowiem pierwsza godzina imprezy polegała na wydawaniu komend: wejść do sali!, wyjść z sali!, a to dlatego że dziewczyny muszą się przygotować, bądź to z kolei organizatorzy chcą dograć pewne kwestie organizacyjne.

Ponieważ wrażenia, jakie dane było przeżyć tego wieczoru były szczególnego kalibru, takie wietrzenie się, przynajmniej tym bardziej sercowym, dobrze zrobiło. Może dlatego byłem w stanie przetrwać na wyborach do późnej nocy.

A było co oglądać!

Napięcie jednak i przyjemności wizualne były wyjątkowo wolno dawowane. W odróżnieniu od muzyki i piwa. Może to i dobrze?

Samie dziewczyny natomiast były różne, jak różne i względne mogą być preferencje co do kobiecej urody.

Niemniej wszystkie wzbudziły mój podziw za odwagę.

Zjechały się z kilku powiatów pewnie trochę dla zabawy, co usilnie podczas prezentacji podkreślały, trochę z chęcią odniesienia sukcesu.

Mnie najbardziej podobały się międzyrzeczanki i nie jest to efekt tylko lokalnego patriotyzmu. Po prostu trochę się na tym znam. Raz w życiu byłem jurorem na wyborach „Miss plaży” w Pszczewie i muszę z całą stanowczością

stwierdzić, że nie jest to zadanie łatwe.

Należy się przede wszystkim nauczyć odróżniać włosy naturalne od peruk i trefsek, biusty prawdziwe od sztucznych oraz dziewczyny z opalenizną naturalną od tzw. „frytek”.

Gdy się to opanuje wszystko inne jest proste.

Aby się za bardzo nie rozmarzyć muszę szybko i radykalnie zmienić temat.

Rady miejska i powiatowa uchwaliły budżety na 1999 r. i są one bardzo zachowawcze.

O ile jest to zupełnie zrozumiałe w przypadku powiatu (ze względu na brak środków jest to budżet przetrwania), o tyle w

ciui” itp. Do widzenia!

Minął kolejny miesiąc, a ja znajduję kolejne argumenty potwierdzające moją tezę o szczególnym znaczeniu miast położonych centralnie w nowym województwie, w aspekcie relacji zielonogórsko – gorzowskich.

Toż przecież nie gdzie indziej jak w Międzyrzeczu 24 kwietnia odbył się Wojewódzki Zjazd SDRP. Zjazd Unii Wolności miał miejsce w Świebodzinie.

Następnym razem pewnie będzie odwrotnie.

Najwyższy czas zacząć to centralne położenie Międzyrzecza wykorzystywać.

Kino „Świt” na seansach „Ogniem i mieczem” zanotowało rekord frekwencji. To dzieło Hoffmana obejrzało w naszym kinie około 5 tys. osób. Znaczący duch w narodzie nie zginął zwłaszcza, że na „Titanicu” było około 2,5 tys. osób.

Ta frekwencja z „Ogniem i mieczem” jest porównywalna do tej z największych hitów z lat siedemdziesiątych, gdy kino było jedną z podstawowych masowych form kultury i rozrywki. W kinie wypadało być, wypadało być na bieżąco, tam chodziło się na pierwsze randki. Nie sądzę, aby te zjawiska powróciły. Inne dziś czasy.

Niemniej frekwencja, chociaż trochę sztucznie podwyższona przez szkołę, jest budująca.

W salonie sklepowym „Marsa” został wystawiony telewizor Thomson Plazma. Cacko niesamowite, efekty wizualne i dźwiękowe fantastyczne (piszemy o tym i przedstawiamy zdjęcie w innym miejscu „Kuriera”). Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie ta cena - 69.000 nowych złotych.

W Polsce sprzedano do tej pory 1 egzemplarz.

Wydawałoby się, że w warunkach międzyrzeckich rzecz ta jest nie do osiągnięcia. Chociaż...Z informacji posiadanych przez redakcję wynika, że jeden z rodzimych biznesmenów długo się zastanawiał. W efekcie stwierdził, że jak cena spadnie do 40.000 zł to kupi.

A ponoć taka u nas bieda.

Andrzej Świder



przypadku gminy sprawa jest nieco bardziej złożona. Radni gminni nie uchwaliли dynamicznego budżetu, o czym świadczy przede wszystkim niski poziom wydatków inwestycyjnych i stosunkowo wysoki poziom rezerwy - ponad 1.300.000 zł.

Na razie więc sobie nie poszalejemy. Ale jeżeli mielibyśmy szaleć bez sensu to może i dobrze.

Konsekwencją budżetu gminy jest likwidacja straży miejskiej. Miasto więc straci trochę kolorytu, zniknie malownicza para gentelmenów.

Powstanie policji municypalnej od samego początku budziło wiele kontrowersji. Istniały spory i wątpliwości co do sensowności jej utworzenia, kompetencji i efektywności działania. Teraz pozostaną tylko wspomnienia o dowcipach po „dwóch takich co ukradli księżyc”, „Szczepciu i Toń-

*Przez cały ubiegły rok byliśmy świadkami, wielkich związanych i gazyfikacją „wykolepek” na terenie miasta, Kęszycy Leśnej i wzdłuż drogi do Kęszycy.

Na jakim etapie jest ta inwestycja?

Zakończyliśmy - finansowane przez Unię Europejską - prace przy budowie 19,5 km gazociągów i 70 szt. przyłączy do Kęszycy Leśnej. Wartość tych prac wyniosła 4,3 mln zł.

Również Polskie Górnictwo Nafty i Gazu (PGNiG) kończy budowę 18 km gazociągu z Przytocznej do Międzyrzecza i stacji redukcyjno - pomiarowej u granic miasta. W najbliższych dniach gaz dopłynie do Kęszycy Leśnej. Przed nami kolejny etap. Gazyfikacja miasta a następnie całej Gminy.

***Jak duże jest to zadanie i ile czasu będzie trwało?**

Program Gazyfikacji Gminy jest tematem ogromnym. Należy go traktować w kategoriach bez mała wyzwani. W samym Międzyrzeczu trzeba wybudować

blisko 30 km sieci gazowych i zaopatrzyć je w ok. 1200 przyłączy domowych. Wartość samych tylko prac gazowniczych przekracza kwotę 8 mln zł. A przecież równolegle do odbioru gazu muszą przygotować się właściciele kotłowni i tych dużych centralnych i tych indywidualnych w każdym domku jednorodzinny.

Jeżeli dodamy nakłady niezbędne na jednoczesne prace uzupełniające i modernizacyjne sieci wodno - kanalizacyjnych w drogach, w których przebiegać będzie gaz i koszty związane z przebudową nawierzchni dróg

otrzymamy obraz, chyba największego w powojennej historii miasta przedsięwzięcia.

***Skoro jest to zadanie tak kosztowne, co przemawia za jego podjęciem?**

Powodów jest wiele. Wymiernych i niewymiernych. Zaczę od rzeczy najbardziej oczywistej. Gaz jest „najczystszy” z dostępnych sposobów ogrzewania. Dziś, kiedy dzięki działaniom inwestycyjnym naszego ZEC-u pomalą zapomnieliśmy o opadach sadzy, problem czystości powietrza jakby trochę przycichł.

Ale przyjrzyjmy się dachom, elewacjom odremontowanych kamieniczek Rynku - kamieniczek opalanych węglem, przejdźmy się około 17 - tej - kiedy rozpoczyna się „wielkie palenie” po uliczkach osiedli domków jednorodzinnych, spojrzmy na kominy międzyrzeckich piekarni i zobaczymy skalę problemu.

Dodajmy do tego powodowane siarką zniszczenia w blacharce, opierzeniach budynków, elewacjach. Fachowcy twierdzą, że gazyfikacja zwraca się po 10 latach tylko z oszczędności na remonty obiektów budowlanych.

Efektom gazyfikacji są również drogi, chodniki które w końcu będzie można wykonać docelowo oraz sieci wodno - kanalizacyjne, które od lat czekają na remont i rozwój.

Nie sposób pominąć efektów gospodarczych takich jak zatrudnienie wielu firm, wielu ludzi przy realizacji inwestycji i wzrost atrakcyjności gospodarczej miasta. Potencjalni inwestorzy, pytają o gaz, turyści czują i widzą...

***Ale czy podołamy finansowo...?**

To jest największy problem. W zasadzie proces gazyfikacji winno prowadzić i finansować PGNiG. Ale skoro z braku środków, nie chcą i nie mogą podjąć się tego sami. Pierwszy etap sfinansowaliśmy ze środków pomocowych.

Do realizacji kolejnego poszukiwaliśmy przez 2 lata partnera.

Wybraliśmy niemiecką firmę energetyczną EWE - firmę w której 80 % akcji posiadają niemieckie gminy i powiaty. Stąd powinna rozumieć potrzeby i możliwości Międzyrzecza.

***Wkracza więc kapitał niemiecki do inwestycji komunalnej. Wydarzenie w aspekcie gospodarczym Międzyrzecza bez mała historyczne. Czy osoby sprawujące władzę miały bądź mają w związku z tym jakieś wątpliwości np. w kontekście wypowiedzi Stępnia.**

Bylibyśmy niepoważni gdybyśmy takiej decyzji nie poprzedzili głęboką analizą również i tego, politycznego, wątku przedsięwzięcia. Do końca stawałem sprawę, że optymalnym rozwiązaniem byłoby wykonanie gazyfikacji przez PGNiG. Niestety. Problem spadł na nas. Za wyborem partnera niemieckiego przemówiły głównie jego możliwości finansowe, „samorządowe” struktura własności i ogromne doświadczenie techniczne. A wypowiedź Pana Stępnia - ważna i poważna. Ale czy nie powinien on skierować swoich wątpliwości do Sejmu, Rządu a nie do lubuskiego społeczeństwa. Przecież to nie gminy prowadzą rozmowy na temat wejścia Polski do Unii Europejskiej. To nie Gminy odpowiadają za finansowanie procesów przystosowywanych.

Cenię i poważam Pana Profesora. Wiem, że swą wypowiedź sformułował kontrowersyjnie pod potrzeby dyskusji ogólnopolskiej.

Weźmiemy w tej dyskusji udział. Ale narazie dążymy do rozwiązania własnych problemów na miarę naszych własnych sił i możliwości.

***Jakie więc zasady obowiązywać będą w przyszłej współpracy?**

My jako Gmina, aportem zamierzamy wprowadzić do przyszłej spółki wybudowaną już „rurę” gazową a Niemcy wyposażą Spółkę w środki finansowe niezbędne do dalszej realizacji

Gazyfikacja - problem nie tylko gospodarczy.

Wywiad z z-cą burmistrza A. Kosińskim

UWAGA OGŁOSZENIODAWCY

W celu ułatwienia sprawy zamieszczania ogłoszeń i reklam w naszym piśmie zamieszczamy poniżej druk, na którym prosimy składać ich treść. Druk można wyciąć z pisma lub otrzymać w Międzyrzeckim Domu Kultury. Jednocześnie przypominamy, że wszelkie należności prosimy regulować w Banku Spółdzielczym konto : 83670000-72586-27003-1, a nie w siedzibie redakcji.

Zlecenia na ogłoszenia prosimy składać do 20 dnia każdego miesiąca, termin ten ze względów wydawniczych nie może być przekroczony. Dziękujemy za zrozumienie i zapraszamy do korzystania z naszych łamów. Ceny ogłoszeń: **0,80 zł - cm²** czarno-białe, **1,50 zł - cm²** kolor (w tym VAT). CENY DO UZGODNIENIA

Redakcja

Międzyrzecz, dnia.....

Imię i nazwisko.....

adres.....

ZLECENIE

Zlecam Kurierowi Międzyrzeckiemu s.c. druk ogłoszenia w miesiącach

Treść ogłoszenia.....

Cechy ogłoszenia (wymiar, kolor).....

Zobowiązuję się do uiszczenia opłaty za w/w ogłoszenie w ciągu 7 dni od dnia otrzymania rachunku.

podpis zleceniodawcy.....

zadania. Brakujące do pełnego sfinansowania projektu gazyfikacji środki poszukiwać będziemy wspólnie w funduszach i fundacjach a w razie konieczności w bankach.

Budujemy również program finansowania niezbędnych inwestycji ciepłowniczych. Znamy już Państwo z poprzednich publikacji zamiar utworzenia bez mała „banku” ciepłowniczego w naszym ZEC „Banku” do którego zgłosić się może każdy, kto planuje modernizację własnej kotłowni. Liczymy, że ZEC dzięki spisaniu odpowiednich umów o dostępie do środków, gotowy będzie na przyjęcie na siebie roli inwestora zastępczego, który zbuduje i sfinansuje inwestycje, a mieszkańiec czy firma spłaci je płacąc przez kolejne lata ze eksploatacji kotłowni.

Na dzień dzisiejszy największą obawę niesie konieczność znalezienia w budżecie gminy środków na modernizację nawierzchni ulic i sieci wodno-kanalizacyjnych.

***Mówi Pan o kompleksowości działań. Czy naprawdę można wierzyć, że budowane dziś chodniki już jutro nie będą rozbierane by położyć jakieś nowe sieci?**

Wierzę, że zdołamy jednocześnie wykonać działania w tej części infrastruktury, która jest własnością miasta. Ale czy za nami nadąży telekomunikacja, energetyka, inni inwestorzy. Chcielibyśmy tak wyznaczyć kolejność robót, poczynić takie uzgodnienia by było to możliwe.

Ale tak naprawdę to na przeszkodzie stoi brak środków w poszczególnych firmach. I nie mogę niestety gwarantować lub odpowiadać za działania podmiotów obcych.

***Czy jest już gotowy harmonogram działań?**

Kierunki i kolejność gazyfikacji wyznacza przede wszystkim:

- lokalizacja kotłowni centralnych

- zgłoszenie o chęci otrzymania gazu kierowane przez właścicieli posesji

- zamiary inwestycyjne Gminy

Już dziś istnieje możliwość przyłączenia się do sieci w ciągu ulic, w których w roku poprzednim kładliśmy rurociągi przesyłowe. W projektowaniu jest sieć w Os. Reymonta i częściowo ul. Waszkiewicza. Myślę, że w kolejnym numerze Kuriera będę mógł zamieścić mapki z konkretnymi kwartalnymi harmonogramami. Cała gazyfikacja winna zakończyć się w przeciągu najbliższych 2 lat. Później przyjdzie nam myśleć o wioskach.

***Czy sądzi Pan, że mieszkańcy zdecydują się na kupno gazu?**

O prowadzeniu przedsięwzięcia decydować będzie cena. Licząc wprost gaz jest droższy niż węgiel. Ale gdzie nakład pracy? Gdzie kłopot z przywozem węgla, z usunięciem żużla? Gdzie zdrowie, czystość i estetyka?

Liczę, że my, mieszkańcy Międzyrzecza pomału dorastamy do decyzji o gazyfikacji.

Tych, którzy mają wątpliwości serdecznie zapraszam na „

promocję gazu” którą planujemy na dzień 1 maja. W dniu tym w pierwszym pod Ratuszem od 10⁰⁰ do 14⁰⁰ a następnie od 15⁰⁰ do 17⁰⁰ na stadionie pokażemy urządzenia, porozmawiamy o warunkach i kosztach, stworzymy możliwość złożenia stosownych deklaracji i spisanie umów przedwstępnych.

Raz jeszcze przypomnę kolejność gazyfikacji wyznaczającą chętni na zakup gazu.

*** Cóż więc winien zrobić statystyczny Kowalski z ul. Boryny by podjąć decyzję o gazyfikacji swojej posesji?**

Spróbujmy przedstawić swoje Vademecum.

1. Sięgnąć do planów budowlanych bądź dokonać pomiaru powierzchni swojej posesji.

2. Dokładnie policzyć koszty poniesione na ogrzewanie domu w ciągu całego roku lub całego sezonu grzewczego.

3. Pomyśleć o czynnościach, które należy wykonać aby przywieźć opał, usunąć żużel, codziennie palić w piecu. Może podjąć próbę wycenienia tych prac.

4. Uzbrojony w tę wiedzę przyjąć 1 maja pod Ratusz by odbyć konkretną, bez mała handlową rozmowę w czasie której padną kwoty i daty, określone zostaną kolejne czynności.

Tymi czynnościami zaś będzie:

1. Wypełnienie deklaracji o chęci otrzymania gazu. Deklaracja ta nie zobowiązuje do zakupu a jedynie pomoże nam określić kolejność realizacji inwestycji.

2. O ile ktoś zdecyduje się na gazyfikację swojej posesji przez ZEC spisanie stosownej umowy o dostawę energii cieplnej.

3. O ile ktoś wybierze indywidualną formę gazyfikacji - zlecić projekt przyłącza i modernizacji kotłowni i spisać umowę o dostawę gazu.

Aby te decyzje ułatwić, w miesiącu maju, w czasie podanym przez Urząd dotrze na każdą ulicę, do każdej posesji przedstawiciel naszej Spółki gazowniczej by w indywidualnej rozmowie doradzić, wyjaśnić, przekazać.

I jeszcze jedno. Już dziś po Os. Reymonta chodzą projektanci gazu. Zlecieliśmy im - trochę na wyrost - zaprojektowanie przyłącza do każdej posesji. Proszę, wyrażajcie Państwo zgodę na projektowanie. To do niczego nie zobowiązuje a dla nas ma ogromne znaczenie. Chcąc uniknąć w przyszłości niszczenia nawierzchni chcemy pod przyszłe potrzeby wykonać wszystkie prace w obrębie jezdni. Jeśli ktoś z Państwa takiej zgody nie udzieli, musicie się liczyć w przyszłości z poniesieniem kosztów prac drogowych nie mówiąc już o konieczności uzyskania zgody na przyszłe przyłączenie.

I jeszcze jedna uwaga. Nie przewidujemy budowy gazociągów i przyłączy do bloków wyposażonych w instalacje CO i CW. Dostarczanie gazu wyłącznie do gotowania posiłków byłoby po prostu zbyt drogie.

Rozmawiał
Andrzej Świder

Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Międzyrzeczu

Os. Centrum 10 tel. /095/ 741-24-44

ogłasza nabór kandydatów na rok szkolny
1999/2000 do klas fortepianu, akordeonu,
gitary, skrzypiec, klarnetu, saksofonu.

Informujemy, że warunkiem przyjęcia do klasy pierwszej jest ukończenie 6 lat i nie przekroczenie 14 roku życia.

Kandydaci ubiegający się szkoły składają w sekretariacie podanie wraz ze świadectwem zdrowia.

Kwalifikacja kandydatów do PSM I st. w Międzyrzeczu odbędzie się na podstawie badań przydatności.

Badania przydatności kandydatów odbędą się **25 maja 1999 r. /wtorek/**

Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Międzyrzeczu podaje do wiadomości, że koncert Filharmonii Poznańskiej odbędzie się **17 maja 1999 r. /poniedziałek/ godz. 16.00 - 16.50** w auli naszej szkoły.

LECZENIE AKUPUNKTURA BADANIA WSTĘPNE I OKRESOWE PRACOWNIKÓW

KAZIMIERA ODZIOMEK

LEKARZ CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
AKUPUNKTURZYSTA

SPECJALISTA LEKARZ RODZINNY

Prywatny Gabinet Lekarski
Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3 Maja 32
(budynek Poradni Rejonowej)

Poniedziałki i Środy od 18.00

To już historia !

Kiedy Międzyrzecz gościł Marszałka Polski i 5 generałów ?

Uroczystość, dziś już zapomniana, miała miejsce 23 maja 1948 roku - 51 lat temu.

W miesiącu maju społeczeństwo powiatów Międzyrzecza, Międzychodu, Nowego Tomysła i Wolsztyna funduje sztandar dla

Uroczystość odbyła się na stadionie sportowym, który był po brzegi wypełniony mieszkańcami Międzyrzecza i okolicy wraz z licznym delegacją z sąsiednich powiatów. Uroczystość szczególnie uświetniła młodzież szkół międzyrzeckich, częściowo ubrana na ludowo w stroje krakowskie, dą-



Marszałek Michał Rola Żymierski w asyście Generałów

17 pułku w Międzyrzeczu.

Na uroczystość wręczenia sztandaru przyjeżdża do Międzyrzecza Minister Obrony Narodowej Marszałek Michał Rola Żymierski w asyście 5 generałów m.in. D-ca wojsk lądowych gen. broni Popławski, D-ca Okręgu Wojskowego Nr 3 Siewołod Starzewski, General Broni Władysław Korczyński, generał Piotr Jaroszewicz. Poświęcenia sztandaru dokonał ksiądz Dziekan okręgu wojskowego Nr 3 pułkownik Saturnin Żebrowski.

browieckie i inne, z bukietami kolorowych kwiatów.

Międzyrzecz po 3 latach zasiedlenia go ludnością polską, stanowił już wówczas integralną całość ziem polskich.

Przebieg uroczystości, jak i obiekty historyczne Międzyrzecza, uwieczniła wówczas pierwszy raz kronika filmowa, którą później wyświetlano w kinach całej Polski.

Przebieg ceremonii powitalnej Marszałka Polski był bardzo uroczysty Starosta mię-



Powitanie Marszałka przez uczennicę kl. Ludomirę Kacperczyk

dzyrzecki J. Skupiewski witał chlebem i solą. Następnie przew. Powiatowej Rady Narodowej Michał Opala wręczył Marszałkowi sztandar, który ten z kolei przekazał go dowódcy 17 pułku mjr Stefanowi Leontowiczowi.

Marszałka Żymierskiego i Generałów od młodzieży szkolnej powitała uczennica klasy I Ludomira Kacperczyk pięknym wierszykiem wyuczonym przez wychowawczynię p. A. Pietrasz (dziś p. Ludomira Szymczak z ul. Szopena) w nagrodę za odwagę i piękne powitanie towarzyszyła Marszałko-



Starosta J. Skupiewski wita Marszałka chlebem i solą

wi i Generałom razem z koleżanką klasową Ewą Arcimowicz przy zwiedzaniu Międzyrzecza (samochodem wojskowym).

Świadkiem i uczestnikiem uroczystości, które opisał był

St. Cyranik

Z ROKITNA

Wielkimi krokami zmierzamy do roku 2000. To już ostatni miesiąc maj w tym wieku i drugim tysiącleciu. U progu 3 tysiąclecia, pełni nadziei, zawierzywszy całkowicie dobroci i miłosierdziu Ojca w niebie, wraz z Maryją będziemy wychwalać Boga za Jego wielkość i łaskawość.

Stolica Duchowa naszej diecezji i Ziemi Lubuskiej w tym roku obchodzi przepiękny Jubileusz 10-lecie koronacji Obrazu Matki Bożej Rokitniańskiej 330-lecie Sanktuarium w Rokitnie.

Okażemy nasze umiłowanie tego miejsca, pielgrzymując na odpust Maryjny 3 Maja, przybывая na Noc Fatimską 2 maja a przez cały miesiąc pielgrzymując Jej Domu. W domu rekolekcyjnym odbędą się przez cały miesiąc grup modlitewnych

- 29.04 - 3.05 - skupienie Kościoła Domowego
- 7.05 - 12.05 - Rekolekcje alumnów przed diakonatem
- 8.05 - Forum chrześcijańskie
- 13.05 - Pielgrzymka szkół katolickich
- 14 - 15 - 16.05. - spotkanie klubów trzeźwości

- 16.05 - 20.05 - dzieci szkół podstawowych
- 20.05 - 22.05 - studenci KUL
- 21-22-23.05 - skupienie chorych
- 23.05 - 29.05 - rekolekcje diakonów przed święceniami kapłańskimi
- 25.05 - 26.05 - jubileusz - 40-lecia kapłańskiego

Dziękując przyjaciółom M.B. Rokitniańskiej za wdowi grosz na witraże z okazji Jubileuszu Sanktuarium.

Pamiętający w modlitwie
ksiądz Tadeusz Kondracki
kustosz Sanktuarium

Uwaga Kombatanci

Zarząd Koła Związku Kombatantów R.P. w Międzyrzeczu zawiadamia członków, że w dniu 20 maja br organizuje wycieczkę do muzeum w Drzonowie. Chętnych prosimy o zgłaszanie się do biura Koła w godzinach urzędowania w terminie do dnia 15 maja 1999r.

Majowe wspomnienia!

Prawie pół wieku obchodził Międzyrzecz jak i cała Polska w maju Święto Klasy robotniczej - 1 Maja. Scenariusz uroczystości powtarzał się z roku na rok. Najpierw w przeddzień - 30 kwietnia uroczysta akademicka najczęściej w kinie Świt, na którą składał się referat okolicznościowy wygłoszony przez starostę wzg. przez Przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej i część artystyczna w wykonaniu młodzieży międzyrzeckich szkół.

Gwoździem programu był pochód organizowany 1 maja. Od rana zbierały się na stadionie zakłady pracy i szkoły. Po wysłuchaniu krótkiego przemówienia zwarta kolumna kontynuowała przemarsz ulicami miasta. Trybunę honorową budowano w pierwszych latach przy ulicy Staszica a później w Rynku przed ratuszem. (pierwsze uroczystości 1 Majowe odbyły się w Międzyrzeczu w 1946r.) Na trybunie honorowej przeglądu pochodu dokonywali osobistości życia politycznego i gospodarczego miasta i powiatu - sekretarz partii i stronnicy, Starosta, Dowódca pułku, Komendant Milicji oraz bardziej zaufani dyrektorzy zakładów pracy. Podczas przemarszu przygrywała orkiestra wojskowa i zakładowa z Obrzyca.

Po południu zazwyczaj na stadionie odbywały się zawody sportowe i występy artystyczne młodzieży szkolnej.

Dorośli część mieszkańców resztę czasu spędzała na spotkaniach towarzyskich w domach a jeżeli pogoda dopisała na wolnym powietrzu.

Licznie okupowane były również lokale gastronomiczne. Największym powodzeniem cieszyły się Restauracja "Piastowska" i Kasyo a mniejszych było wówczas jeszcze ponad 10.

W pierwszych latach (1946, 47, 48) szkoły próbowały świętować dzień uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Zazwyczaj organizowano w tym dniu pogadanki na tematy historyczne organizowano wycieczki za miasto czy majówki, uczono pieśni patriotycznych. Najbardziej lubianą była piosenka: "Witaj Majowa Jutrzeńko", którą dla przypomnienia przytaczam:

*Witaj Majowa Jutrzeńko,
naszej polskiej świeć krainie,
my uczymy cię piosenką*

*O Trzeciego Maja zorzo
My z twojemi promieniami
pójdziem naprzód w jasność Bożą*



Ostatni marsz 1 Majowy mieszkańców Międzyrzecza



Ostatnie uroczystości 1 Maja. Na trybunie zabrakło "Władzy"

*pamięć twoja nie zaginie
Witaj Maj, Trzeci Maj
u Polaków błogi raj*

*i Ty, Orle Białe, z nami
Witaj Maj itd.*

Opracował St. Cyraniak

NAJWIĘKSZA REDAKCJA ŚWIATA

W czerwcu ukarze się setny numer "Kuriera Międzyrzeckiego". Wydarzenie, które ponad 8 lat temu w marcu 1991 r., kiedy rozpoczynaliśmy wydawanie naszego lokalnego miesięcznika, było czymś niewyobrażalnym, wręcz nie do osiągnięcia.

A jednak! Zmieniały się czasy, władza, technika poligraficzna, zmieniali się ludzie piszący do pisma, a "Kurier" trwał. I trwa nadal!

I będzie trwał do końca świata i o jeden dzień dłużej. Do tego stwierdzenia mamy szczególne prawo, ponieważ pierwsze pieniądze w Międzyrzeczu na orkiestrę Owsiaka zostały zebrane na jednej z wielu imprez przez nas zorganizowanych i koncercie poezji śpiewanej w grudniu 1992 r., gdy jeszcze o Owsiaku i jego inicjatywie niewiele kto słyszał.

Przy wydawaniu "Kuriera Międzyrzeckiego" wytworzyło się zjawisko, które jest ewenementem na skalę krajową.

Osiągnięcie poczytności (nie nakładu!) ponad 3.300 egzemplarzy na 20 tys. mieszkańców jest wskaźnikiem, który nie wiem czy udało się gdzieś w Polsce osiągnąć. Jeżeli uwzględnić liczbę dzieci, rodzin to należy dojść do wniosku, że mało kto nas w Międzyrzeczu nie czyta.

W "Kurierze" natomiast przez te osiem lat pisało ponad pół tysiąca osób.

Prawda więc jest taka, że międzyrzeczanie stworzyli sami dla siebie potężny ośrodek masowego przekazu. Czyż to nie jest genialne?

A może my międzyrzeczanie jesteśmy wspaniali i nie jest nam obce nasze miasto, jego problemy, sukcesy i porażki.

To potężne zjawisko aktywności ludzkiej stało się możliwe dzięki otwartej formule pisma i przeświadczeniu, że każdy mieszkaniec miasta, który ma coś sensownego do powiedzenia winien znaleźć w "Kurierze" swoje miejsce.

Recepta ma ten sukces, który wspólnie osiągnęliśmy, jest więc aż do bólu prosta. Należy przestać się wymądrzać, uważając za redaktorów, redakcję, określać linie programowe i otworzyć na ludzi, nawiązując z nimi dialog. A że ci mają, przynajmniej co do spraw lokalnych, niejednokrotnie więcej do powiedzenia od tzw. uczonych w piśmie i dziennikarstwie coraz rzadziej trzeba przekonywać.

Mając więc poczucie sukcesu lokalnej wspólnoty z międzyrzeczczanami, a co za tym idzie szczęście, czas rozpocząć świętowanie setnego numeru i prezentację największej redakcji świata.

Naprzód!

Andrzej Świder



INFORMACJE Z RATUSZA

W dniu 26.05.1999 roku pod patronatem Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego przeprowadzony zostanie w całej Polsce V Sportowy Turniej Miast i Gmin. Gmina Międzyrzecz zgłosiła swoje uczestnictwo w turnieju. Celem imprezy jest upowszechnienie kultury fizycznej wśród mieszkańców miast i gmin na terenie całego kraju.

Program Sportowego Turnieju Miast i Gmin przedstawia się następująco:

- 1) godz. 9.00 - 12.00 - Dzień Sportu Szkolnego - teren szkół,
- 2) godz. 8.00 - 15.00 - zajęcia rekreacyjne w Przedszkolach,
- 3) godz. 8.00 - 21.00 - zajęcia rekreacyjne w zakładach pracy,
- 4) godz. 14.00 - 18.00 - turnieje piłki nożnej - stadion
- 5) godz. 17.00 - Bieg uliczny dla wszystkich trasą: Ratusz - os. Kasztelańskie - Ratusz,
- 6) godz. 18.00 - 21.00 - Festyn Rodzinny - gry i zabawy na stadionie.

Zapraszamy wszystkich do wspólnej zabawy.

W dniu 25.04.1999 roku odbędzie się w Międzyrzeczu I wyścig kolarski - I seria Pucharu Polski w kolarstwie szosowym oraz eliminacji do OSM. Start do wyścigu - godz. 10.00 - ratusz. Zakończenie wyścigu - ok. godz. 13.00 - ratusz.

W czasie trwania wyścigu odbędzie się na rynku zawody sportowe dla dzieci oraz jarmark twórców ludowych i artystów z naszej gminy. Zapraszamy do udziału w imprezie sportowej.

Lubuska Rada Olimpijska przyznała Międzyrzeczowi organizację Dni Olimpijskich w roku 2000. W dniu 17.04.1999 roku w Dobiegniewie Burmistrz Gminy Władysław Kubiak w asyście sportowców międzyrzeckich odbierze z rąk organizatora tegorocznych obchodów flagę olimpijską.

22 marca w Urzędzie Gminy w Międzyrzeczu przebywała delegacja z Förderverein Jugend w Bad Freienwalde (Niemcy). W skład 8-osobowej delegacji wchodził: kierownik działu zajmującego się budową i projektowaniem placów zabaw, kierownik działu kulturalnego, organizator międzynarodowych wystaw plastycznych, fotograficznych i ceramicznych, kierownik działu komputerowego, zastępca kierownika działu socjalnego prowadzącego działalność pedagogiczną z dziećmi, koordynator współpracy międzyszkolnej, kierownik działu zajmującego się organizacją wymian międzynarodowych oraz kolonii letnich dla dzieci i młodzieży. Gmina Międzyrzecz przygotowała ofertę obejmującą zakres planowanej współpracy Międzyrzecza z Bad Freienwalde w zakresie kultury, sportu, turystyki, oświaty, wymiany artystycznej i zawodowej.

23 marca 1999 roku odbyła się sesja Rady Miejskiej w Międzyrzeczu.

Poza członkami Zarządu Gminy, Prezesami spółek gminnych, sołtysami udział w sesji wzięli również: Senator RP - **Zdzisław Jaruzek**, Starosta Powiatu - **Kazimierz Puchan**, Przewodniczący Rady Powiatu - **Mieczysław Lamcha**.

Głównym tematem sesji było uchwalenie budżetu Gminy Międzyrzecz na 1999 rok.

Podjęto również uchwałę w sprawie rozwiązania straży miejskiej.

Na wniosek części mieszkańców Kurska rozpatrzono sprawę podziału Kurska na 2 sołectwa. Wniosek nie został przez Radę przyjęty.

Radni zapoznali się również z działalnością spółek gminnych.

Na 30 marca 1999 roku zaplanowana została sesja Rady Miejskiej, tematem której będzie ocena wykonania budżetu Gminy za 1999 rok i udzielenie absolutorium Zarządowi Gminy Międzyrzecz.

W dniu 22.03.1999 roku odbyła się kolejna prezentacja efektów 5-cio letniego planu zagospodarowania Kęszycy Leśnej. Na życzenie władzy wdrażającej program PHARE CBC nasze działania, doświadczenia, problemy i sukcesy przedstawiliśmy 19-to osobowej grupie osób odpowiedzialnych za zarządzanie środkami pomocowymi Słoweni. Zdaniem wszystkich wizytujących Kęszycę jest to wyjątkowym w skali kraju przykładem skuteczności działań zmierzających do zagospodarowania poradzieckiego mienia.

Informacje budżetowe

W dniu 23 marca 1999 roku Rada Miejska uchwaliła budżet Gminy Międzyrzecz

uchwalając:

dochody	25.977.298 zł
wydatki	28.395.762 zł
rozchody budżetu na spłatę pożyczek i kredytów	115.000 zł
Deficyt budżetu gminy w kwocie	2.418.464 zł
zostanie pokryty:	
a) prywatyzacją majątku gminy	2.073.464 zł
b) nadwyżką budżetową z lat ubiegłych	345.000 zł
Wydatki bieżąca budżetu gminy wynoszą	24.297.888 zł
Wydatki majątkowe (inwestycje i udziały w spółkach gminy)	4.097.874 zł
Wydatki budżetu gminy w podziale na działy:	
1. Rolnictwo	188.000 zł
2. Transport	618.000 zł
3. Gospodarka Komunalna	2.194.192 zł
4. Gospodarka Mieszkaniowa oraz niematerialne usługi Komunalne	1.929.397 zł
5. Oświata i Wychowanie	10.874.815 zł
6. Kultura i Sztuka	1.277.551 zł
7. Ochrona Zdrowia	202.500 zł
8. Opieka Społeczna	6.049.345 zł
9. Kultura Fizyczna i Sport	410.500 zł
10. Turystyka i Wypoczynek	212.341 zł
11. Administracja Państwowa i Samorządowa	2.752.400 zł
12 Bezpieczeństwo Publiczne	10.000 zł
* Finanse	319.440 zł
Różne Rozliczenia	
* (Rezerwy)	354.211 zł
* Urzędy Naczelných Organów Władzy, Kontroli i Sądownictwa (dotyczy rejestru wyborców)	3.070 zł
* Przychody i wydatki zakładów budżetowych wynoszą	9.254.328 zł
* w tym z dotacji budżetu gminy	3.143.520 zł
* Przychody i wydatki Gminnego Funduszu	
* Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wynoszą	160.742 zł
* Dochody i wydatki związane z realizacją zadań określonych w gminnym programie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych wynoszą	200.000 zł

*Koleżance
Czesławie Hoffmann
wyrazy szczerego współczucia z powodu
śmierci męża
składają współpracownicy
z MOKSiR-u*

- Proszę przybliżyć swoją sylwetkę czytelnikom K.M.

- Mam 43 lata, w Międzyrzecz mieszkam od blisko 40-tu lat więc prawie od "zawsze". Tu założyłem rodzinę, mam wspianą żonę Ewę, córkę Kasię i syna Łukasza. Do pełnego składu muszę doliczyć jednym tchem naszego owczarka szkockiego i dwie kotki. Jesteśmy bardzo szczęśliwą rodziną. Zawodowo od 10 lat związany jestem z Młodzieżową Spółdzielnią Mieszkaniową w M-czu.

- Minęły już ponad 3 miesiące od czasu wdrożenia ustawy z dnia 7.05.98 r. o Samorządzie powiatowym czy udało się już określić kierunki rozwoju, priorytety powiatu międzyrzeckiego, jak można określić cele krótko i długofalowe?

- To prawda, że czas biegnie bardzo szybko. Wydaje się, że zbyt szybko, gdyż twórcy wspomnianej przez Pana ustawy nie nadążają z wieloma przepisami wykonawczymi. Wciąż jeszcze nie jestem właścicielem majątku powiatowego. Nikt nie zrobił bilansu zamknięcia poszczególnych placówek. Na jakim etapie są prowadzone inwestycje czy remonty? Do tego wszystkiego pracownicy Starostwa muszą

O KIERUNKACH ROZWOJU I PRIORYTETACH POWIATU MIĘDZYRZECKIEGO Z PRZEWODNICZĄCYM RADY POWIATU MIECZYŚLAWEM LAMCHĄ

- rozmawia B. Macina

dochodzić sami. Jest to bardzo uciążliwe, a w wielu przypadkach prawie niewykonalne bez danych z województwa. Jeżeli chodzi o strategię powiatu to musi ona powstać w korelacji z planami gminnymi i wojewódzkimi. Takie spotkania już się nie odbywają i myślę, że przy końcu roku możemy oczekiwać pierwszych wyników. Najbliższe plany to niestety walka o przetrwanie wielu placówek, o których w Warszawie prawie lub całkowicie zapomniano.

- Jakże Panu Przewodniczącemu towarzyszyły oczekiwania przed podjęciem pracy w Radzie Powiatu a jakie zastał pan realia.

- W ubiegłej kadencji byłem członkiem Zarządu Miasta i delegatem do Sejmiku Samorządowego Województwa Gorzowskiego. Poznałem obie te struktury i miałem swoją wizję jak winien wyglądać powiatowy

szczebel samorządu. Ustawodawca zadbał jednak o to, żeby nie było nam zbyt lekko. Jednak nie jestem tu sam. Rada to wielu wspianych ludzi i wierzę, że wspólnie uda nam się zbudować lepsze oblicze powiatu.

- Niedawno, bo 31.03.99 Uchwałą Rady Powiatu został zatwierdzony budżet, jakby najkrócej mógłby pan określić zaspokojenie potrzeb pracowników (sl. zdrowia, oświaty, kultury, pracy społecznej itp.).

- Z tego budżetu wielu z tych potrzeb zaspokoić się nie da. Twórcy budżetów powiatowych w Ministerstwie Finansów zapomnieli o tym, że powiat może mieć własną kulturę, że szpitale potrzebują inwestycji i remontów. W dziale oświaty błąd urzędników mógł kosztować nas 4 mln. złotych. Na szczęście po trzech miesiącach walka Starosty zakończyła się sukcesem. Co do opieki społecznej, która w naszym powiecie zajmuje bardzo ważne miejsce, muszę przyznać, że urzędnikom w Warszawie "skamieniały chyba serca". Potraktowanie ludzi w tych domach współczynnikami, które w rzeczywistości zabrały im środki na godną egzystencję jest nie do przyjęcia. Starosta podjął już interwencję w tej sprawie, ale narazie jest bardzo ciężko.

- Czy może Pan określić w jakich działaniach, bądź sporach powstanie i funkcjonowanie powiatu przybliżyło się do obywatela, podatnika.

- To zbliżenie odczuwają w pierwszej kolejności przede wszystkim jednostki powiatowe. Mieszkańcy powiatu wiele spraw załatwiają w sposób podobny jak w byłych Urzędach Rejonowych. Zbliżenie moim zdaniem to jednak nie tylko odległość mierzona w kilometrach. Moim pragnieniem jest, by w krótkim czasie Starostwo Powiatowe stało się urzędem przyjaznym. Nasi mieszkańcy muszą czuć, że ktoś chce im pomóc

załatwić określoną sprawę. Będziemy jako Rada bardzo wyczuleni na takie kształtowanie wizerunku urzędu.

- Jak można określić wg pana na dzień dzisiejszy osiągnięcia powiatu międzyrzeckiego oraz największe zagrożenia, jak państwo zamierzacie rozwiązać problem następującego bezrobocia w naszym powiecie.

- Zbyt wcześnie by mówić o osiągnięciach, ale cieszy nas każda załatwiona sprawa, chociażby wywalczenie wspomnianych już środków na oświatę. Mam nadzieję, że wspólna walka o utrzymanie Muzeum w M-czu również skończy się pomyślnie. Jako przewodniczącego cieszy mnie fakt, że radni pracują merytorycznie w komisjach i na sesjach, zapominając o podziałach politycznych. Największym zagrożeniem są niedoszacowanie w budżecie. To przecież zbyt wiele jednostek i zakładów budżetowych, za którymi stoją ludzie. To ściśle wiąże się z tematem bezrobocia. Wpływ powiatu na tę sferę jest jednak bardzo ograniczony, nie posiadamy terenów, obiektów przemysłowych ani też instrumentów polityki podatkowej. Kroplą w morzu potrzeb jest PFRON i możliwości pomocy w tworzeniu nowych miejsc pracy. Liczymy na ożywienie w gminach i oferujemy swoją pomoc.

- Czy chciałby Pan zwrócić się z czymś, w jakiejś sprawie do swoich wyborców, podatników, czytelników Kuriera Międzyrzeckiego.

- Wiem, że każdy z nas ma swoje lepsze i gorsze dni. Często od nas samych zależy, których jest więcej. Wierzę, jako niepoprawny optymistą, że limit tych gorszych na ten rok już wyczerpaliśmy. Tak po międzyrzecku, chciałbym życzyć wszystkim zielonego światła, ale ostrożność nakazuje, aby zapalało się ono z właściwą synchronizacją i w odpowiednim czasie.

Życzymy Panu Przewodniczącemu dużo entuzjazmu i konsekwencji w realizacji swojej misji oraz dalszej otwartości na różne problemy z jakimi my, mieszkańcy powiatu międzyrzeckiego, mamy bądź będziemy mieli do czynienia.

Lek. chorób wewnętrznych Maciej Wierzbicki

prywatny gabinet lekarski

Międzyrzecz

ul. 30-go Stycznia 57a (na przeciw Pogotowia)

wtorki od 15³⁰

piątki od 16⁰⁰

Wizyty domowe codziennie tel. 742-00-36

LEKARZ

specjalista laryngolog
STANISŁAW KLISOWSKI

Ordynator Oddziału Laryngologicznego
Szpitala Wojskowego w Poznaniu

Przyjmuje w Poradni Ogólnej
ZOZ Międzyrzecz,
ul. Konstytucji 3 maja 31

w piątki od godz. 17⁰⁰ - 18⁰⁰



Działkę budowlaną uzbrojoną 15 arów
sprzedam. Międzyrzecz tel. (095)741-28-51

NASZA STOLICA BEJSBOLA

Mimo, że Międzyrzecz dzieli od Lutola Suchego tylko 16 km, niewiele osób wie, że jest on naszą lokalną stolicą baseballa. Wszystko zaczęło się z inicjatywy pana Da-



riusza Orzeszki, nauczyciela wychowania fizycznego i jednocześnie Dyrektora Szkoły Podstawowej. Liczne ograniczenia jakie napotkał na początku swojej pracy (np. brak sali gimnastycznej i stosunkowo mała liczba uczniów) skłoniły go do poszukiwania dla swoich wychowanków takiej formy aktywności fizycznej, która mogłaby je pokonać. Odwołał się więc do swoich osobistych doświadczeń, w tym także do zapamiętanych i rozwijanych już w dzieciństwie (ojciec pana Dariusza Orzeszko był także nauczycielem w-f) grał w pałanta i kwadranta. Szybko okazało się, że również wśród uczniów szkoły w Lutolu Suchym cieszą się one dużą popularnością i tak jak sam mówi: "dzieciaki zaczęły się dobrze bawić".

W opinii pana Orzeszki baseball jest bardzo prostą grą. Wymaga jedynie otwartości i przełamania pewnych utartych stereotypów i uprzedzeń. "Zabawę w tę dyscyplinę najlepiej zaczynać od jej prostych 'wersji' np. pałanta i kwadranta. Tak właśnie potoczyło się to w Lutolu, gdzie prze pięć lat rozpoczęła się 'zabawa' w pałanta a od trzech lat gra się już baseball. Pomysł spopularyzowania w szkole tej nietypowej w Polsce dyscypliny doskonale się sprawdził. Gra ta nie wymaga ściśle określonej liczby dzieci (przynajmniej w wersji amatorskiej), mniejsza jest w niej wola jakiś szczególnych kwalifikacji, każdy z grających czuje się więc istotny i dowartościowany. Pierwszą pomoc w swej szczególnej 'specjalizacji sportowej' szkoła w Lutolu otrzymała z Polskiego Związku Bejsbola i Sowbola w Rybniku. Były to głównie materiały szkoleniowe i informacyjne które pozwoliły usprawnić i ukierunkować to co już działo się w szkole w tym zakresie. Szczególny przełom nastąpił wraz z nawiązaniem kontaktu z Szkołą Mistrzostwa Sportowego w Bejsbolu z Brzegu. Za owocował on zaproszeniem czterodniowym 'obozem' szkoleniowym w którym uczestniczyła grupa uczniów z Lutola.

W 1997 roku Szkoła w Lutolu uzyskała certyfikat włączenia do Małej Ligi Bejsbola, której centrala znajduje się w USA. Zrzesza ona kluby, organizacje, związki uczniowskie i młodzieżowe a jej delegatury znajdują się w krajach w niej uczestniczących (w Polsce jest to Lutów).

Członkostwo w Lidze upoważnia do udziału w rozgrywkach bejsbolowych na całym świecie, odbywających się pod patronatem Ligi.

Wbrew pozorom zabawa w bejsbol nie pociąga za sobą szczególnie wysokich nakładów finansowych. Niezbędny sprzęt (pałki, piłki, kaski, rękawice) trafił do Lutola bezpłatnie za pośrednictwem Małej Ligi aż z szkół amerykańskich.

Aktualnie na ukończeniu jest wykonane przez szkołę we własnym zakresie pełnowymiarowe boisko bejsbolowe. Problemy rodzą się co prawda w związku z finansami na



różne wyjazdy, ale i ta przeszkoda jest możliwa do pokonania. W Lutolu bejsbol na stałe wpisany jest w życie szkoły. Co roku, w ramach święta szkoły odbywają się mecze między reprezentacją nauczycieli a uczniami. Na połowę września (już na nowym boisku) zaplanowane są ogólnopolskie rozgrywki na które przybędzie wiele drużyn z

Little League Baseball, Incorporated 1997 Certificate of Charter

This Certifies that
ORLETA LITTLE LEAGUE
has been organized
as a Chartered program

in accordance with established procedures of Little League Baseball and is hereby franchised for 1997. Granted herein are all privileges needed for proper conduct of your League consistent with the best interest of the Little League movement.

Dated January 1, 1997 at Williamsport, Pennsylvania

This Charter expires
September 1, 1997.

Stephen D. Kerner
President

Certyfikat uczestnictwa w małej Lidze Baseballa

całego kraju. Wobec powyższych faktów zdziwienie budzą więc trudności z popularyzacją tej dyscypliny w naszym regionie. Mimo wielu zabiegów pana Orzeszko szkoła w Lutolu wciąż pozostaje jedyną w tej części Polski i jedną z niewielu w kraju central bejsbola (najbliżej położona jest dopiero szkoła w Polkowicach). Być może warto by było wykorzystać doświadczenie jakie już posiada szkoła w Lutolu. Obok wielu materiałów szkoleniowych dysponuje ona też kompletnym sprzętem do tej dyscypliny i bardzo chętnie udzieli pomocy wszystkim zainteresowanym.

Na zakończenie, pragnę przedstawić Czytelnikom różnicę jakie występują między prawdziwym kijem bejsbolowym a kijami tzw. bejsbolowymi których przeznaczenie jest dziś powszechnie znane. W opinii pana Dariusza Orzeszki różni je przede wszystkim dostępność. Prawdziwy kij do bejsbola (cena około 200 dolarów) jest dziś w Polsce niemal nie do kupienia. Zazwyczaj jest on większy od swojej imitacji, a co ważniejsze bez porównania bardziej wytrzymały. Najważniejszą różnicą jest jednak fakt, że prawdziwy kij bejsbolowy służy do uderzania w piłkę i tylko w piłkę."

Robert Pielak



OCTAVIA

● **CONTACT**



Skoda Felicia 1.3 LX - 28.490 zł
Skoda Octavia 1.6LX - 41.990 zł
Skoda Pick-up - 22.287 zł netto
Skoda Octavia Van - 34.418 zł netto



WEST-AUTO dealer Škoda w Gorzowie Wlkp. ul. Koniawska 12
zaprasza do swojej siedziby: codziennie w godzinach 8⁰⁰-18⁰⁰, w soboty w godzinach 9⁰⁰-14⁰⁰

BIURO TURYSTYCZNE „OLIMP”

MIĘDZYRZECZ UL. RÓŻANA 2
telf. 742-18-66

Oferujemy Państwu : - wycieczki, wczasy, kolonie, zimowiska i obozy w kraju i za granicą, Współpracujemy z „GROMADĄ”.

Zakład Doskonalenia Zawodowego OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO

ul. Staszica 20 66-300 Międzyrzecz
tel. (0-95) 7 4 1 2 0 3 5

organizuje kurs dla KANDYDATÓW na:

**WYCHOWAWCÓW KOLONII
DLA DZIECI I MŁODZIEŻY**



70 Z okazji
urodzin
kochanej
mamie
Emilii
Kobylnik

dużo zdrowia,
szczęścia,
samyh pogodnych
i radosnych dni
życzą
dzieci
ze współmatczonkami

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

PRO-MAT

Spółka z o.o.

ul. Przemysłowa 2
Tel. 741 10 45

OFERUJEMY M.IN.:

- CERAMIKĘ BUDOWLANĄ



- CHEMIĘ BUDOWLANĄ



ZAPRASZAMY:

- poniedziałek - piątek 7⁰⁰ do 17⁰⁰
- sobota 8⁰⁰ do 13⁰⁰





OLA FRANKIEWICZ



ADA ROMAŃCZAK



HANIA STUDINSKA

OTWARTY FUNDUSZ



ZURICH
SOLIDARNI

Henryk Domagała

AGENT UBEZPIECZENIOWY

TEL. (095) 742-00-75

EMERYTALNY

**DZIEŃ MATKI -
MOJA MAMA**

**HURTOWNIA
ARTYKUŁÓW
ELEKTRYCZNYCH**

* KABLE , (YDYp 3x1,5² - 0,95 zł mb.
YDY 5x10² - 7,22 zł mb.)
PRZEWODY * ceny brutto

* OSPRZĘT ELEKTROINSTALACYJNY

* ROZDZIELNICE * OPRAWY

* ŻARÓWKI * GNIAZDA * WTYKI

M-cz, ul. Świerczewskiego 29
tel./fax (095) 742 05 44



ROKSANA SYCZ



TOBIASZ ŻYŁA

Tani koszt elegancki wygląd



ANAR

*Zaprasza wszystkie kobiety do nowo
otwartego sklepu przy targowisku miejskim*

RYSUNKI DZIECI Z PRZEDSZKOLA nr 4

IGOR JANKOWSKI



SUKCESY I NADZIEJE PLASTYKÓW

W sobotę 10. 04. 99 w Centrum Promocji ZWCh "Stilon" S.A. uczestniczyłam w wernisżu wystawy "Dialog" prezentującej malarstwo Tomasza Lubaszki i rzeźby Jerzego Fobera. Syntetyczne potraktowanie treści prac, kolory ziemi w obrazach i naturalna barwa drewna sprawiły, że prace pięknie harmonizowały z sobą.

Ekspozycji profesjonalistów towarzyszyła potraktowana przez organizatorów równie poważnie wystawa pt. "Młoda Plastyka".



Obrazy, szkice, fotografie, na wysokim poziomie zaciękały, zaskakiwały odwagą, dojrzałością i wrażliwością ich autorów. Tematy prac to człowiek i towarzyszące mu przedmioty z bliskiej przeszłości (zabawki) i sprzęty towarzyszące codziennie pokazane w nowym ujęciu.

Z satysfakcją stwierdziłam, że większość autorów mieszka w Międzyrzeczu i w okolicy a ci, którzy studiują lub wyprowadzili się

z miasta nadal czują się z nim związani. Wystawione zostały prace siedemnastu osób. Są to: Ewa Bone - Poznań, Ewa Kozubal, Marta Gąsiorek, Bartek Nowak i Klaudiusz Nowak z Gorzowa oraz "nasi" Agnieszka Wiszniewska, Anna Sobkowiak (19), Anna Ławrynowicz (21), Ewa Pacholak (19), Joanna Kozakiewicz (18), Elżbieta Zdanowicz (18), Anita Klepczarek (16), Patrycja Jarmolowicz (15), Jakub Jagiełło (18), Arkadiusz Strugała (18) Trzciel, Ewelina Jaroszek (16).

Międzyrzeczanie są uczestnikami zajęć w pracowni plastycznej prowadzonej przez naszego artystę plastyka Romana Kasprowicza. Opiekun grupy nie narzuca młodzieży gotowych rozwiązań, ale prowokuje do działania.

Jest to obecnie jedyna grupa plastyczna w Międzyrzeczu. Z przyjemnością słuchałam pochlebnych opinii Jerzego Gąsioraka - dyr. BWA w Gorzowie, który podkreślał dobre prowadzenie pracowni o czym świadczy doczekanie się przez Kasprowicza własnych studentów.

Wysoki poziom wystawy oceniła również szefowa wydz. Kultury UM w Gorzowie a także Janusz Dreczka - dyr. Wydz. Kultury w woj. lubuskim.

Jest on pomysłodawcą utworzenia działu Sztuki Współczesnej w Muzeum w Międzyrzeczu. Niestety z braku pieniędzy powstanie tego działu napotyka ogromne trudności. A szkoda! Byłby to efektowny atut w promocji miasta i powiatu. Muzeum obok zbiorów historycznych mogłoby mieć nową, żywą ekspozycję połączoną ze sprzedażą prac.

Jak widać są zdolni artyści, jest ciekawy dorobek trzeba tylko na początku zainwestować w dalszy rozwój.



Jest tu ogromne pole działania dla Wydz. Promocji Urzędu Miasta w M-czu we współpracy z władzami powiatowymi.

W czerwcu pracownia chce zorganizować plener malarski połączony z cyklem przygotowawczym na wyższe uczelnie artystyczne a plan działań plastycznych uczestnicy zamierzają przekazać Urzędowi Miasta do prezentacji i promocji.

Nie ukrywają, że liczą na finansowe wsparcie ich imprezy przez Burmistrza.

Młodzi plastycy i ich opiekun zapraszają w dniu 21 maja do Kęszycy Leśnej na otwarcie Lubuskiego Sezonu Turystycznego, któremu będzie towarzyszyć wystawa i aukcja ich prac. Mają nadzieję, że znajdą się nabywcy obrazów co pozwoli zebrać środki finansowe na dalszą pracę twórczą.

Kulturalne Europa inwestuje w sztukę. O tym, że warto przekonało się wielu znanych biznesmenów. Z pewnością władze miasta i powiatu oraz prywatni przedsiębiorcy skorzystają z tej szansy i dołączą do europejskiej elity, a po latach będą dumni, że posiadają w swoich zbiorach prace znanych i cenionych artystów.

W. Murawska

Na zdjęciach zaprezentowane są niektóre z wystawionych prac.

GABINET PSYCHOLOGICZNY

Informacja i rejestracja telefoniczna
(095) 741-29-41 w. 239

mgr Teresa Gałązka-Bazydło
specjalista psycholog kliniczny

Anna Półtorak - Wasielewska
specjalista

REUMATOLOG

lek. chorób wewnętrznych

- leczenie ostrych i przewlekłych bólów stawów
- bólów krzyża
- bolesnych skurczów mięśni
- bólów i drętwienia karku
- żyłaków i owrzodzeń podudzi przy użyciu lampy BIOPTON
- leczenie osteoporozy
- leczenie chorób wewnętrznych

Przyjmuje we wtorki w godz. 16.00 - 17.00 w Poradni
Ogólnej ZOZ w Międzyrzeczu, ul. Konstytucji 3 Maja
tel. dom. 741-29-41 w. 663

ORTO-GRA SP - 4

Dnia 27 lutego 1999 roku w Szkole Podstawowej Nr 4 w Międzyrzeczu odbył się I Międzyszkolny Turniej Ortograficzny pod nazwą "Orto-gra" dla klas I - III. Poszczególne szkoły reprezentowały drużyny w składzie:

SP Nr 1 - Jacek Podgajski, Jakub Pendrak, Krzysztof Janacek,
SP Nr 2 - Tomasz Sobolewski, Sylwia Story, Anna Eckert,
SP Nr 3 - Magdalena Gajek, Aleksandra Michna,

Katarzyna Gągała,

SP Nr 4 - Tomasz Badach, Tomasz Dąbrowski, Agata Bazydło,
SP Nr 6 - Marek Praczyk, Urszula Szypszak, Damian Zielinski,
SP Bukowiec - Elżbieta Sierociuk, Anna Wodarska,

Angelika Wilk,

SP Kaława - Kamila Stadnik, Ewelina Litwin,

Mateusz Tarkowski,

Turniej został zorganizowany w formie gry planszowej. Zawodnicy mieli do pokonania 31 kolorowych pól, podzielonych na 5 kategorii tematycznych: zagadek, przysłów, reguł ortograficznych, ortogramów i praktycznego stosowania zasad ortograficznych.

Nad prawidłowym przebiegiem gry czuwała komisja w składzie: dyrektor GZO p. T. Urbanek, nauczyciele reprezentujący poszczególne szkoły oraz honorowy członek komisji - p. W. Derwich dyrektor przedsiębiorstwa "Valentin"

I miejsce i Puchar Przechodni Burmistrza MiG M-cz zdobyła drużyna SP Nr 3

II miejsce zdobyła drużyna SP Nr 2

III miejsce zdobyła drużyna SP w Bukowcu

Wszystkie drużyny, które brały udział w Turnieju otrzymały dyplomy uznania, a uczestnicy nagrody rzeczowe.

Serdecznie dziękujemy wszystkim życzliwym ludziom, dzięki którym Turniej mógł się odbyć, dziękujemy dzieciom za wspaniałą postawę i dużą wiedzę, sympatycznym kibicom i ich opiekunom. Żegnamy się piosenką. Do zobaczenia za rok.

Organizatorzy

mgr Katarzyna Baczyk, Danuta Lutostańska

LECZENIE SZTUKĄ



Aktorzy

W Szpitalu Psychiatrycznym w Międzyrzeczu - Obrzykach rozwija się konsekwentnie różne formy rehabilitacji, aby jak najpełniej przywrócić do normalnego życia osoby ze schorzeniami nerwowymi i psychicznymi. Jedną z takich form jest artoterapia.

W ramach tych zajęć został przygotowany przez grupę Instruktorów Terapii Zajęciowej spektakl teatralny pt. "Calineczka" - adaptacja znanej bajki J.Ch. Andersena. Premiera odbyła się w dniu 18.03. w Klubie Chorych i była gorąco przyjęta przez widzów składających się z pacjentów oraz personel szpitala. W dniu następnym spektakl został powtórzony dla dzieci klas I-II Szkoły Podstawowej Nr 4 i zakończył się wspólną zabawą dzieci i aktorów.

Barwne widowisko poprzedzone było wielotygodniowymi próbami. Wykonano wspaniałe dekoracje, dobrano muzykę i efekty akustyczne.



Wspólna zabawa

Psycholog oddziału rehabilitacyjnego, Pani E. Musiał twierdzi, że "artoterapia jest ciekawą metodą terapeutyczną, która pozwala ujawnić ukryty zazwyczaj potencjał możliwości pacjenta. Dla wielu osób jest to pierwsza i czasem jedyna możliwość pokazania siebie, wyjście poza krąg choroby i cierpienia. Przygotowane grupowo przedsięwzięcie uczy bycia razem w zespole. Rozwija umiejętności społeczne potrzebne na co dzień każdemu, a które zostają zaburzone przez chorobę. Liczy się także satysfakcja, że nawet w sytuacjach trudnych życiowo, można coś osiągnąć i dać komuś odrobinę radości". "Calineczkę" przygotowali: Robert Judek, Natalia Przeworska-Judek, Beata Przeworska-Karatysz, Wanda Dąbrowska, Beata Nowak.

O innych formach rehabilitacji stosowanych w szpitalu postaram się poinformować czytelników "Kuriera" w kolejnych numerach.

J. Paluch Foto: J. Paluch

NAGROBKI

Z granitu i lastryka

wykonuje:

**Zakład Kamieniarski
- Gambowski -**

Międzyrzecz
ul. Pamiątkowa
(obok Tartaku)

tel. 741-19-36

kom. 0 601 955367

W tym miesiącu z całego repertuaru kinowego wybrałam dwa filmy, które z pewnością obejrzą. Pierwszy to lekka komedia obyczajowa pt. "Masz Wiadomość", natomiast drugi film "Tysiąc Akarów" osnuty został na motywach "Króla Leara" i jest dramatem.

Dlaczego film pt. "Masz Wiadomość", ponieważ duet tak niesamowitych aktorów jak Meg Ryan i Tom Hanks gwarantuje grę, którą pamięta się na długo. Ich bohaterowie są zawsze bliscy codziennych problemów, które dotyczą każdego. Potrafią wspinać się zagrać najgłębsze nawet tragiczne uczucia. Wspaniała rola Meg Ryan-matki, dotkniętej problemem choroby alkoholowej w filmie "Kiedy mężczyzna kocha kobietę" jest tak wzruszająca, że można oglądać ten film wiele razy, czy romantyczna Pani doktor w filmie "Miasto Aniołów". Tom Hanks to niezapomniany "Forrest Gump", a także umierający na AIDS homoseksualista w filmie "Fildelfia", za które to role otrzymał Oscara oraz tajemniczą postać doświadczonego w filmie "Szeregowiec Ryan". Lista filmów, w których występowali aktorzy jest naprawdę długa.

Akcja filmu "Masz Wiadomość" rozgrywa się na Manhattanie, dwoje nieznanym sobie ludzi pracuje w tej samej branży. Kathleen /Meg Ryan/ prowadzi niewielką księgarnię dla dzieci, którą odziedziczyła po matce. Sklep ma stałych klientów, którzy przychodzą nie tylko po książki, ale i dla rozmów z jego właścicielką. Joe Fox /Tom Hanks/ jest właścicielem sieci znakomitych prosperujących księgarni, obejmujących całe miasto. Dzięki agresywnej promocji i dużym zniżkom, Joe zaczyna odbierać Kathleen klientów. Zgodnie z zasadami konkurencji - są wrogami. Nic więc dziwnego, że Kathleen pała do niego niechęcią. Oboje nie domyślają się, że łączy ich komputerowa przyjaźń, która zaczęła się od przypadkowego "spotkania" na stronie jednej z internetowych grup dyskusyjnych. Jako NY152 i Shopgirl, Joe i Kathleen wyjawiają sobie nawzajem swoje najskrytsze marzenia i tajemnice. Mówią sobie wszystko. Nie ujawniają jedynie swoich nazwisk - takie są reguły internetowej korespondencji. Powoli okazuje się, że mają wspólne zainteresowania i pragnienia, że doskonale się rozumieją, a przyjaźń przetrwała w silną fascynację. Kiedy wreszcie Joe odkryje, kto ukrywa się pod pseu-

donimem Shopgirl, zrozumie, że od dawna jest pod urokiem Kathleen. Tylko jak powiedzieć, że jej najlepszy przyjaciel to jednocześnie jej największy wróg?

Autorki scenariusza, siostry Nora i Delia Ephron przy kompletowaniu obsady "Masz Wiadomość", od razu pomyślały o tej parze



aktorów. Duet Ryan-Hanks sprawdził się na ekranie już dwukrotnie - w komediach "Joe walczy z wulkanem" /1990/ i "Bezsensowność w Seattle" również Nory Ephron /1993/.

Są pary, które wydają się być dla siebie stworzone. Takie właśnie wrażenie sprawiają Meg i Tom. Oczywiście jako para filmowa, twierdzi Nora Ephron.



*** * * * * * * * * * *

"Tysiąc Akarów" to film oparty na wyróżnionej nagrodą Pulizera powieści Jane

Smiley pod tym samym tytułem. Pisarka swoją powieść oparła na tragedii Szekspira, pomysł śmiały, wymagający sporej pewności siebie. Autorka nie tylko uwspółcześniła historię Leara, lecz także opowiedziała ją z przeciwnego punktu widzenia - nie z punktu widzenia egoistycznego starca, ale jego

dwóch starszych córek, Gimmy i Rose, które są córkami amerykańskiego farmera. Film prezentuje nam dzieje rodu Cooków. Dla rodziny tej najważniejszą wartością jest ziemia, od pokoleń do nich należąca. Surowy i apodyktyczny Larry Cook (Jason Robards) sporządza testament, w którym rozdziela 1000 akrów ojcowizny pomiędzy swoje trzy córki Gimmy (Jessica Lange), Rose

(Michelle Pfeiffer) i Caroline (Jennifer Jason Leigh) początkowo tylko zdziwione tą decyzją, z czasem zaczynają patrzeć na siebie z niechęcią.

Decyzja ojca dzieli rodzinę. Na jaw wychodzą skrywane dotąd urazy i mroczne tajemnice, a między siostrami dochodzi do rywalizacji. Atmosfera zagęszcza się jeszcze bardziej wraz z pojawieniem się Jessa (Colin Firth), przyjaciela siostr z dzieciństwa.

Wzajemne relacje trzech siostr, tak różnych pod względem urody i charakteru to najważniejszy wątek filmu. "Tysiąc Akarów" od początku było pomyślane jako popis dwóch aktorek: Jessici Lange i Michelle Pfeiffer. Obie zagrały role skrajnie odbiegające od ich dotychczasowego ekranowego wizerunku. Gimmy jest opanowana, tępą w sobie wszelkie emocje. Z kolei Michelle Pfeiffer, bodaj po raz pierwszy w swojej karierze, musiała wcielić się w bohaterkę, która nie ukrywa swoich uczuć, jest impulsywna i kieruje się gniewem.

Zapraszam więc wszystkich do kina aby się pośmiać przy dobrej komedii, ale także i zadumać nad problemami życia, jakie mogą zaskoczyć każdego z nas.

Monika Wydrych

(Wszystkie zamieszczone informacje i zdjęcia w oparciu o miesięcznik "Film" i "Cinema").

SPRZEDAM MIESZKANIE 65 m2

Międzyrzecz, Wojska Polskiego 26A/6.

3 pokoje, kuchnia, WC,

Wiadomość TEL. 741-48-98

*Wszystkim, którzy uczestniczyli
w ostatniej drodze na miejsce
wiecznego spoczynku*

śp. Tadeusza Hoffmanna

*wyrazy podziękowania i wdzięczności
składa Żona z Synami i Rodziną*

Jadwiga Kozińska

specjalista rehabilitacji medycznej
lekarz chorób wewnętrznych

przyjmuje w czwartki godz. 17.00-18.00.

Gabinet nr 1 w Por. Rejonowej Międzyrzecz
ul. Konstytucji 3 Maja 32

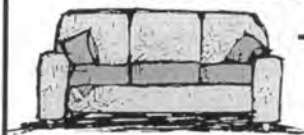
MEBLE TAPICEROWANE

ORLIK WIESŁAW

Popowo 15. Tel. (095) 741 12-20

- nowe meble tapicerowane

- renowacja mebli
tapicerowanych



szybka realizacja, szeroki wybór
materiałów, atrakcyjne ceny,

transport bezpłatny,

realizujemy
indywidualne
zlecenia



PHPU "GRAŻYNA"

FILIA MIĘDZYRZECZ
CENTRUM BHP i P-POŻ

OFERUJEMY :

- ODZIEŻ ROBOCZĄ I OBUWIE ROBOCZE
- SPRZĘT OGRODNICZY
- ŚRODKI CZYSTOŚCI
- CZYŚCIWO PRZEMYSŁOWE SORTOWANE
- TABLICE BUDOWLANE
- INFORMACYJNE I OSTRZEGAWCZE
- INSTRUKCJE BHP I P.POŻ

ZAPRASZAMY

OD PON. DO PT w GODZ. 8.00 - 17.00
MIĘDZYRZECZ ul. Chrobrego 2

tel. (095) 741-22-51

BIURO TURYSTYCZNE „MAŁGORZATA”

Międzyrzecz, ul. Ks. Skargi 6; tel./fax: 095 742 21 95; tel.: 741 20 29

Na rynku usług turystycznych działamy nieprzerwanie od 1993 r.

Współpracujemy z dużymi i sprawdzonymi na polskim rynku firmami turystycznymi: PeBePe, ORBIS TRAVEL, TUI, SCAN HOLIDAY, NECKERMANN, ITAKA, JUVENTUR, i in.

OFERUJEMY PAŃSTWU:

- MIĘDZYNARODOWE PRZEJAZDY AUTOKAROWE
- WYCIEZKI OBJAZDOWE PO KRAJACH EUROPEJSKICH
- WYPOCZYNEK W KRAJU I ZA GRANICĄ
- KOLONIE LETNIE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- WYCIEZKI DLA SZKÓŁ I ZAKŁADÓW PRACY
- UBEZPIECZENIA TUI R WARTA

SPECJALNIE POLECAMY (wyjazd z Międzyrzecza):

- PRAGA: 04 – 06.06.1999 (noclegi, wyżywienie, autokar, ubezpieczenie, pilot),
- PARYŻ: 01 – 06.07.1999 (noclegi, wyżywienie, luksusowy autokar, ubezpieczenie, pilot),
- PRAGA – WIEDEŃ – BRATYSŁAWA: 10 – 20.07.1999 (dla dzieci i młodzieży)
- HISZPANIA: CO TYDZEŃ (noclegi, wyżywienie, luksusowy autokar, ubezpieczenie, pilot)

UWAGA ROWERZYŚCI!

Okres wiosenno-letni charakteryzuje się zwiększoną ilością kradzieży rowerów, które najczęściej nie posiadają naniesionych trwałych numerów identyfikacyjnych co utrudnia w późniejszym etapie odzyskanie skradzionych pojazdów.

Mając to wszystko na uwadze międzyrzecka policja w ramach działania "Bezpieczne Miasto" i "Bezpieczny Powiat" pragnie pomóc przyszłym ewentualnym poszkodowanym w wyniku kradzieży swoich jednośladów i będzie mogła oznakować Państwa pojazdy.

Znakowanie to nie jest widoczne "gołym okiem", a odczytywane może być tylko przy wykorzystaniu policyjnych urządzeń. Rowerzy tak oznaczone będą mogły być przedmiotem kontroli policyjnej w różnych miejscach kraju, a wówczas zwiększa to szansę zwrotu skradzionego roweru dla prawowitego właściciela.

Znakowanie to planujemy wykonać w dniach:

10-12 maja 1999r oraz 25-26 maja 1999r w godzinach od 1600 do 1800

na placu Komendy Powiatowej Policji ul. Świerczewskiego 42 w Międzyrzeczu oraz przed budynkiem Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku.

Na znakowanie rowerów powinni zgłaszać się ze swoimi jednośladami osoby posiadające dokumenty tożsamości co powinno wyeliminować zalegalizowanie uprzednio kradzionego roweru.

Za przeprowadzenie tych działań będzie odpowiedzialny Naczelnik Wydziału Prewencji w KPP Międzyrzecz nadkom. Zbigniew Kozanecki, do którego będzie można zwracać się z zapytaniami w sprawach związanych ze znakowaniem.

podinsp. Zbigniew Melnik

Do redakcji...

Urząd Miejski w Międzyrzeczu
Szanowny Panie Burmistrzu.

Zwracam się z żądaniem o ponowne rozpatrzenie sposobu rozliczania podatku od nieruchomości na ulicy Długiej w Międzyrzeczu.

Jestem mieszkańcem budynku przy ul. Długiej, płacę podatek



miejski, który jest nieadekwatny do usługi jakie Pan i pański urząd świadczy na rzecz tutejszych mieszkańców.

Uważam, że płacenia podatków przez ostatnie 50 lat zobowiązuje władze do umożliwienia mi jak i pozostałym mieszkańcom możliwości dojazdu do naszych domów oraz korzystania z podstawowych praw przysługujących mieszkańcom miast cywilizowanej Europy. Żądanie płacenia podatku miejskiego uważam za impertynencję z Pańskiej strony jak i pańskiego urzędu. Poda-



THOMSON PLAZMA

Telewizor o tej nazwie był wystawiony przez kilka dni w salonie "Mars". Taką atrakcją ta firma zafundowała mieszkańcom Międzyrzecza.

Kto wiedział o tym i chciał zobaczyć to zobaczył, kto nie zobaczył niech żałuje.

Takich co chcieli kupić nie było.

THOMPSON PLASMA 42WS90E to materializacja idei telewizora wiszącego na ścianie. Choć jego ekran 16x9 ma przekątną ponad jeden metr, jest to najcieńszy telewizor jaki kiedykolwiek zbudowano: tylko 9,6 cm grubości. Ogromna powierzchnia do oglądania zajmująca minimum miejsca. THOMPSON PLASMA to szeroko otwarte wrota do wszelkiego typu rozrywki i komunikacji. Dla informacji i relaksu oferuje nieograniczony dostęp do programów telewizyjnych, do rozmów i międzynarodowej łączności w internecie.

Cena całego zestawu to 69 tys. nowych złotych. Sprzedaż odbywa się tylko na zamówienie dla danego klienta, oczekiwanie na zestaw, to czas około trzech tyg. W cenę wliczony jest przewóz, montaż oraz 5-cio letnia gwarancja. W Polsce jak do tej pory został sprzedany oficjalnie tylko jeden zestaw.

Andrzej Świder



tek wiejski byłby w pełni uzasadniony. Wymówki ze strony urzędu co do niemożliwości utrzymania stanu drogi w należytym porządku ze względu na skromne możliwości finansowe powiatu, uważam za bezpodstawne, zważywszy wysokość Pańskiego uposażenia oraz Pańskich współpracowników. Proszę zauważyć, że środki na nie płynące pochodzą z kieszeni mojej i innych podatników. Płacąc podatek miejski nie otrzymuję żadnych świadczeń ze strony Miasta Międzyrzecza, wynikających z płacenia tak wysokich kwot. Ulica Długa nie posiada nawierzchni utwardzonej, kanalizacji, sieci wodociągowej, pomijając fakt ułożenia instalacji oświetleniowej w czynie społecznym.

Pańska postawa upoważnia mnie niniejszym do zwrócenia się o pomoc do odpowiednich instytucji.

Z poważaniem Waldemar Darmosz

Sesja Rady Powiatu w Międzyrzeczu

W dniu 31 marca br. odbyła się V zwyczajna sesja Rady Powiatu w Międzyrzeczu. Przy obecności na sali 26 radnych Przewodniczący Rady rozpoczął sesję witając wszystkich radnych i zaproszonych gości.

Początek obrad przewidywał omówienie aktualnej sytuacji w Powiatowym Inspektoracie Sanitarно-Epidemiologicznym w Międzyrzeczu oraz w Samodzielnych Publicznych Zakładach Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu i Skwierzynie oraz podjęcie szeregu uchwał, w których najważniejszą jednak była uchwała zatwierdzająca budżet naszego powiatu w 1999 roku.

Informacje o stanie finansowym i organizacyjnym Samodzielnych Zakładów Opieki Zdrowotnej omówili bardzo dokładnie dyrektorzy tych placówek Leszek Kołodziejczak i Ryszard Szczepaniak. Sytuacja w tych jednostkach jest identyczna jak w całej służbie zdrowia w Polsce w trakcie wprowadzania reformy. Ogólny brak pieniędzy, narastające długi, zwolnienia pracowników i niezadowolenie z podpisywanych umów z Kasą Chorych. Straty ZOZ-u w Międzyrzeczu miesięcznie wynoszą około 200 tys. zł, a sam Ośrodek Zdrowia w Brójcach przysparza tych strat około 10 tys. zł. O kondycji finansowej szpitala decyduje ilość pacjentów, biorąc pod uwagę jednak fakt, że na terenie powiatu są dwa szpitale - i nie ma więc dostatecznej ilości pacjentów, co wpływa na stopień wykorzystania łóżek. W międzyrzeckim szpitalu stopień ten wynosi 80%. Są oddziały, że jest on jeszcze wyższy np. oddział wewnętrzny 90%, ale są też oddziały gdzie stopień ten osiąga ledwie 40%. Powstaje więc pytanie czy takie oddziały należy utrzymywać w obydwu szpitalach?

Dyrektorzy ZOZ-ów szukają różnych form oszczędności. Dodać należy, że nasz ZOZ zdecydował się w 1996 roku na udział w programie pilotażowym, z którego to programu również powstało ogromne zadłużenie. Długi te obciążają również wojewodę, który nie uregulował swoich zobowiązań. Wobec takiej sytuacji międzyrzecki ZOZ podjął decyzję o złożeniu w sądzie pozwu przeciwko wojewodzie. Podsumowując te wystąpienie jedna z radnych stwierdziła, że biorąc pod uwagę całą sytuację służby zdrowia najlepiej być - młodym, zdrowym i na wypadek choroby bogatym.

Uchwałą Nr V/3/99 Rada Powiatu uchwaliła budżet na 1999 rok. Plan budżetu na poszczególne działy przedstawia zestawienie obok.

W tegorocznym budżecie dochodami powiatu są głównie dotacje celowe i subwencje - składające się z subwencji oświatowej, drogowej i wyrównawczej. Występują również pozostałe dochody tj. wpływy z usług, odsetki od środków finansowych, udział w wysokości 1 % wpływów w podatku stanowiącym dochód budżetu państwa, wpływy ze sprzedaży majątku oraz dochody uzyskiwane przez jednostki budżetowe powiatu i wpływy zakładów budżetowych i gospodarstw pomocniczych. Źródłami pokrycia wydatków są również dotacje, subwencje i udział w podatku oraz wpływy własne. Ponieważ jest to pierwszy budżet powiatu, starostwo nie miało decydującego wpływu na jego wielkość. Został on opracowany przez Ministerstwo Finansów, na podstawie informacji jaką przekazał Urząd Wojewódzki. Powstało więc ogromne niedoszacowanie dochodów i wydatków. Starostwo czyni duże starania o zwiększenie dotacji. W wyniku tych zabiegów zwiększono już subwencję oświatową o 4 mln 230 tys. zł. Największe trudności są jednak z utrzymaniem Muzeum i Domów Pomocy Społecznej, których na terenie powiatu znajduje się aż 6. Jesteśmy podobno pod tym względem drugim takim powiatem w Polsce. Istnienie tych wszystkich placówek jest poważnie zagrożone, jeśli nie będzie dodatkowych środków finansowych zaczął one popadać w długi, a wówczas zajdzie potrzeba wdrożenia procesu likwidacyjnego.

Kierując się troską o jak najlepsze za-

pewnienie wykonania zadań służących zaspokojeniu potrzeb powiatowej wspólnoty samorządowej oraz innych zadań publicznych Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr V/4/99 oświadczającą, że wysokość dochodów budżetu powiatu uniemożliwia prawidłowe wykonywanie wielu zadań zarówno własnych jak i z zakresu administracji rządowej realizowanych przez powiat. Niedoszacowanie budżetu po zapewnieniu zwiększenia subwencji oświatowych o kwotę 4.230.000,00 zł na dzień 31.03.1999 r. wynosi 3.232.000 zł. Szczególnie dramatyczna sytuacja występuje w finansowaniu domów pomocy społecznej i Muzeum w Międzyrzeczu, którym grozi likwidacja. Zdaniem Rady Powiatu dochody powiatu zostały ustalone z naruszeniem przepisów art. 167 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Podjęcie tej uchwały jest wyrazem przekonania o możliwości skorygowania dochodów powiatu w trakcie współpracy z administracją rządową przy wdrażaniu reformy samorządowej.

Podjęto jeszcze kilka innych uchwał:

- w sprawie obsługi finansowej starostwa przez Bank Polska Kasa Opieki S.A.
- I Oddział w Międzyrzeczu. /dawniej Pomorski Bank Kredytowy/
- w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej Specjalnej na Szkołę Podstawową i Gimnazjum
- w sprawie zatwierdzenia nazwy starostwa
- po raz drugi podjęto uchwałę w sprawie powołania Powiatowego Zarządu Dróg - poprzednia została podjęta zbyt wcześnie i dlatego została uchylona przez RIO.

Końcowej części sesji Starosta i Przewodniczący Rady złożyli informacje z pracy Zarządu i Rady.

D. Sokołowska

Plan budżetu na 1999 rok. Zestawienie działów

DZIAŁ	NAZWA	PLAN DOCHODY	PLAN WYDATKI
31	Budownictwo	56.000,00	56.000,00
40	Rolnictwo	226.200,00	226.200,00
45	Leśnictwo	21.000,00	21.000,00
50	Transport		1.685.075,00
74	Gospodarka Mieszkaniowa oraz Niematerialne Usługi Komunalne	12.000,00	12.000,00
79	Oświata i Wychowanie	2.898.000,00	8.471.000,00
83	Kultura i Sztuka		100.000,00
85	Ochrona Zdrowia	1.024.000,00	1.024.000,00
86	Opieka Społeczna	6.273.000,00	6.273.000,00
88	Turystyka i Wypoczynek	15.000,0	15.000,00
90	Dochody od Osób Prawnych od Osób Fizycznych i od innych jedn. nie posiadających osobow. prawnej	361.000,00	
91	Administracja Państwowa i Samorządowa	326.000,00	1.961.925,00
93	Bezpieczeństwo Publiczne	4.925.000,00	4.925.000,00
97	Różne Rozliczenia	8.633.000,00	
RAZEM		24.770.200,00	24.770.200,00

KRONIKA POLICYJNA

1. 10.03 br. na ul. 30 Stycznia po włamaniu do samochodu Fiat, skradziono radioodtwarzacz SONY wartości 1000 zł.

2. 10.03 br. na ul. Poznańskiej włamano się do samochodu Ford Transit, skradziono radioodtwarzacz wartości 610 zł na szkodę Krzysztofa M.

3. 10.03 br. w nocy na ul. Winnica po włamaniu do pomieszczeń magazynowych skradziono różne narzędzia wartości 270 zł.

4. 13.03 br. po włamaniu do kiosku na ul. Garncarskiej skradziono odzież wartości 2614 na szkodę Agnieszki A.

5. 14.03 br. dokonano włamania do samochodu Audi zaparkowanego na ul. Spokojnej skąd skradziono radioodtwarzacz SONY wartości 900 zł.

6. 18.03 br. dokonano włamania do baru MINI na ul. 30 Stycznia. Skradziono piwo w puszkach wartości 211 zł.

7. 19.03 br. po wybiściu szyby w samochodzie Fiat Tipo, zaparkowanego na ul. Krasieńskiego, skradziono radioodtwarzacz wartości 300 zł na szkodę Pawła Ż.

8. 20.03 br. na ul. Krasieńskiego włamano się do sklepu spożywczego, skradziono papierosy i alkohol wartości 5622 zł.

9. 20.03 br. z ulicy Poznańskiej skradziono samochód VW Golf. W wyniku podjętych działań samochód odnaleziono.

10. 21.03 br. z ul. Waszkiewicza skradziono samochód Trabant 601 combi. 23.03 samochód został odzyskany.

11. Nocą 23.03 br. po wyłamaniu drzwi w altance na działkach przy ul. Rolnej skradziono artykuły spożywcze na

szkodę Józefa P.

12. 23.03 br. na ul. Sportowej po wybiściu szyby w drzwiach samochodu Mitsubishi skradziono radioodtwarzacz marki SONY wartości 700 zł na szkodę Eugeniusza S.

13. 24.03 br. na ul. Przemysłowej dokonano włamania do pomieszczeń magazynowych. Skradziono artykuły spożywcze wartości 1249 zł.

14. 24.03 br. po włamaniu do samochodu Polonez Caro, zaparkowanego na ul. Pamiątkowej, skradziono radioodtwarzacz wartości 350 zł na szkodę Tadeusza Cz.

15. Nocą 25.03 br. na ul. Prusa dokonano włamania do samochodu Polonez skąd skradziono radioodtwarzacz SONY wartości 450 zł.

16. 25.03 br. po włamaniu do samochodu Mercedes 123, zaparkowanego na ul. Kopernika, skradziono radioodtwarzacz.

17. W nocy 26.03 br. z ulicy Zachodniej skradziono samochód VW Golf na szkodę Grzegorza Sz. W dniu 28 bm. w wyniku podjętych działań samochód odnaleziono / częściowo zdemontowany /.

18. 30.03 br. na ul. Konstytucji 3 Maja skradziono samochód marki Peugeot.

19. 31.03 br. na ul. Wesołej dokonano zatrzymania sprawcy włamania do sklepu masarniczego, na tzw. "gorącym uczynku".

20. 1.04 br. po włamaniu do garażu na ul. Ogrodowej skradziono samochód VW Golf na szkodę Zygryda K.

21. 1.04 br. dokonano zatrzymania sprawcy włamania do sklepu spożywczego na ul. Waszkiewicza na tzw. "gorącym uczynku".

22. 2.04 br. na ul. Ogrodowej dokonano włamania do garażu a następnie do samochodu marki Nissan Sunny skąd skradziono radioodtwarzacz oraz zmieniać płyt CD na ogólną sumę 1930 zł.

23. 3.04 br. z samochodu VW Golf zaparkowanego na ul. Garncarskiej skradziono radioodtwarzacz marki SONY wartości 700 zł.

24. 4.04 br. na ul. Chłodnej zatrzymano włamywaczy do samochodu Peugeot 205, którzy skradli odzież wartości 1500 zł na tzw. "gorącym uczynku".

25. W nocy 9.04 br. włamano się do pomieszczeń biurowych na ul. Zakaszewskiego. Skradziono maszynę do pisania, telefon bezprzewodowy i magnetofon kasetowy.

26. 9.04 br. z ul. Rynek skradziono samochód Mercedes 124.

27. Nocą 10.04 br. po włamaniu do garażu na ul. Poznańskiej skradziono samochód Fiat 126p.

28. 10.04 br. przed sklepem NETTO skradziono rower ZENIT wartości 300 zł. na szkodę Roberta U.

29. 12.04 br. po włamaniu do sklepu rybnego na ul. 30 Stycznia skradziono art. wartości 1870 zł.

30. W dniu 12.04 br. dokonano kradzieży w sklepie jubilerskim wyrobów ze złota wartości 2243 zł.

31. 12.04 br. po włamaniu do samochodu Fiat 126p zaparkowanego na ul. Świerczewskiego skradziono wzmacniacz głośnikowy wartości 700 zł.

32. 16.04 br. z parkingu PKO skradziono samochód VW Golf III.

33. 16.04 br. na ul. Krasieńskiego skradziono samochód Mercedes 124T combi.

Michalski Bogdan

Komenda Powiatowa Policji w Międzyrzeczu

realizuje obecnie program prewencyjny „**UWAGA ZAGROŻENIE**” dotyczący zjawiska narkomanii.

Założeniem nadrzędnym są działania zapobiegawcze i edukacyjno - informacyjne w stosunku do młodzieży szkolnej. Wzrastająca niepokojąco liczba nieletnich narkomanów powoduje konieczność podjęcia radykalnej walki ograniczającej podaż i popyt środkami odurzającymi i uzależniającymi.

Celem programu jest :

- uwrażliwienie społeczeństwa na oznaki zagrożenia płynące z uzależnienia,
- eliminacja i redukcja potencjalnych czynników sprzyjających temu zjawisku,
- ograniczenie działalności przestępczej osób handlujących narkotykami wśród młodzieży szkolnej.

W akcji UWAGA ZAGROŻENIE - biorą udział wszyscy policjanci Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu, Komisariaty Policji w Skwierzynie i podległych Rewirach Dzielnicy w: Bledzewie, Pszczewie, Przytocznej i Trzcielu.

Zwracamy się z prośbą o przekazywanie informacji zarówno bezpośrednio policjantom - dzielnicowym jak i pod nr telefonu zaufania 741-25-21 wew. 206. Zapewniamy, że każda z nich będzie wnikliwie analizowana i sprawdzana. Oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu

kom. mgr Robert Bielecki

**Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno
- Montażowych Spółka z o.o. ul. Reymonta 7
66-300 Międzyrzecz,
tel/fax. (095)-741 1655-57
sprzeda:**

1. Zespół budynków (garaże, magazyny, warsztaty) położonych na działce nr 323 o pow. 2448m² oraz działkę nr322 o pow. 1070m² zlokalizowane w Międzyrzeczu w obrębie ulic Chrobrego, Waszkiewicza, rzeka Obra dla których założona jest Księga Wieczysta nr 25081.

Oferty kupna należy składać do dn. 10.05.99 r. na adres Spółki.

2. Mieszkania w Międzyrzeczu:

- przy ulicy Lipowej o pow. 53,90m²
- przy ulicy 30-go Stycznia o pow. 35,30m² - przy ulicy Piastowskiej o pow. 17m²

Cena wywoławcza 800,-zł/m².

Oferty kupna należy składać do dn. 26.05.99 r. na adres Spółki.

3. Budynki mieszkalne zasiedlone w Międzyrzeczu:

- przy ul. Lipowej - budynek 32 - rodzinny Cena mieszkania 750,-zł/m²
- przy ul. Piastowskiej - budynek 9 - rodzinny Cena mieszkania 650,-zł/m²
- 30-go Stycznia - budynek 12 - rodzinny Cena mieszkania 550,-zł/m²
- przy ul. Wojska Polskiego - bud. 12- rodzinny Cena mieszkania 450,-zł/m²

Oferty kupna należy składać do 20.05.99 r. na adres Spółki, Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Posiadam rusztowanie fasadowe. Oczekuję propozycji, współpracy lub sprzedam.

Tel. 095 741-29-41 w.221

DYPL. KOSMETYCZKA IWONA KŁATOWICZ



Poleca usługi w zakresie - kosmetyka lecznicza

☐ kosmetyka upiększająca

☐ dobór makijaży

☐ bezbolesne przebijanie uszu

☐ porady kosmetyczne

Tel. 0603 798753

Międzyrzecz ul. Garncarska 24 (wejście od podwórka, II piętro)

TAXI "2000" Tel. 0601-55-42-46

- czynne całą dobę
- dojazd bezpłatny od godz. 6.00 do 24.00
- jazda za miasto 30% taniej
- dowóz i odbiór dzieci z przedszkola
- drobne zakupy z dostawą do domu

Taxi "23" Ryszard Szyszkowski

Sprzedaz drzew owocowych i krzewów ozdobnych



Międzyrzecz
Osiedle Sienkiewicza 40



"Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno - Montażowych
Spółka z o.o. w Międzyrzeczu ul. Reymonta 7
tel/fax. (095) 741- 16-55

wydzierżawi

przy ul. Reymonta 7 w Międzyrzeczu :

- pomieszczenia warsztatowe z zapleczem socjalnym i biurowym o pow. 1320m² wyposażone w c. o., wodę, energię elektryczną, telefon, maszyny i urządzenia do obróbki metali oraz suwnicę - , 5T

- pomieszczenia warsztatowe o pow. 356m²

- pomieszczenia socjalne 130m²

- plac przyległy do warsztatu 2308m²

- magazyny i wiaty o pow. 1445m²

- place składowe 3768m²

- pomieszczenia handlowe 216m²

Oferty należy składać pod adresem Spółki
do dnia 15.05.1999 r.

lekarz medycyny, TERESA STOINSKA SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH

PRZYJMUJE

PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
OD GODZINY 16.00

Gabinet nr 14 w Poradni Rejonowej ("Pod kasztanem")
Międzyrzecz ul. Konstytucji 3 Maja 32

Lek. med. Jerzy Bojko Specjalista Ginekolog Położnik

Informuje o przeniesieniu gabinetu

do Przychodni Rejonowej

ul. Konstytucji 3 Maja 32 (pok. nr 9)

Przyjęcia we wtorek od godz. 15.30

Informacja i rejestracja tel. 0-601 758385



komputerowe wycinanie liter • sitodruk

pracownia

reklam

piotr turonek ☎ 741 2780

Międzyrzecz ul. Mickiewicza 75



nowe ceny!

WIELKA MAJÓWKA W SP 2

KIEDY ? 29. V. 1999 r.

GDZIE ? Szkoła Podstawowa Nr 2 ul. Staszica 9

CZAS ? 15.00 - 22.00

CO ? WSPANIAŁA ZABAWA !

Przewidujemy :

- Konkursy sportowe

- Gry

- Zabawy

- Możliwość przyjemnego spędzenia czasu

Do wygrania 2 rowery górskie, dwa aparaty fotograficzne, walkmany i wiele innych cennych nagród!

ZAPRASZAMY !



Baba w koszarach

Wojsko - jest to temat kompletnie mi obcy. Ostatnio ukazały się w prasie centralnej artykuły na temat raportów NIK, z których wynikało, że polska armia jest niedomyta, że zapasy amunicji wystarczają tylko na cztery dni obrony kraju, że ponad 50% budżetu MON przeznacza się na pensje, emerytury i odprawy dla żołnierzy zawodowych. Zastanawiałam się jak to jest naprawdę. Postanowiłam zdobyć informacje u źródeł czyli w jednostce wojskowej w Międzyrzeczu.

Z rozmowy, jaką odbyłam z dowódcą majorem dyplomowanym **Mirosławem Różańskim**, podpułkownikiem **Markiem Patrzalą** - pomocnikiem dowódcy do spraw społeczno - wychowawczych oraz majorem **Grzegorzem Misiakiem**, dowiedziałam się wielu ciekawych rzeczy. W międzyrzeckiej jednostce szkoli się 600 żołnierzy służby zasadniczej. Przez trzy miesiące zdobywają oni uprawnienia: kierowców bojowego wozu piechoty, działonowych operatorów BHP, dowódców drużyn. Po przeszkoleniu udają się do swoich macierzystych jednostek. Poborowi pochodzą z województw: lubelskiego, małopolskiego, podkarpackiego, dolnośląskiego i lubuskiego. Poborowych szkoli 250 żołnierzy zawodowych. 70% żołnierzy służby zasadniczej posiada średnie wykształcenie.

Stan uzbrojenia i warunki pobytu w ko-

szarach zależą od sytuacji materialnej armii. Koszary międzyrzeckie są przedwojenne i ich wyposażenie (łazienki, sanitariaty itp.) pochodzą również z tego okresu. Środki czystości kiedyś żołnierze dostawali w naturze. Obecnie otrzymują na ten cel ekwi-



walent pieniężny wchodzący w skład miesięcznego uposażenia, na dziś wynosi on 11,40 gr. (cały żołd to 82 zł). Kąpiel zbiorowa odbywa się raz w tygodniu, a zmiana bielizny osobistej na bieżąco. Żołnierze śpią w 6-8 osobowych salach. Stawka żywieniowa wynosi 12,20 gr. dziennie. Zmiana pościeli odbywa się raz w miesiącu.

Dzięki uprzejmości dowódcy mogłam też zwiedzić koszary. Budynki od razu skojarzyły mi się z Kęszycą Leśną, ta sama ar-

chitektura, podobne wyposażenie. Jedyną inwestycją jest budowa właśnie stołówka. Niewiele brakuje do zakończenia prac. Dowódca ma nadzieję, że uda mu się nie długo uruchomić nowy obiekt.

Pytałam również o tzw. fałę w wojsku. Moi rozmówcy stwierdzili, że nie mają sygnałów aby takie zjawisko istniało w dowodzonej przez nich jednostce. Nad zapobieganiem zjawiskom patologicznym pracuje również pani psycholog **Agnieszka Władka**. Od 12 marca 1999 r. Polska jest członkiem NATO, chciałam wiedzieć co to znaczy dla międzyrzeckiej jednostki. Kadra poznaje sojusznicze procedury, regulaminy i doskonalą język angielski. O otwarciu się armii oraz jej odtaśmieniu świadczy fakt, że byłam na poligonie Świętym Wojciechu i Nietoperku, obserwowałam tam zajęcia szkoleniowe oraz oglądałam sprzęt bojowy w szkole młodszych specjalistów wojsk zmechanizowanych.

Od 12 lutego 1999 r. dowódcą jednostki w Międzyrzeczu jest mjr dyplomowany **Mirosław Różański**, lat 37, absolwent Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu i Akademii Obrony Narodowej. Nowy dowódca ma nadzieję, że międzyrzecka jednostka nie zostanie rozwiązana, ponieważ utworzono tu szkołę podoficerską, w której zajęcia prowadzi świetnie przygotowana kadra.

Anna Kuźmińska-Swider

P.s. Dziękuję wszystkim żołnierzom i oficerom za życzliwość i cierpliwość okazaną mi podczas pobytu w koszarach i na poligonie

50-lecie krzyża w Kuźniku

15 kwietnia o godz. 19.15 uczestniczyłam we mszy św. pod krzyżem w Kuźniku. Okazja była wspaniała, ponieważ 50 lat temu, właśnie 15 kwietnia 1949 roku były sołtys pan **Ryszard Brodnicki** z przyjaciółmi postanowili rozpocząć życie na Ziemiach Zachodnich z krzyżem. Jak sam stwierdził była to kontynuacja tradycji rodzinnych. Jego krewni również stawiali krzyże na Wołyniu w swoich rodzinnych stronach.

Wprawdzie pogoda nie była łaskawa, bo lało, ale mieszkańcy przygotowali ładną polową kapliczkę pod namiotem, która podnosiła nastrój uroczystości. Mszę świętą odprawił ksiądz infułat **Henryk Guzowski** przy pomocy ks. Henryka za zgodą ks. biskupa gdyż odprawianie mszy poza kościołem wymaga takiej zgody. Podczas kazania ks. Guzowski pogratulował i podziękował pomysłodawcom. Jednocześnie przypomniał liczne okoliczności obrony krzyża. Poczawszy od 13 męczenników z Polesia wyznania greko-katolickiego, co zostanie również uczczone przez Ojca Świętego podczas czerwcowej pielgrzymki do Polski. Następne wspomnienia dotyczyły obrońców krzy-

ZARZĄD
MIĘDZYRZECKIEGO
KLUBU SIATKARSKIEGO "ORZEŁ"

**DOWÓDCA JEDNOSTKI WOJSKOWEJ
5700 W MIĘDZYRZECZU SERDECZNIE
DZIĘKUJE ZARZĄDOWI MKS "ORZEŁ"
ZA OWOCNĄ WSPÓŁPRACĘ**

Dowódca Jednostki Wojskowej

za na naszych terenach, w szkołach oraz w latach 70-tych w Bobowicku.

Na zakończenie **ks. Guzowski** udzielił wszystkim błogosławieństwa z życzeniami pomyślności, dalszego trwania przy krzyżu. Podziękował za inicjatywę oraz obecność mieszkańców i przybyłym gościom ze Starostą p. **Puchanem** i Burmistrzem p. **Kubiakiem**.

Zobowiązanie dalszej opieki nad krzyżem w imieniu młodszego pokolenia przyjął p. **Pokolenko**. Jest to pierwsza mi znana uroczystość jubileuszu ustawienia krzyża na naszych terenach, ale pewnie nie ostatnia. Bowiem historia pokazuje słuszność tej dewizy: "Tylko pod krzyżem tylko pod tym znakiem Polska jest Polską a Polak Polakiem"

Halina Rusiecka

Fachowcy od turystyki w Międzyrzeczu

W dniach 16 i 17 kwietnia Międzyrzecz gościł kilkudziesięciu specjalistów, teoretyków i praktyków, z zakresu turystyki. Urząd Miasta i Gminy oraz Agencja Turystyczna "Pro Nature" pod honorowym patronatem Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki oraz Wojewody Lubuskiego zorganizowali w Zajeździe Głębockie IV Forum Tras Podziemnych. Formułę stanowiło zgromadzenie się ludzi zajmujących się obsługą tras podziemnych oraz dyskusja nad tym jak przygotować wszystkie "dziury w ziemi" aby stały się produktem turystycznym. Spójnikiem łączącym kopalnie, jaskinie, piwnice /składy/ i obiekty militarne jest geologia i historia.

W celu prawnej ochrony, nie tylko obiektów, ale również podmiotów obsługujących powołano stowarzyszenie, którego podstawowym celem jest współdziałanie i skuteczniejsze pokonywanie przeszkód. Na 30 zrzeszonych podmiotów, głównie prywatnych, obecnych naliczyłem około 20. W krótkich wystąpieniach wielu podkreślało brak pomocy ze strony lokalnych władz. Stąd właśnie pomysł zrzeszenia się i szukania pomocy gdzie indziej. Taką pomoc znaleziono w UKFiT. Z ust wicedyrektora Departamentu Promocji Turystyki **Marka Gałkowskiego** usłyszeliśmy, że atrakcyjny produkt turystyczny kompleksowo i dobrze przygotowany zawsze znajdzie poparcie i promocję.

Program Forum oraz ilość materiałów reklamowych były bardzo bogate o panującą atmosferę była niezwykle sympatyczna, wręcz rodzinna. Na tym spotkaniu najbardziej ucieszył mnie widok prawie całego zarządu gminy z burmistrzami oraz wicestarostami międzyrzeckimi i starostą wałbrzyskim. Oprócz samorządowców było około 30 dziennikarzy. Zmartwiła mnie natomiast absencja lokalnych radnych. A szkoda bo mogliby się czegoś pożytecznego nauczyć. Jeśli radni chcą o czymś decydować powinni być gdzie trzeba i wiele się jeszcze uczyć. Wracając do Forum mogę dodać, że zwiedzanie, wymiana poglądów i dyskusje trwały do późna i były bardzo owocne.

Drugim spotkaniem, uważam, że ważniejszym dla przyszłości Międzyrzecza było szkolenie zorganizowane przez Urząd Miasta i Gminy na temat rozwoju produktu turystycznego i promocji turystyki. Na

spotkanie jako przedstawiciel Kuriera Międzyrzeckiego zostałem zaproszony przez Burmistrza **Kozińskiego**, za co bardzo dziękuję. Na sali, oprócz starosty **Kazimierza Puchana** widziałem wójtów i przed-



stawicieli sąsiednich gmin oraz właścicieli obiektów i agencji turystycznych. Zaproszenia skierowano do wszystkich podmiotów mających związek z turystyką czyli biur turystycznych, agencji, hoteli, pensjonatów, restauracji itp. oraz samorządów. Nie było niestety przedstawicieli lokalnych mediów. Niech żałują ci nieobecni, którzy zlekceważyli to szkolenie. Dowiedzieliśmy się bowiem z ust wysokiej klasy teoretyków i praktyków jak zrobić aby oferta, którą posiadamy stała się produktem i otrzymamy za nią dobrą cenę.

Wykłady wygłosili: Pani **Anna Pilch-**



Szatanik o turystyce tranzytowej i przygranicznej, **Sławomir Wróblewski** o turystyce biznesowej i konferencyjnej, **Janusz Majewski** o turystyce wiejskiej a **Marek Gałkowski** z UKFiT-u o promocji. Wszyscy goście zgodnie podkreślali, że mamy kilka unikalnych ofert, które po przygotowaniu /spakietowaniu/ mogą przynieść wymierne dochody podmiotom i gminie.

Turystyka w Europie i świecie jest dynamicznie rozwijającym się przemysłem a wygra ten kto wcześniej rozpocznie go ro-

bić profesjonalnie. Mówiono o skonkretyzowaniu oferty pod określonego odbiorcę. Nie można oferować przecież czegoś mało konkretnego do wszystkich. Obowiązują specjalizacja i profesjonalizm. Mówiono o markowym produkcie turystycznym, o pakietowaniu usług, o ni-szach usługowych oraz o jakości oferty.

Wykłady i dyskusja były niezwykle rzeczowe i profesjonalne a korzyść dla gminy, powiatu i regionu może być tym większa, że wykładowcy deklarowali pomoc w opracowaniu ofert i promocję ich na różnych rynkach. Wszyscy wykładowcy, a zwłaszcza **dr Majewski** zachęcali do zrzeszenia się w stowarzyszenie aby stać się liczącym partnerem dla samorządów. Nie wszędzie bowiem samorządy są tak chętne do współpracy z pojedynczymi podmiotami turystycznymi. Na potwierdzenie tego mogliśmy na Głębockim przekonać się czego może dokonać zgrana grupa. Do tej pory uważałem, że to gmina lub powiat powinna być głównym motorem w rozwijaniu turystyki. Mogłaby gdyby w urzędach byli kompetentni i zaangażowani pracownicy. Praktyka pokazuje, że skuteczniejsze jest prowadzenie działalności przez silny, zjednoczony podmiot a samorząd ograniczy się do pomocy i promocji. Samorządy gminne czy powiatowe mogą i powinny organizować choćby takie konferencje i szkolenia. Starosta międzyrzecki już zadeklarował zamiar zorganizowania takiego szkolenia dla radnych powiatowych. Potwierdził również udział **dr Majewski**.

Powstała również grupa inicjatywna przygotowująca się do powołania stowarzyszenia turystycznego na naszym terenie. Zachęcam wszystkich, którzy mają coś do zaoferowania jak np. kajaki, rowery, noclegi, posiłki, pamiątki lokalne, polowania itp. aby w takiej organizacji poszukiwali dla siebie możliwości zwiększenia dochodów.

Po spotkaniu dziękowałem organizatorom i wykładowcom za bardzo potrzebne i pouczające szkolenie, a w tym miejscu raz jeszcze dziękuję Panu Burmistrzowi za potrzebną inicjatywę.

Myślę, że wszyscy uczestnicy potwierdzą, iż nie sposób w tak krótkiej relacji przedstawić wszystkie korzyści i atmosferę płynącą ze spotkania. Proszę o więcej takich lekcji i spodziewam się, że tym razem również media dopiszą.

Bohdan Rusiecki



Fot. T. Świder



**MISS ...
MISS ...
MISTER ?**



SALON RTV-AGD

MIĘDZYRZECZ ul. Świerczewskiego 19

SIEMENS

pralka:

WM 20840 - 1.429,-

MOULINEX

kuchnia mikrofalowa:

Y 53 - 399,-

THOMSON

telewizor 21":

21 MH 15CL - 899,-

POLAR

chłodziarko-zamrażarka:

CZN 340 - 1.849,-

CZN 280 - 1.769,-

CZN 300 - 1.769,-

CZN 235 - 1.589,-

CZN 236 - 1.429,-

Super Ceny!!! • Liczne Promocje!!!



Studio CD

66-400 Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106 p.17
tel./fax (095) 7324 383 w.65,
tel. (095) 7324 015 (po godz. 18⁰⁰)

UWAGA! REKLAMODAWCY!

Reklamy do Kuriera przygotowujemy
GRATIS!!! ew. dodatkowe koszty to
wydruki kolorowe i skanowanie na
skanerze bębnowym.

POLECAMY!

- * skanowanie - ScanMate 5000
- * wydruki kolor - A3 i większe
- * fotografowanie - lustrzanka
- * obróbka zdjęć, grafika ...

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH



Spółka z o.o.

ul. Przemysłowa 2

Tel. 741 10 45

OFERUJEMY M.IN.:

- POKRYCIA DACHOWE

- * blacha dachówkopodobna - od 24,20 zł/m² krycia
- * blacha trapezowa ocynk szer.0,88 - od 13,20 zł/mb
- * dachówki ceramiczne - ceny producenta
- * dachówki cementowe - ceny producenta
- * papy termozgrzewalne - od 6,60 zł/m²

- PŁYTKI CERAMICZNE

- * Opoczno, Mniszków gat.I - od 24,25 zł/m²
- * GRESY Opoczno, Czechy - od 29,95zł/m²

- STOLARKA PCV

ZAPRASZAMY:

- poniedziałek - piątek 7⁰⁰ do 17⁰⁰
- sobota 8⁰⁰ do 13⁰⁰

ceny netto + 7% VAT



SONY

PROMOCJA NAJNOWSZYCH PRODUKTÓW

- płaskie telewizory Wega
- magnetowidy Smart Engine
- wieże DJ MIX PRO
- konsola PlayStation
- kamery Stamina Digital 8
- radioodtwarzacze samochodowe z programem ubezpieczeniowym
- radiomagnetofony z CD

**TYLKO
10-11 MAJA
PONIEDZIAŁEK
WTÓREK**

PREZENTACJA NOWYCH TECHNOLOGII

- kino domowe DOLBY DIGITAL
- odtwarzacz DVD
- cyfrowy aparat MAVICA

KONKURS z nagrodami

1. JAK SIĘ NAZYWA NAJNOWSZY TELEWIZOR SONY?

- a) Trinitron b) Wega c) Wide

2. JAK SIĘ NAZYWA KONSOLA DO GIER?

- a) Sony GameBoy b) PlayStation c) Pegasus

3. MAVICA TO:

- a) kamera b) aparat fotograficzny c) video projektor LCD

Imię

i nazwisko:

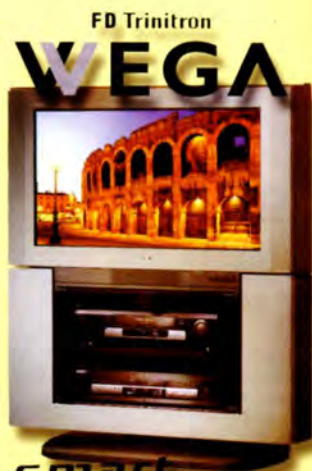
Adres:

LOSOWANIE NAGRÓD 11 MAJA O GODZ. 18.00 W:

AUTORYZOWANY DEALER SONY

OKMEL

66-300 MIĘDZYRZECZ, ul. 30 Stycznia 19
tel./fax: 741-28-35, 742-21-01



**smart
engine**



**godzinami
graj na
Sony**

NAJWIĘKSZA REDAKCJA ŚWIATA

A.

Adamczyk Mariusz
Adamiowicz Mikołaj
Adamkiewicz Krzysztof
Adamowicz Aneta
Adamus Otylia
Anioł Z.
Antkowiak Andrzej
Antkowiak Jerzy
Antonowicz Kazimierz
Augustyniak Hanna

B.

Bachta Małgorzata
Bajarzeń Sylwia
Bak Krzysztof
Baliński Stanisław
Bałut Alfred
Banaszak Józefa
Bandura Kamila
Bańkowski Stanisław
Baran Agata
Barczewska Hanna
Barczewski Oskar
Barczycki Zbigniew
Barków Marta
Barłóg Cecylia
Baszko Bogumił
Bauchut J.
Bączkowska Ewa
Bełz Beata
Bereźnicka Agnieszka
Biernat Władysław
Błochowicz Grażyna
Błochowicz Tomasz
Bogacka Stanisława
Bojarek Łucja
Bojarek Natalia
Bojorek Łukasz
Bonisławski Mieczysław
Borkowski Krzysztof
Borowiak Bartosz
Bortnowska Bożena
Bozacka Agnieszka

Bremski Andrzej
Bręk T.
Brodnicka A.
Brożek Dariusz
Brożek Ewa
Brzozowski Kazimierz
Budkiewicz Maria
Budniak Karolina
Budyh Katarzyna
Bukowska Małgorzata
Bulonda Bogdan
Burdajewicz Wanda
Burdz Janina
Burniak Agnieszka
Buszewski Piotr
Buzarewicz Irena

C

Cap Stanisław
Chęćicka Renata
Chomiak Maciej
Chorążewicz Joanna
Cieloch Marek
Cybulski Marian
Cyraniak Stefan
Czałup Magda
Czapniewska Ewa
Czapnik Stanisława
Czapnik-Domaszewicz Teresa
Czebatul Ignacy
Czujko Mariusz
Czumałowska Wioletta
Czyżuk Elżbieta

D

Dajworski Edward
Daszkiewicz Albert
Dąbkowski Jerzy
Dąbrowski Jerzy
Dec Izabela
Deorowicz Dorota
Depta Grzegorz
Depta Joanna
Dębicka Anna

Dębicka Sławomira
Dębicki Zbigniew
Dietrich Anna
Dobrochowski Łukasz
Dobrzyńska Diana
Domagała Marcin
Domańska Marzena
Dorau Sylwia
Dramowicz Halina
Dramowicz Waldemar
Dubaniowski Michał
Dudkiewicz Dariusz
Dudzińska Agnieszka
Dykan Monika
Dymarczyk Lucjan
Dymarczyk Zofia
Dymowski Stanisław
Dyszewska Ewa
Dzieciatkowska Jadwiga
Dziebowski Kazimierz
Dziubińska Anna
Dżumaga Agnieszka

E

Eksler Melania

F

Farat Katarzyna
Ferenc Ewa
Filipek Aleksandra
Flak Agnieszka
Fornalczyk Jadwiga
Fras Lech St.
Franków Ewa
Frymark Jan
Furtak Stefan

G

Gabryel Adrian
Gabryel Justyna
Gac Marek
Gackiewicz Aurelia
Gajewska Aleksandra
Gall Wacław



Gandurska Ewa
 Gandurski Szczepan
 Garniewicz Jerzy
 Geller Krystyna
 Gielo Marek
 Glinzewski W.
 Glinska Halina
 Glinska Waldemar
 Glinski Czesław
 Gorska L.
 Gorzny Marcin
 Górna-Bobrowska Maria
 Górniak Mariola
 Górska Magdalena
 Górzna Anna
 Grabowska Bożena
 Granos Dorota
 Gruda Marta
 Grygiel Agnieszka
 Grzechowiak Justyna
 Grzelczak Ola
 Grześkowiak Anna
 Grześkowiak Dorota
 Grzywaczyk Edmund

H

Halczak Renata
 Harasimowicz Halina
 Helwig Ewa
 Herman A.
 Hrybacz Janusz
 Hryhorowicz Mirosław

I

Ignarowicz Stefania
 Ignatowicz Alina
 Ignatowicz Katarzyna

J

Jackowska Renata
 Jagiełło Ewa
 Jakimczuk Anna
 Jałocha Elżbieta
 Jankowska Alicja
 Janowicz Ewa
 Janusiewicz Ola
 Jarmużek Piotr
 Jarnut Ireneusz
 Jaroszek Justyna
 Jasiński Tomasz

Jasioneek Tadeusz
 Jaśkiewicz Jacek
 Jeleński Grzegorz
 Jemiolek Barbara
 Jenek Elżbieta
 Jenek Janina
 Jenek Małgorzata
 Jerzykowska Sonia
 Juszcak Andrzej
 Juzy Karol

K

Kaczmarczyk Ludwika
 Kaczmarek Andrzej
 Kaczmarek Grzegorz
 Kaczmarek Izabela
 Kaczmarska Izabela
 Kaduk Błażej
 Kamieniarczyk Dominika
 Kania Franciszka
 Karbownik Dorota
 Kasorzak- Peszka Joanna
 Kasowska Barbara
 Kasprowicz Roman
 Kazmierowska Anna
 Kędzierska Barbara
 Kijak Joanna
 Kilenik Elżbieta
 Kiszmanowicz Leon
 Klemenczak Ada
 Klepczarek Anita
 Klimaszewska J.
 Klimczuk Marta
 Klimczuk Ryszard
 Klimczuk Zofia
 Kloska Marian
 Klupsch Helena
 Klusek Edward
 Kłobus Marta
 Knapik Jan
 Książ Grzegorz
 Kobierska Grażyna
 Kobierski Andrzej
 Kochan K.
 Kokocińska M.
 Kołodziej Agnieszka
 Kołodziejczak Barbara
 Kołodziejczak Leszek
 Kołodziejczak-Milewska Anna
 Komaniecki Dominik



Kondracki Tadeusz
 Koń Tomasz
 Korowacka Grażyna
 Kostka Joanna
 Kostrobała Jan
 Kośmider Tomasz
 Kowalczyk Czesław
 Kowalik Bogusław
 Kowalik Katarzyna
 Kowiel Beata
 Kozakiewicz A.
 Kozakiewicz Joanna
 Kozdrój Libia
 Kozdrój Natalia
 Kozielska K.
 Kozielska Wiesława
 Kozińska Ewa
 Koziński Adam
 Koziński Zbigniew
 Kozyra Mariusz
 Krawiec Ryszard
 Królak Agnieszka
 Krysiak Jerzy
 Krysiak Magdalena
 Kryśkiewicz Iwona
 Krzyżosiak Zbigniew
 Książek Stanisław
 Kubalska Emilia
 Kubiak Ewa
 Kubiak Ryszard
 Kubiak Władysław
 Kubiszewski Robert
 Kuczyńska Wacława
 Kuczyński Marek
 Kufel Sławomir
 Kukla Krzysztof
 Kulas Kazimierz
 Kuncik S.
 Kuźmińska Anna
 Kwiatkowska Beata

L

Lachowicz Stanisław
 Lechert Maria
 Lechman Artur
 Lemański Marek
 Lewańska Marta
 Leżeńska Antonina
 Lisiecki Leszek
 Lubaczewska Jolanta



Luc Eugeniusz

L

Łagowska Olga
 Łaskiewicz Tadeusz
 Ławrynowicz Anna
 Łosowska Joanna
 Łuczak Zbigniew

M

Machajewska Justyna
 Maciejewicz A.
 Maciejewska Agnieszka
 Maciejewska Grażyna
 Maciejewski Ryszard
 Macina Bogdan
 Maćkowiak Barbara
 Magryn Władysław
 Maik Mariusz
 Makowska Magdalena
 Maleńczyk Władysław
 Maliński M.
 Mamzer Sylwia
 Marcinkowska Joanna
 Marecka Agnieszka
 Markiewicz Grażyna
 Markowski Zdzisław
 Marzec Dorota
 Marzec Krzysztof
 Marzec Zbigniew
 Masinkiewicz Edyta
 Matuszewski Tomasz
 Matusznyi Florian
 Matyjaszczyk Mirosław
 Matysiak Józef
 Mazana Elżbieta
 Mazura Jola
 Melnik Zbigniew
 Melonek Tomasz
 Merdas Anna
 Mich Helena
 Michalak Agnieszka
 Michalski Bogdan
 Michałowska Grażyna
 Mielczarek Piotr
 Mikołajczak Czesław
 Mikołajczyk Bogdan
 Mikuczevska Marta
 Miłotowski Wasyl
 Misiak Grzegorz

Młodawska Anna
 Możdżeń Mirosław
 Müller Franciszek
 Murawska Inga
 Murawska Wiesława
 Musiał Wojciech
 Musiał Zdzisław
 Myczkowska Natalia

N

Nabzdyk Ola
 Nawotna Anna
 Nawrocki Marek
 Niedzielin Tomasz
 Nowacka Andżelika
 Nowacka Beata
 Nowak Artur
 Nowak Janina
 Nowak Marta
 Nowak Ryszard
 Nowakowska Anna
 Nowatorsk Izabela
 Nowczyńska Lidia
 Nycz Alicja

O

Ogarek Anna
 Ogrodnik Adam
 Olejnik Agnieszka
 Oleszek Zbigniew
 Onyszczyk Bolesław
 Opalia Łucja
 Opatowska Agata
 Oszymańczuk Lidia

P

Pabińska Ewa
 Pacholak-Stryczek Jolanta
 Paczkowska A.
 Paczkowska Magda
 Paczkowski Ryszard
 Paluch Jacek
 Papaj Józef
 Parfijewicz Wacława
 Parmonik Wioletta
 Pasewicz Anna
 Paśniewska Joanna
 Paśniewski Andrzej
 Patorska Joanna
 Patorski Ryszard



Pawelska Anna
 Pawlak Paweł
 Pawliszak Jerzy
 Pawłowska Krystyna
 Pawłowski Bogdan
 Perz Anna
 Piechnik K.
 Piechowska Grażyna
 Piela Robert
 Pierzyk Elżbieta
 Pilarczyk Magdalena
 Piotrowska Albina
 Pluciński Waldemar
 Podgajska Elżbieta
 Prejna Magdalena
 Pruchyńska Ania
 Prüfer Paweł
 Przybysz Urszula
 Psuja-Wierzejska Halina
 Puchan Kazimierz
 Purpurowicz Ewa

R

Rachowski Andrzej
 Radomska Monika
 Radoszyński Sławomir
 Ratajczak Anna
 Rej Mikołaj
 Rejba Justyna
 Rękosiak Andrzej
 Rodziewicz Edyta
 Rogaczewska Agnieszka
 Ronge Janusz
 Ronge Michał
 Roszyk Iwona
 Rozbicka Anna
 Rudnicki Bohdan
 Rusiecka Edyta Maria
 Rusiecka Halina
 Rusiecki Bohdan
 Rutkowski Bernard
 Rybacka Grażyna
 Rybacka W.
 Rybacki Marek
 Rybak Zygmunt
 Rybarczyk Ewa
 Rymkiewicz Marek
 Rzezyński Krzysztof
 Rzepa Marcin
 Rzońca Jacek



S

Sakowicz Ewa
 Sale Beata
 Salej Barbara
 Salej Wacław
 Saniuk Kinga
 Sawaściuk Jan
 Sawczyn Maciej
 Sawczyn Wojciech
 Sawiński Eugeniusz
 Serewa Joanna
 Siast Daria
 Siekanko Kamil
 Siemaszko Jerzy
 Sierociuk Dorota
 Sierzputowska Beata
 Sikora Krystyna
 Sikorska Katarzyna
 Sitnicka B.
 Siuja Maria
 Siuta Hieronim
 Siwczak Halina
 Skiba Agnieszka
 Skoczylas Emila
 Skołodrzy Piotr
 Skrzek Grzegorz
 Słomczyński Łukasz
 Słomińska Maria
 Sobałowski Władysław
 Sobańska Aleksandra
 Sobański Karol
 Sobczak Andrzej
 Sobczak Katarzyna
 Sobolewska Emilia
 Sobolewska Marlena
 Sobolewski Daniel
 Soja Karolina
 Sokołowska Danuta
 Solarewicz Wojciech
 Sosulska Grażyna
 Stachurski Waldemar
 Stankiewicz Kinga
 Starkowska Bożena
 Starosta Aniela
 Stasyszyn Julianna
 Stasyszyn Natalia
 Staszyński Czesław
 Stećko Barbara
 Stefaniak Małgorzata

Stefanowicz Donata
 Stempel Anna
 Stoińska Joanna
 Stoiński Marian
 Stopyra Aleksandra
 Stopyra Izabela
 Story Małgorzata
 Strzelczyk Alicja
 Strzelewicz Antoni
 Strzemiecka Alina
 Suchowski Mirosław
 Szanda Piotr
 Szczanowicz Anna
 Szczudlak Leon
 Szlachtycz Agnieszka
 Szlegel Joachim
 Sztukiecka Magdalena
 Szuba Maria
 Szulc Dorota
 Szulga Anna
 Szycz Paweł
 Szymańska Elżbieta
 Szymczak Hanna
 Szymczak Wojciech
 Szypczak Joanna
 Szyszka Iwona
 Szyszkowski Ryszard

Ś

Śmierska E.
 Świder Andrzej
 Świdorska-Rosół Mirosława
 Święcicka Anna

T

Targoni Andrzej
 Tatarynowicz Małgorzata
 Telega Paulina
 Torzyńska Agnieszka
 Trapszo Daniel
 Turkiewicz Regina
 Turonek Roberta
 Turowski Roman

U

Urbanek Ewelina
 Urbanowicz Małgorzata
 Urbanowicz Paulina
 Urbańczyk Zbigniew
 Utraczyk Marian



W

Wąsiel Ewa
 Wąsowska Barbara
 Wieckowska Aleksandra
 Wieczorek Wioletta
 Wierchowicz Jerzy
 Wilk Ewa
 Wilski Marcin
 Wiśniewska Anna
 Wiśniewska Izabela
 Wiśniewski Jan
 Wiśniewski Mieczysław
 Witczak Małgorzata
 Witczak Mieczysław
 Witkowski Piotr
 Witter Alicja
 Wojewódka Kamila
 Wojtczyk Wanda
 Wolniewicz Tadeusz
 Wołoszka Barbara
 Woźniak Czesław
 Woźniak Danuta
 Woźniak Dominika
 Woźniak Lidia
 Woźniak Piotr
 Woźniak Radosław
 Wójcicka Sylwia
 Wróbel Elżbieta
 Wydrych Monika

Z

Zabileska Ewa
 Zaborowska Hania
 Zaporowski Marek
 Zdanowicz Zbigniew
 Ziarkowski Eugeniusz
 Zielińska Iren
 Zielonka Aleksander
 Ziewiec Klaudia
 Ziętecka Agnieszka
 Zimoch Zdzisław

Ż

Żyła Adam
 Żytyńska Ryszarda



Na Wzórzach Golan z majorem Piotrem Powalskim



ŻOŁNIERZ
IZRAELSKI



SYRYJSKIE
UCZENNICE



PRZYJAŹN POLSKO-JAPŃSKA



Sklep „Kulfon”

Ul. Waszkiewicza 10

66-300 Międzyrzecz

tel. 741 26 47



CZYNNY:

pn.-pt. od 9³⁰ do 17³⁰
w soboty od 10⁰⁰ do 14⁰⁰

OFERUJE:

- artykuły papirnicze, szkolne, biurowe
- antyramy
- druki do prowadzenia działalności gosp.

GWARANTUJE:

- najwyższą jakość
- niską cenę
- fachową obsługę

PUB

U Jana

przy ul. Zawadzkiego 17
(Os. 40-lecia)

ZAPRASZA

na piwo beczkowe, butelkowe
i inne napoje

codziennie w godz. 18⁰⁰-22⁰⁰
(wynajmujemy lokal na małe
przyjęcia)

tel. 741 19 36

SKLEP

CHEMICZNO-PRZEMYSŁOWY

LIPOWA 4, TEL. 741 11 93

Oferuje w sprzedaży:

farby, kleje, tapety,
wykładziny w szerokim
asortymencie,
płytki ceramiczne

„Opoczno”

i KOMPUTEROWE
DOBIERANIE KOLORÓW

Polifarb CW
**Color
system**



ZAKŁAD BUDOWLANY PRODUKCJA I USŁUGI

ZBIGNIEW ŚWIĄTEK

64-360 ZBAŚZYN, UL. MOSTOWA 4A, TEL. (068) 38 46 361, TEL. SKLEP 38 46 924



SPRZEDAŻ
towarów i usług
NA RATY
bez żyrantów

PRODUCENT STROPÓW typu

TERIVA

MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

USŁUGI: BLACHARSKO-DEKARSKIE,

REMONTOWO-BUDOWLANE

PROJEKTOWANIE



LECZNICA PRYWATNA

lek. wet. MARIAN SIERPATOWSKI

wykonuje pełny zakres
usług weterynaryjnych

godziny przyjęć po 16⁰⁰
od poniedziałku do piątku
(również wizyty domowe)
Tel. 095 741 2220

ul. Marcinkowskiego



M. SIERPATOWSKI
ul. Marcinkowskiego 24
66-300 Międzyrzecz

Międzyrzeczanin na wzgórzach Golan

rozmowa z majorem Piotrem Powalskim

- Jak to się stało, że znalazł się Pan w tak odległym miejscu ?

- Jestem absolwentem wydziału mechanicznego Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. Następnie rozpocząłem pracę w jednostce w Międzyrzeczu jako zastępca dowódcy batalionu czołgów ds. technicznych. Przechodziłem różne szczeble stopni wojskowych by zostać zastępcą szefa logistyki, kierownikiem sekcji planowania.

Ukończyłem dwa kursy języka angielskiego I i II stopnia oraz studia podyplomowe - kierunek marketing i zarządzanie na Uniwersytecie w Szczecinie. W Międzyrzeczu mieszkam już dziesięć lat. Kiedy moi przełożeni otrzymali zadanie sformowania kontyngentu polskiego na wzgórzach Golan wysunięto moją kandydaturę. Po zdaniu egzaminu i testów oraz po trzymiesięcznym przeszkoleniu. 15 września 1998 roku wyleciałem z Katowic na moją nową placówkę.

- Czym zajmują się polscy żołnierze na wzgórzach Golan ?

- Jesteśmy batalionem operacyjnym złożonym z trzech kompanii - POLBAT. Naszym zadaniem jest przestrzeganie postanowień zawartych między Izraelem a Syrią w dotyczących strefy rozdzielenia wojsk. Konflikty izraelsko-arabskie datują się od 1948 r. Wzgórza Golan kontrolowane są przez siły ONZ od 1973 roku - po wojnie Jom Kipur. Jest to 40 kilometrowy pas ziemi między Syrią a Izraelem, zajętej przez Izraelczyków podczas tej wojny. Obecnie panuje tam spokój ale gdyby nie siły ONZ mogłoby dojść do konfliktów jako, że dwie strony patrzą na siebie wrogo. Syria wręcz nie uznaje istnienia państwa Izrael. Kompanie operacyjne utrzymują więc pokój, a my zaspakajamy ich potrzeby: dowozimy żywność, wodę, paliwo. Są więc to zadania logistyczne.

- Na czym polegają pana codzienne zajęcia ?

- Najwięcej mam pracy papierkowej: wypisywanie rachunków, meldunków, raportów itp. Poznaję międzynarodowe przepisy i regulaminy. Szlifuję język angielski.

- Z tego co pan mówi wynika, że jest tam bezpiecznie i sielankowo. Czy bywa też niebezpiecznie ?

- Jest bezpiecznie bo nie ma wojny, konflikt został zażegnany ale oba narody są nadal do siebie wrogo usposobione. Nie ma granicy, nie ma przejść granicznych, oprócz jednego, z którego my korzystamy. Gdyby więc nie obecność wojsk ONZ różnie mogłoby być. W pobliżu jest granica z Libanem i pamiętam czas, że rakiety spadały w pobliżu naszej bazy. Jest to obszar bardzo delikatnych zależności między narodami, trzeba znać te lokalne realia aby nie narazić się

na zarzut stronniczości. Zaprzyjaźnienie się z Syryjczykiem może skończyć wydaleniem z misji

- Chyba nie znajomość języka angielskiego jest najważniejsza lecz wyczuć sytuację ? Czy nie utrzymujecie wcale kontaktów z ludnością miejscową ?

- Z władzami tak, natomiast jeżeli chodzi o ludność cywilną to jesteśmy pokojowo i przyjaźnie nastawieni do obu stron. Nato-



miast nie można utrzymywać kontaktów towarzyskich, gościć się itd., bo byłoby to źle widziane przez drugą stronę. A my musimy być neutralni, bezstronni. Są wyznaczeni oficerowie łącznikowi, których zadaniem jest utrzymywanie kontaktów z jedną i drugą stroną. Bywamy zapraszani na imprezy charytatywne lub sportowe organizowane przez władze Syrii lub Izraela. Ale uczestnicząc np. w odsłonięciu przez władze polskie pomnika Żydów - żołnierzy polskich z czasów II wojny światowej w Jerozolimie byliśmy tam jako wojsko polskie, a nie żołnierze sił ONZ.

- Jak się pan tam czuje i jak przebiega aklimatyzacja ?

- Jestem tam już pół roku. Nasza baza leży na wysokości 1000 metrów nad poziomem morza. Temperatury nie były zbyt wysokie. Najgoręcej jest od czerwca do sierpnia, a więc wszystko przede mną. Bo mój pobyt jest jednoroczny.

- Egipt, Izrael, Syria jest to bardzo wielki obszar świata znany nam z Biblii ?

- Tak jest to jeden z najciekawszych regionów świata. Wywodzą się stamtąd trzy największe religie świata: żydowska, chrześcijańska i muzułmańska. Widziałem Betlejem, Nazaret, Górę Tabor, Jerozolimę. Izrael to bogaty i nowoczesny kraj nastawiony na turystykę. Syria natomiast jest krajem biednym i opóźnionym cywilizacyjnie.

- Czy jest tam wielu turystów ?

Turystów jest wielu w Izraelu. Najliczniejsze są pielgrzymki, również z Polski. Dwa polskie domy misyjne prowadzone przez siostry w Jerozolimie są ciągle zajęte. Doba kosztuje u nich 30 dolarów od osoby (z wy-

żywieniem). Turyści zachodni zwiedzają miasta zabytkowe, ale przede wszystkim odpoczywają w kurortach Morza Śródziemnego np. w Eljacie. W Syrii turystów jest niewielu i trudno jest tam się dostać.

- Taki pobyt to dla pana zapewne ciekawe doświadczenie życiowe ?

- Tak poznaje się miejsca, ludzi, kulturę, język. Z zawodowego punktu widzenia jest też ciekawie bo mam samodzielne stanowisko, zadania za które jestem odpowiedzialny. Bardzo ważne tam jest planowanie i przewidywanie. Nie można myśleć: ach, jakoś to będzie. Mam dużo obowiązków za których wykonanie otrzymuję wynagrodzenie w wysokości 1200 dolarów (plus pensja w kraju). Na wyjazd musiałem otrzymać zgodę przełożonych.

- Są tam też przedstawiciele innych armii: Austriacy, Kanadyjczycy, Japończycy. Jak wypadają na ich tle polscy żołnierze i oficerowie ?

- Uważam, że pozytywnie. Mogę też przytoczyć słowa mojego dowódcy, który na spotkaniu towarzyskim z oficerami zadał retoryczne pytanie:

"Panowie, czym my się k...a od nich różnimy?" Zadania wykonujemy lepiej, znajomość sprzętu i technik operacyjnych mamy lepsze. Jedne co być może to słabsza znajomość języka angielskiego.

- Japończycy, jacy są to ludzie ?

- Niesamowici, najsympatyczniejszy kontyngent i znają język angielski tak jak my a może nawet gorzej. U nas się bardzo dobrze czują. Często goszczą w naszej mesie czyli stołówce.

- Czy wiedzą coś o Polsce ?

- Tak, Japończycy przyjechali niesamowicie przygotowani. Przywieźli nawet polsko-japońskie rozmówki. Kiedy wchodzi do mesy mówią po polsku: Dobry wieczór. Poproszę jedno piwo. Bardzo mi przyjemnie. Pokochali naszą kuchnię. Chętnie grają z nami w piłkę nożną.

- A Austriacy

- Świetnie znają angielski, ale odnoszą się do nas z dystansem. Być może wynika to z jakichś stereotypów lub negatywnych skojarzeń.

- A Kanadyjczycy ?

- Mówimy na nich drwale. Są to prości żołnierze, nie ma u nich, tak jak u nas selekcji przed wyjazdem i to się widzi.

- A jak spędzacie czas po służbie ?

- Są zawody sportowe, gry wojenne. Organizowane są wycieczki do Izraela, Syrii czy Libanu.

- Jak znosi pan rozłąkę z rodziną ? Bo w sobotę pan już wraca na wzgórze Golan ?

- Kontaktujemy się często, jest możliwość odwiedzin. Żona już raz u mnie była, przyjedzie znów za dwa miesiące, więc nie jest tak źle.

- Dziękuję za rozmowę. Życzę spokojnej służby

Rozmawiała
Anna Kuźmińska-Świder

Wielbłądem do piaskownicy

Tunezja-państwo leżące w północnej Afryce, nad Morzem Śródziemnym, od południa graniczy z Libią, od zachodu z Algierią. Jej północną i wschodnią granicę stanowi brzeg

Górska Oaza w Górach Atlas



morski, który z racji pięknych plaż od niedawna jest dynamicznie rozwijającym się regionem kraju. Atrakcyjność podnosi niemal 100% "pewna", wakacyjna pogoda. Powierzchnia Tunezji wynosi 164 000 km, ludności niespełna 9 milionów. Bogactwa naturalne to ropa naftowa i gaz ziemny, rudy żelaza i ołowiu, sól uzyskiwana z odparowania wody morskiej. Po moim tam pobycie, wydaje się jednak, że głównym bogactwem Tunezji jest ponad 48 tysięcy miejsc noclegowych w hotelach różnej, najczęściej dobrej, kategorii i bardzo dobrze rozwinięta sieć usług wakacyjno-turystycznych z miłą, otwartą dla gości obsługą. Kolejną atrakcję moim zdaniem stanowi fakt, że ceny podstawowych artykułów, w tym spożywczych nie odbiegają od naszych, co na co dzień bywa bardzo istotną sprawą. Drogi o dobrej nawierzchni choć w większości wąskie, ze sporym ruchem samochodowym, sporadycznie spotyka się zaprzęg z osiołkiem. Komunikacja szczególnie w pasie nadbrzeżnym też dobrze rozwinięta, autobusowa (tania) i kolejowa, w miastach i okolicach podmiejskich prym jednak wiodą - taksówki których jest "jak mrówek faraona". Są niemal wszędzie, i wszędzie też można je zatrzymać, są zdecydowanie tańsze od naszych a i cenę za przewóz można do tego jeszcze pertraktować, (benzyna jest w naszej cenie). Dzięki temu te "żółte mrówki" mają palne kierownice roboty. Również z wielu miejsc korzystając z żółtych budek telefonicznych można połączyć się z wybranym miejscem na kuli ziemskiej bez konieczności udawania się na pocztę.

Tunezja jest krajem bezpiecznym, a turysta jest szczególnie chroniony przez władze. Oczywiście, tak jak w Europie należy unikać w godzinach wieczornych nieznanymi, ciemnymi zaułków, strzec przed miejscami zatłoczonymi i nie obrażać miejscowych zwyczajów.

Do tych zwyczajów należy obowiązkowe targowanie się przy zakupie wszelkiego towaru, głównie na straganach, ale również i w wielu sklepach. Można cenę zbić o 50 a nawet 70 %. Dopiero wówczas sprzedający /tak! /jest zadowolony, a co ta mówić o kupującym! Nie należy od "pierwszego wejrzenia" dać odczuć, że towar czy usługa nam się podoba - wówczas oferujący są nieustępliwi.

Otwartość dla i na turystę odczuwamy również w tym, że można wejść praktycznie na teren każdego obiektu wypoczynkowego, hotelu, skorzystać z basenu, także wewnętrznego /krytego/ nie obawiając się, że ktoś nas będzie chciał usunąć. Jest to o tyle istotne, że Morze Śródziemne wcale nie należy do ciepłych, a kiedy robi się ciepło /czerwiec-wrzesień/ to z kolei słońce bywa - tak gorące, że korzystanie z otwartej plaży może być niebezpieczne. Trzeba pamiętać, że tam nawet opala.

W Tunezji od maja do października w ogóle nie występują opady deszczu - 100% słońca!

Na ulicach miast, w centrach turystycznych, na plażach poza językiem arabskim który wspólnie z francuskim jest językiem urzędowym, słyszy się przede wszystkim język niemiecki i angielski, czasem włoski, często rosyjski i polski. W tym ostatnim przypadku należy zwrócić uwagę czy czasem nie jest on bełkotliwy, wskazujący na użycie ponad miarę alkoholu, najczęściej zakupionego w nadmiernej ilości w strefie bezcłowej na lotnisku. Z powodu takich go spotkań z rodakami możemy się najeść wstydu. Przez ponad dwutygodniowy pobyt w Tunezji ani razu nie widzieliśmy pijanego Araba, choć może byli podchmieleni. Powód /poza religijnym/ jest prosty: alkohole są 3-4 x droższe niż u nas a przeciętny zarobek jak nasz - ok. 300 dolarów na miesiąc.

Uważam, że Tunezja jest atrakcyjna na wczasy pobytowe podczas których można zwiedzić ruiny Kartaginy, piękne miasto Kairouan z Wielkim Meczetem z IX wieku i sklepami dywanów Tunis, Monastyr. W większości miast uwagę turystów przyciągają stare centra handlowe; tzw. medina, które tak naprawdę różnią się między sobą rozległością, przy tym samym asortymencie wystawionych na straganach towarów.

Niewątpliwą atrakcją jest tzw. safari-czyli wyprawa na Saharę 2-3 lub 5 dniowa, autobusem bądź 8-osobowymi jeepami. W tym ostatnim przypadku jedzie się naprawdę bezdrożami, często w tumanach piasku pustynnego który raczej przypomina mękę,

wciska się wszędzie, także do kamer video /uwaga na taki sprzęt!/. W czasie tej wyprawy można zobaczyć prawdziwą pustynię, jej odmiany, warunki w jakich żyją prawdziwi tubylcy, jeść miejscowe, nie zeuropeizowane potrawy. Dopiero wówczas dowiemy się, że oaza to nie trzy palmy na krzyż, tylko całkiem spory zagospodarowany obszar z plantacjami palm daktylowych, możemy też zobaczyć jak oaza umiera zasypywana bezwzględnie, wszechobecnym piachem. Ba, w południowej części kraju jechaliśmy dnem aktualnie suchego /na kilka dni/ olbrzymiego clonego jeziora Chott El Jerid z którego sól uzyskana w drodze odparowania wysypuje się na europejskie drogi w czasie zimy. No i główną atrakcją jest dwugodzinna wyprawa na wielbłądach w pustynię gdy przekonujemy się, że utrzymanie równowagi na grzbiecie takiego dromadera wcale nie jest sprawą prostą.

Kończąc zapewniam, że na temat Tunezji tamże wakacji można jeszcze dużo i długo ale intencja moja jest inna. Przestrzegam mianowicie, byśmy nie ulegali nadmiernie argumentacji, że nasze tereny międzyrzeczek są nadzwyczaj atrakcyjne turystycznie, że będziemy mieli wielu gości, że grzyby, ryby, Rokitno... i MRU. Z moich obserwacji wynika, że nasi turyści to tacy, którzy niewiele zostawiają pieniędzy dla regionu między innymi z powodu ścisłej sezonowości świadczonych usług, ich niewysokiej ja-

Wielbłądem do piaskownicy



kości, skromnej oferty wolno rozwijającego się zaplecza. A ceny są różne-czasami przyprawiają o zawrót głowy, choć często przeciętne, ale też za przeciętne warunki. Turystyka zagraniczna, ta poza sezonem, staje się pod każdym względem także finansowym, osiągalna dla coraz większej grupy Polaków.

R. Krawiec

Ekslibris - sztuka znana i nieznana - wystawa w międzyrzeckim Muzeum



Ex libris Machonków proj. Czesław Kelma

Ekslibris - znak własnościowy książki, zwykle kartka z wyobrażeniem graficznym i nazwiskiem właściciela książki lub nazwą instytucji, wklejana do dzieła na wewnętrznej stronie przedniej okładziny dla zadokumentowania przynależności egzemplarza do księgozbioru. Typowy ekslibris od poł. XV w. ma formę heraldyczną, rzadko z portretem, częściej z rysunkiem alegorycznym, dewizami, sentencjami i mottami. Za prototyp ekslibrisu uważa się tabliczki dołączane do rękopisów egipskich /1400 p.n.e./. W Europie znany już w okresie feudalizmu w postaci herbów malowanych na rękopisach, najczęściej na dolnym marginesie pierwszej karty tekstu. W Polsce naj-

starszy datowany ekslibris pochodzi z pocz. XVI w. W poł. XV w. pojawiła się forma naklejanej, graficznie opracowanej naklejki. Ekslibrisy są często przedmiotem kolekcjonowania ("Słownik terminologiczny sztuk pięknych", wyd. II 1976).

Stąd też, aby przybliżyć Państwu ten szczególny rodzaj twórczości artystycznej jaką jest ekslibris, Muzeum w Międzyrzeczu ma przyjemność zaprosić do obejrzenia wystawy bibliofilskiej "Kobieta i dziecko w ekslibrisie" ze zbiorów Tadeusza Łaskiewicza. Kolekcjoner zadał sobie trud przejrzenia swego kilkutyśięcznego zbioru (kolekcja zapoczątkowana w 1973 r. ...liczy około 3000 pozycji; tworzy ją wszystko co jest związane z ekslibrisem) i wydzielił z niego temat "Kobieta i dziecko". W miesiącu maju obchodzimy Dzień Matki, wkrótce potem Dzień Dziecka - stąd wybór tematyki tej wystawy.

T. Łaskiewicz, archeolog, pracownik Muzeum w Międzyrzeczu, jest członkiem Wielkopolskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki w Poznaniu od 1975 r. Aktualna prezentacja jest jego piątą wystawą bibliofilską.

Mamy nadzieję, że niniejsza wystawa wzbudzi duże zainteresowanie wśród osób zwiedzających ją i będzie dobrym wstępem do dalszych wystaw ekslibrisu o różnorodnej tematyce, jakie chciałoby pokazać Muzeum w Międzyrzeczu.

Wystawie towarzyszy skromna składanka, a dla szczególnie zainteresowanych autor przygotował pewną ilość własnych ekslibrisów, które mogą stać się zaczątkiem Państwa kolekcji.

Zapraszamy

M.J.



Ex libris Czesława Janika proj. Ireneusz Chmurzyński



Ex libris Tadeusza Łaskiewicza proj. Andrzej Kot

**Muzeum w Międzyrzeczu
zaprasza do zwiedzania stałej
ekspozycji muzealnej :**

- Dział sztuki: Portret trumienny
- Dział archeologiczny : 1000 lat

Międzyrzecza

- Dział etnograficzny : Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrówki Wlkp. z XIX-XX w.

oraz wystaw czasowych :

- Stare księgi w zbiorach muzeum
- "Kobieta i dziecko w ekslibrisie"

Wystawa bibliofilska ze zbiorów Tadeusza Łaskiewicza (od 27.04.99 do 30.06.99)

Muzeum czynne od wtorku do soboty od 9.00 - 16.00 w niedzielę od 10.00 - 16.00

2,3.05.99 Muzeum czynne od 10.00 - 16.00



Ex libris Moniki Adamczyk proj. Zbigniew Józwik

W dniu 01.05.1999 roku w godzinach od 10⁰⁰ do 14⁰⁰ na Rynku pod Ratuszem oraz w godz. 15⁰⁰ do 17⁰⁰ na Stadionie Miejskim odbędzie się prezentacja programu gazyfikacji miasta organizowana przez przedstawicieli firmy EWE Polska oraz Urzędu Gminy Międzyrzecz.

Wszystkich zainteresowanych harmonogramem budowy sieci gazowych, warunkami uzyskania gazu, niezbędnymi nakładami i możliwościami uzyskania pomocy

Serdecznie Zapraszamy !

PSY KONTROLOWANE

Niedawno weszła w życie ustawa nakładająca na właścicieli psów (ras uznanych za niebezpiecznych) obowiązek uzyskania pozwolenia na ich posiadanie. Jak poinformował mnie **Stanisław Ganczarski** - prowadzący w tę sprawę w UMiG, do tej pory wpłynęły trzy wnioski. Dwa załatwiono pozytywnie tzn. wydano zgodę na posiadanie rottweilera i owczarka kaukaskiego posiadaczowi z Bobowicka. Sprawa bulteriera jest w trakcie załatwiania. Jak jednak widać ustawa ustawą, a życie życiem.

AKŚ

Tajemnica Monstrancji

Przy Sanktuarium w Rokitnie znajduje się Muzeum, w którym można podziwiać wiele eksponatów. Jednym z najcenniejszych jest monstrancja z 1683 roku. Wykonano ją na zamówienie anonimowych fun-



datorów w warsztacie mistrza poznańskiego. Eksponat ten ma ciekawą historię związaną z najnowszymi dziejami Rokitna i całej Polski. Otóż w styczniu w 1945 r. do Sanktuarium weszła Armia Czerwona. Weszła dosłownie, bo w kościele urządzono klub żołnierski. Większość wyposażenia rozkradziono lub po prostu zdewastowano. Niektórzy mieszkańcy bali się protestować. W większości jednak była to ziemia niczyja. Autochtoni opuścili swe domy a osiedleńcy jeszcze nie przybyli. Żołnierze rosyjscy "gospodarowali" więc bez przeszkód. Wolny czas upływał im na raczeniu się alkoholem w różnej postaci, najczęściej samogonem. Podczas jednej z takich libacji jeden żołnierz zastrzelił drugiego. Pochowano go w lesie, a na mogile postawiono drogową monstrancję, pewnie dlatego, że była okrągła, a w centralnym miejscu miała kształt zbliżony do gwiazdy. Pomalowano ją na czerwono by przystroić godnie grób czerwonoarmisty, którego rodzina otrzymała pewnie wiadomość, że zginął śmiercią bohatera. Dopiero w listopadzie 1945 r. robotnik leśny odnalazł ją przez zupełny przypadek. Przedmiot kultu religijnego mógł wrócić na właściwe mu miejsce czyli do kościoła. Każdy znajdujący się w Muzeum przedmiot ma swoją historię związaną z burzliwymi dziejami tych ziem.



Ks. Tadeusz Kondracki -kustosze

POMOC DLA KOSOWA

Społeczność Czerwonokrzyska od wielu miesięcy niesie pomoc uchodźcom z rejonu Kosowa. Ludność z tej części Jugosławii masowo opuszcza swoje domostwa kierując się do obozów w Albanii, Macedonii i Czarnogóry. Międzynarodowa Federacja Czerwonego Krzyża na bieżąco koordynuje pomoc w tym regionie. Ze względu na dramatyczną sytuację uchodźców niezbędna jest każda pomoc zarówno finansowa jak i rzeczowa. Polski Czerwony Krzyż zwrócił się z prośbą do społeczeństwa Polskiego o przyłączenie się do akcji pomocy uchodźcom.

Z informacji uzyskanej od Kierowniczki Oddziału PCK w Międzyrzeczu p. **Heleny Klupsch** wynika, że społeczeństwo naszego miasta również przyłączyło się do tej akcji. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu młodzieży z Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku i z Zespołu Szkół Budowlanych oraz Szkoły Podstawowej Nr 1 w Międzyrzeczu zebrano do puszek podczas zbiórki ulicznej kwotę 2 515 zł. Pracownicy Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu przekazali na konto naszego Oddziału PCK kwotę 120 zł - jest to jak od tej pory jedyny zakład pracy, który przyłączył się w ten sposób do akcji. Należy również wymienić apteki, które w formie darów przekazały środki higieniczne - Apteka

"Ratuszowa" za kwotę 514 zł, Apteka "Aspirynka" za 449 zł. i Apteka "Nagietek" za 105 zł. Dary rzeczowe również przynosili mieszkańcy miasta Międzyrzecza.

Akcja pomocy dla Kosowa trwa nadal. Codziennie od godz. 9.00 - 14.00 w siedzibie PCK na Osiedlu Centrum 16/Sanepid/ pełnią one są dyżury podczas których można składać dary rzeczowe w postaci środków higieny osobistej oraz koce i śpiwory. Przyjmowane są również wpłaty na konto PCK Placówka Terenowa w Międzyrzeczu 11001122-1052-2101-111-0 PBKS O/Międzyrzecz.

Kierowniczka Placówki PCK w Międzyrzeczu za pośrednictwem KM składa serdeczne wszystkim, którzy wzięli udział w akcji niesienia pomocy poszkodowanym z Kosowa, ze szczególnym podkreśleniem zaangażowania i właściwego zrozumienia apelu Czerwonego Krzyża przez młodzież z wyżej wymienionych szkół.

D.S.

SUKCESY PAR TANECZNYCH KLUBU "EAN DANCE" Z MOKSIR-u

* 21.03.99 para **Marcin Pucek i Lucyna Sobolewska** zajęła III miejsce na Ogólnopolskim Turnieju Tańca Towarzyskiego w Szczecinie i zdobyła klasę C w tańcach latynoamerykańskich.

* 18.04.99 para **Krzysztof i Agnieszka Bereźniczy** zajęła III miejsce w kl. B w tańcach standartowych na IX Ogólnopolskim Turnieju Tańca Towarzyskiego "Turniej z Jajem" w Puddiszkach ; turniej odbywał się z udziałem par zagranicznych.

* 18.04.99 odbył się VII Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego "Wiosna 99" o Puchar Prezydenta Zielonej Góry, na którym sukcesy odniosły nasze pary :

- **Bartek Babicz i Dominika Dawidowska** zajęła III miejsce w kategorii do 9 lat,

- **Piotr Soja i Anna Bielecka** zajęła IV miejsce w klasie C.

Gratulujemy i życzymy dalszych, jeszcze lepszych wyników wszystkim parom w klubie.

Monika Wydrych

BALLADA O JANUSZKU C.D.!!!

Jeszcze nie tak dawno myślałem, że nie będę miał czego pisać o Januszku bo po prostu skończy z działalnością przestępczą. Oczywiście się pomyliłem gdyż Januszek nie dawał znać o sobie, bo odbywał karę pozbawienia wolności, ale kiedy w styczniu opuścił więzienne mury, wrócił do swojego fachu niespełna po dwóch miesiącach. Zaraz się uwidocznił także na naszych łamach w kwietniowym numerze no i teraz znowu będę opisywał wyczyny naszego "bohatera". Otóż 9 kwietnia 1999 r. Tomasz R., Krzysztof K. i nasz Januszek już od godzin dopołudniowych raczyli się winiskiem "przedniej" marki, pili je gdzie popadło np. pod mostem na Obrze, za sklepem itp. Jednak te miejsca nie były zbyt wykwintne wobec czego postanowili zmienić miejsce na bardziej cywilizowane. Obudził się w nich także instynkt koleżeński, gdyż kupili butelkę wina i sami nie chcieli go pić, dlatego też udali się do swojego kolegi Karola z ul. Świerczewskiego. Karol oczywiście utrzymując dobre tradycje gościnności postawił buteleczkę wina, którą wypili wspólnie po czym buteleczkę postawili goście. Ponieważ Karol degustował

wino jeszcze wcześniej z innym kolegą, po wypiciu tego wina pożegnał się z kolegami oznajmiając im, że idzie spać.

Kiedy Januszek z kompanami wyszedł z mieszkania Karola, przyszedł im do głów świetny pomysł, aby okraść śpiącego. Wszyscy razem udali się do kawiarni gdzie załatwili sobie kierowcę z samochodem, który miał przewieźć im łup. Następnie wrócili do mieszkania Karola, który smacznie sobie spał.

W mieszkaniu spodobał się im prawie nowy telewizor, który spakowali jak należy w oryginalny karton, zegarek elektryczny i kurtka skórzana. Po spakowaniu się wyszli z mieszkania ładując towar do samochodu. Jeszcze przed odjazdem przypomniało się im, że nie zabrali pilota do telewizora, a taki brak zdekompletowałby im urządzenie, wobec czego jeden z trójki ponownie poszedł do mieszkania i przyniósł brakującego pilota. Gdy mieli już komplet mogli jechać prosto do pasera, który towar oczywiście przyjął ale niestety tylko w komis, gdyż nie dysponował gotówką. Zadowoleni z dobrze wykonanej roboty postanowili zakończyć ten pracowicie spędzony dzień.

Następnego dnia spotkał się Krzysztof z Januszkiem, aby rozpocząć kolejny pracowny dzionek. Na rozpoczęcie wypili jedno wino, ale zachciało się im piwa, a zachcianki trzeba realizować. Realizacja miała nastąpić przy sklepie Netto. Idąc tam zauważyli stojący przy ścianie całkiem fajny rower, który od razu się im spodobał. Wystarczyło tylko krótkie spojrzenie i rower był już ich, gdyż odjechał na nim Krzysztof. Jednocześnie oczywiście trafił do tego samego pasera.

Na trop Januszka i jego kompanów wpadli funkcjonariusze z Wydziału Kryminalnego KPP w Międzyrzeczu, którzy przywrócili im pamięć w rozwiązaniu tej kryminalnej zagadki. Po nitce trafili oczywiście do pasera, który był niemiłe zaskoczony wizytą policjantów. Podczas przeszukania pomieszczeń mieszkalnych odzyskali skradziony rower, telewizor z pilotem i pozostałe skradzione przedmioty. Na dodatek w pomieszczeniach zajmowanych przez pasera policjanci znaleźli karabin "Mauser" z czasów II wojny światowej w bardzo dobrym stanie technicznym oraz 6 pocisków do tego karabinu już z czasów teraźniejszych.

Paser oczywiście wyjaśnił, że karabin i amunicję znalazł, a reszta towaru w jego domu znalazła się całkiem przypadkowo czy skład sędziowski w to uwierzy zobaczymy.

W tej chwili, nie jestem w stanie powiedzieć, czy Januszek zawita jeszcze na nasze łamy bo on ciągle płata mi jakieś figle, które relacjonuje

podinsp. Zbigniew Melnik

KIERMASZ MINERAŁÓW I SKAMIENIAŁOŚCI

Pragnę gorąco zachęcić wszystkich do odwiedzenia międzyrzeckiego Domu Kultury w dniach 19 i 20 maja br. w godz. 16.00-20.00, gdzie będzie można obejrzeć, a także kupić minerały i skamieniałości, wejście-bilet: 2,-zł.

Prezentowana ekspozycja to zbiór Muzeum Minerologicznego ze Szklarskiej Poręby, które znajduje się w Państwowym Katalogu Muzeów Polskich. Muzeum mieści się w pięknym, drewnianym dworze z ok. 1860 r., właścicielami są Państwo **Renata i Grzegorz Sokołowsky**, którzy założyli muzeum w 1993 r. na bazie własnej kolekcji, wielokrotnie pokazywanej na międzynarodowych wystawach minerologicznych.

W zbiorach muzeum jest ponad 2000 eksponatów z całego świata: minerały z Dolnego Śląska, a także Brazylii, Syberii, Afryki i Ameryki. W zbiorach znajduje się także: jajo dinozaura i jeden okaz z kosmosu-meteoryt /Gibeon/ wagi 1 kg, a także zbiory znacz-

ków pocztowych o tematyce gemologicznej. Muzeum jest organizatorem Międzynarodowej Giełdy Minerałów i Skamieniałości, która odbywa się corocznie w pierwszy weekend sierpnia w Szklarskiej Porębie, podczas której można kupić, sprzedać lub wymienić minerały i skamieniałości. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do zwiedzenia wystawy. Dla szkół organizatorzy przewidzieli przedpołudniowe prelekcje, podczas których będą wyświetlane slajdy.

Monika Wydrych



Podsumowanie konkursu wielkanoc- nego w Muzeum

Kolorowe kogutki, barwne pisanki, witrażyki, zawieszki wyklejanki z wełny i wycinanki przez trzy tygodnie zdobiły salę działu etnograficznego tniędzyrzeckiego Muzeum.

Prace zostały wykonane przez grupę uczniów Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Międzyrzeczu, biorących udział w konkursie plastycznym "Ozdoba na wielkanocny stół".

Podczas zorganizowanego w Muzeum, w dniu 30 marca br. spotkania podsumowującego konkurs, uczestnikom wręczono pamiątkowe dyplomy oraz skromne upominki. Autorom najciekawszych prac przyznano wyróżnienia. Otrzymali je: **Malwina Sikorska, Emilia Łunkiewicz, Marta Baran, Ewelina Kossak, Małgosia Kociołek, Monika Piłatowska, Anna Kozar, Anna Janik, Michalina Antoniewicz, Agnieszka Kuchta, Ewelina Kuszka i Piotr Zachwieja.**

Młodym twórcom oraz ich opiekunom składamy gratulacje, zapraszamy także do udziału w następnych konkursach.

A. Jankowska

Dar Andresy dla Szkoły Muzycznej w Międzyrzeczu



Podziękowania od organizatorów

Andresy to uroczyste miasteczko w regionie paryskim nad brzegami Sekwany. Od 20 lat utrzymuje partnerskie kontakty z Haren/Ems. W myśl zasady, że "przyjaciele naszych przyjaciół są naszymi przyjaciółmi" delegację tego miasta gościliśmy w Międzyrzeczu na uroczystych obchodach 750-lecia naszego grodu. Francuzi wyjechali zachwyceni gościnnością międzyrzeczskich rodzin, serdecznością przyjęcia w wydaniu władz miasta i stowarzyszenia KONTAKT oraz walorami naszych zabytków i okolic. Znam trochę Francuzów i potrafię wyczuć, czy są to konwencjonalne komplementy czy szczere pochwały... Film który nakręcili ze swojego pobytu i podarowali nam w prezencie jest najlepszą reklamą miasta.

W Andresy działa COMITÉ de JUMELAGE - odpowiednik naszego KONTAKTU, który zajmuje się animacją wymiany zagranicznej z różnymi miastami w Europie. Z jego inicjatywy co roku odbywa się "Koncert wiosenny". Tegoroczny był już szóstym z kolei, a do udziału w nim zaproszono muzyków z Międzyrzecza. W pierwszej części koncertu, który odbył się w pięknym gotyckim kościele Saint Germain w Andresy po muzykującej rodzinie z Haren wystąpiły nauczycielki naszej Szkoły Muzycznej: pani Aleksandra Gendera Ochal /organy/ i pani Jolanta Helwig /skrzypce/. W ich programie, który spotkał się z żywą reakcją publiczności, znalazły się utwory kompozytorów polskich i europejskich. Druga część koncertu to wspaniały występ męskiego chóru z Werony "Voci del Baldo", który mimo późnej, wręcz nocnej pory, zaczarował swym bel canto publiczność domagającą się licznych bisów. Myślę, że gdyby w



Wnętrze kościoła Saint Germain w Andresy

nie artystyczne.



Próba przed koncertem

czasie swych licznych europejskich tournée zawiązał on kiedyś do Międzyrzecza /tak mi się marzy/, byłoby to naprawdę wydarze-

Co roku w przerwie „Koncertu wiosennego”, odbywa się zbiórka pieniędzy na cel charytatywny. Tym razem przyjaciele z Comité de Jumelage postanowili przeznaczyć zebraną sumę na rzecz Szkoły Muzycznej w Międzyrzeczu, żeby sfinansować zakup instrumentów muzycznych. Wysokość sumy zaskoczyła ich samych /ponad 8 300 franków/. Zebrana kwota przekazana została na ręce dyrektora Kazimierza Dizembowskiego, który zdecyduje o zakupie instrumentów. W ten sposób Francuzi z Andresy oprócz miejsca na tablicy pamiątkowej przed międzyrzeczkiem Ratuszem, mają swe miejsce w naszej wdzięcznej pamięci. Merci beaucoup.

Anna Górzna

IV BIENNALE TWÓRCZOŚCI DZIECI I MŁODZIEŻY GORZÓW '99 REJON MIĘDZYRZECZ

Dnia 12 kwietnia br. kl. IV b SP-3 wybrała się ze swoją wychowawczynią do Miejskiego Domu Kultury, żeby zwiedzić wystawę najlepszych prac z rejonu Międzyrzecza zgłoszonych na IV Biennale Twórczości Dzieci i Młodzieży Gorzów '99.

Wystawę przygotowała p. Dorota RUTA - ZDANOWICZ nauczycielka plastyki w naszej szkole. Wiemy, że pani pomogli w tym nasi uczniowie oraz liceum ogólnokształcącego. Na konkurs zgłoszono 300 prac, wystawiono - 150 - nagrodzono - 50.

Podziwialiśmy prace młodych artystów z przedszkoli, szkół podstawowych a także z liceum. Prace przedstawiały zarówno otaczający nas świat jak i fantastykę. Twórczość dzieci opierała się na bajkach i na świecie fantastycznym. Starsze dzieci i młodzież przedstawiały obraz świata realistycznego, a także ludzi, ptaki, owady, zwierzęta, rośliny i martwą naturę. Było też wiele innych obrazów, których znaczenia nie udało się nam rozszyfrować.

Młodzi plastycy mają bardzo bogatą wyobraźnię, są zdolni i pomysłowi. Zaprezentowali różne techniki: malarskie, rysunkowe, wyklejanki, grafiki komputerowe, wyszywanki i inne. Prace były kolorowe i czarno - białe. My za najciekawsze uznaliśmy te "wyszywane". Największe wrażenie zrobiły na nas dzieła następujących autorów: **M. Marzec, K. Wawrzyniak, C. Barłóg, D. Pawłowska, B. Kilian.**

Chciałybyśmy częściej zwiedzać takie wystawy.

**Martym Białas Sandra Dobrzyńska
Beata Przepióra Agnieszka Święcka**

No, może nie w twarz i nie Oleksemu, ale po kolei. Każdy sukces ma jakiegoś ojca, a jak mówią doświadczeni nawet kilku. Prace wykopaliskowe na poważną i szeroką skalę w Grecji rozpoczęło dwóch ludzi Arthur Evans i Heinrich Schliemann. Bardziej bliski jest nam ten drugi, choć amator, był autorem spektakularnych odkryć archeologicznych. Odkrył ruiny legendarnej Troi, ale o tym może przy innej okazji. W Grecji przede wszystkim zasłynął z odkopania Myken. Do czasu Schliemanna niewiele wiadano, albo może wcale o okresie mykeńsko-kreteńskim Grecji. Mykeny były w wiekach XVI-XIII pne ośrodkiem bardzo wysoko rozwiniętej kultury na północno-zachodnim Peloponezie. Podbite przez Dorów zapadły w niepamięć pokoleń na wiele stuleci. Jedyną pozostałością, która przez ten czas pokazywała gdzie znajdowało się to miasto była Brama Lwów.

Zajeżdżamy na rozległy parking. Jest dość późne popołudnie. Poza nami i jakąś liczną japońską rodziną podróżującą Landroverem, nie ma



już żadnych turystów. Znużona Greczynka, flirtująca z porządkowymi sprzedaje nam bilety wstępu. Trudno ukryć ekscytację, wiedząc co za chwilę zobaczymy. Szeroka droga, biegnąca nieco w górę doprowadza nas do cyklopięgo muru, zbudowanego z olbrzymich, wielotonowych głazów. Zastanawia precyzja obróbki i ułożenia tych olbrzymów. Przecież pamiętają one wojnę trojańską! W jaki sposób to układano, mając do użytku tylko maszyny proste, czyli dźwignie i pochylnie? Głazy te spocone chyba tylko własnym ciężarem zadziwiają i oszałamiają nas. Ale niech się nad tym zastanawia Daeniken. Kilkadziesiąt metrów dalej stajemy przed słynną Bramą Lwów. Brama była zapewne częścią dawnej drogi procesjonalnej, lub po prostu bramą strzegącą wjazdu do miasta. Zbudowana także z kamiennych kolosów, zwieńczona jest olbrzymim skalnym blokiem z płaskorzeźbą przedstawiającą dwa lwy wspierające się o kolumny. Zwierzęta te były symbolem kultury mykeńskiej. Kroczyliśmy dalej wybrukowaną drogą, która doprowadza do tego, co pozostawił po sobie Schliemann. Głębokie groby szybowe odkopane w 1876, dziś może nie robią już takiego wrażenia. Zbudowane z równo po układanych kamieni głęboko wtapiają się w ziemię. To tu właśnie po zdjęciu kolejnej warstwy ziemi i gruzów Schliemann natknął się na nienaruszony grób królewski. Po otwarciu go, a było to 6 grudnia 1876, okazało się, że spoczywał tam dostojnik z twarzą nakrytą złotą maską. Sądząc, że odkrył grób Agamemnona, w telegramie do króla napisał słynne zdanie ".....spojrzałem w twarz Agamemnona". Późniejsze badania nie potwierdziły tego, ale powiedzenie przeszło do hi-

Wyprawy do miejsc ciekawych

Spojrzałem w twarz Oleksego

stori. W grobie tym poza złotą maską rzekomego króla spod Troi znaleziono jeszcze bardzo wiele różnych przedmiotów, które są obecnie eksponowane w Muzeum Archeologicznym w Atenach. No i tu zbliżamy się do tytułu tego reportażu. Muzeum Archeologiczne w Atenach jest jedną z najświetniejszych tego rodzaju placówek na świecie. Nie sposób opisać tego co się tam znajduje, ale jest tam jedna sala poświęcona skarbowi wykopanym w Mykenach. Jest tego kilkanaście gablot zbudowanych z pancernej szkła, a w jednej z nich znajdują się owe złote maski. Prawie z nabożeństwem chodzimy od gabloty do gabloty i nagle przeżywamy mały szok. Co widzimy? Wypisz, wymaluj - twarz Oleksego! Łudzące podobieństwo jest niezaprzeczalne. Jedna z masek przykrywająca twarz któregoś z dostojników pochowanych w Mykenach łudząco przypomina twarz naszego polityka. Fotografujemy to, bo w tym Muzeum wolno fotografować! Pod warunkiem wszakże aby nie robić zdjęć z cyklu "ja z eksponatem w tle". Obsługa Muzeum jest zresztą bardzo dyskretna i uprzejma. No i tak parafrazując Schliemanna "spojrzałem w twarz Agamemnona - Oleksego". Reinkarnacja? Kto to wie?

Maski te były prawdopodobnie wykonywane w ten sposób, że na drewnianą płaskorzeźbę artysta nakładał złotą blachę i następnie młoteczkiem wypukiwał szczegóły wzorca.

Należy sądzić, że takie maski mieli tylko królowie. W gablotach oprócz masek znajduje się wiele różnych przedmiotów użytkowych. Największe wrażenie robi biżuteria. Nie tylko, że jest zachowana w bardzo dobrym stanie, to przyciąga wzrok swoim pięknem, precyzją wykonania i atrakcyjnym wzornictwem. Co ciekawe służyła ona jako wzorzec współczesnym jubilerom. W sklepikach jubilerskich na wyspie Eginie widzieliśmy współczesne wyroby jubilerskie, zu-

pełnie "zerżnięte" z mykeńskich. Właściwie to dobrze, bo piękno jest wiecznie żywe.

Wracamy do Myken! Poza grobami sztybowymi, można tam jeszcze obejrzeć ruiny pałacu, a właściwie ruiny fundamentów. Mimo że ruiny, to doskonale przemawiają do wyobraźni, dając wyobrażenie o potężnej budowlu i możliwości tego państwa. Osobny to jednak temat. Archeologiczne prace prowadzone przez naukowców w latach pięćdziesiątych pozwoliły na odsłonięcie tajemniczej historii Myken. Wracamy powoli główną drogą i znowu zatrzymujemy się przy Bramie Lwów. Można tu przysiąść na odłamku skalnym i obserwować w promieniach zachodzącego słońca trwające w nieruchomej pozie kamienne zwierzęta. Bloki skalne, precyzyjnie ułożone rzucają długie cienie, wyolbrzymiając jeszcze swe rozmiary.

Nieopodal, ale za osobnymi biletami (a jakże!), oglądamy inny rodzaj grobu. Jest to znowu olbrzymi grób kopułowy, wtopiony, a właściwie wydrążony częściowo w skalę, a częściowo zbudowany także z bloków kamiennych. Jest to olbrzymia komora o wysokości sklepienia 13 metrów. I tu znowu polski ślad. Był tu 19 września 1839 nasz Juliusz Słowacki. Oczywiście mógł widzieć tylko ten grób kopułowy i Bramę Lwów. Schliemann był później. Tu powstał przejmujący wiersz "Grób Agamemnona".

My wiersza nie napisaliśmy, ale wrażenie jakie zrobiły na nas Mykeny jest olbrzymie. Wracamy na parking i siedząc na kamiennej ławeczce z dala podziwiamy perspektywę starożytnej metropolii. Słońce powoli chowa się za horyzont a z ruin wychodzą cienie greckiej nocy.

Marian Stoiński

Na zdjęciach:

1. Autor w Bramie Lwów.

2. Złota maska "Oleksego" w Muzeum Archeologicznym w Atenach.



Zgodnie z harmonogramem naszych spotkań nadeszła pora na leczenie. Jest wiele metod leczenia naturalnego. Ja opiszę te, które stosuję najczęściej, bo uważam je za szczególnie skuteczne. Do takich wniosków doszedłem na podstawie obserwacji poczynionych podczas pobytu w Chinach, a przede wszystkim na podstawie pożądaných rezultatów osiąganych właśnie w stosowaniu tych metod na co dzień w mojej praktyce lekarskiej. Obecnie zajmę uwagę Państwa tylko jedną metodą. To ją, wybrałem na tę inaugurując cykl o leczeniu naturalnym, gdyż bywa ona nie tylko pomocna w pokonywaniu uciążliwych dolegliwości, ale może być też niebezpieczna dla zdrowia, a nieraz nawet dla życia, gdy jest nieumiejętnie wykonywana.

Wśród pacjentów szukających pomocy u lekarza dosyć liczna grupa stanowią ci, którzy uskarżają się na choroby układu ruchowego (kości, mięśnie, stawy, więzadła). Ostatnio mówi się o epidemicznym wprost występowaniu tych chorób, zwłaszcza dotyczących kręgosłupa. Ma na to wpływ degradacja środowiska naturalnego i niezdrowy tryb życia. Wzrastające z każdym dniem zanieczyszczenia elektromagnetyczne i chemiczne niekorzystnie zmieniają biorytmy całego organizmu, powodując napięcia stresowe oraz zmiany w układzie krążenia, w przemianie materii w różnych tkankach, a szczególnie w układzie ruchowym. Więzadła i kręgi otrzymują za mało substancji odżywczych i przy ograniczonym ruchu dochodzi do tego, że substancje odżywcze w ogóle nie przenikają do krążków międzykręgowych oraz chrząstek stawowych, co powoduje ich zwyrodnienie, które współistniejąc z porażeniem stawów międzykręgowych, więzadeł, nerwów i naczyń, oznaczają

BLISKIE SPOTKANIA Z MEDYCYNĄ NATURALNĄ

Spotkanie trzecie

przykre i dokuczliwe dolegliwości. Wywołują je również takie czynniki, jak: niedostateczna aktywność ruchowa, nieprawidłowa postawa podczas pracy i odpoczynku, niewłaściwe odżywianie, nieodpowiednie obuwie nie odpowiadające anatomiczno-fizjologicznym właściwościom stopy, nieumiejętność radzenia sobie ze stresem, przeciążenie wysiłkiem fizycznym.

W przypadku chorób układu ruchowego skuteczną bywa terapia manualna. Wzięła ona nazwę od wyrazu manus <łac. - ręka>. Przeważnie stosowana jest w leczeniu następujących schorzeń: choroby stawów, rozciąganie więzadeł, nieprawidłowe położenie powierzchni stawowych kości, ściśnięcie nerwów idących w tunelach więzadeł mięśni, żeber, otworów międzykręgowych. Zadanie tej terapii polega na rozluźnieniu mięśni i na ustawieniu w prawidłowej pozycji wyżej wymienionych struktur anatomicznych oraz na wyzwoleniu dysków, nerwów, chrząstek, ścian torebek stawowych od mocnego ucisku powodującego ból, a także na przywróceniu prawidłowego krążenia płynu wewnątrzstawowego. Jeżeli nastąpiło podwichnięcie, zwinięcie albo wciśnięcie powierzchni stawowych jedna w drugą, kiedy to dochodzi do mocnego napięcia mięśni uniemożliwiającego ruch naprzeciwległych powierzchni stawowych, wtedy taki stan nazywany blokiem. Celem terapii manualnej jest jego likwidacja. Żeby terapia manualna przyniosła pożądaną efekty, oste-

opata musi spełniać następujące warunki:

- Zna struktury stawów, bo są one na tyle delikatne, że nie można tu nic robić na siłę.

- Zna kierunek ruchów w stawie, dopuszczalną amplitudę tych ruchów.

- Na tyle zna struktury pozostające w bliskim sąsiedztwie ze stawami, że nie uszkodzi ich w czasie zabiegu. Wie, że tkanka ma ograniczoną mechaniczną wytrzymałość.

- Umie przygotować staw do odblokowania i doprowadzić do likwidacji bloku.

- Nigdy nie przeprowadza manipulacji na stawie, który nie ma bloku, ale patologiczny ruch. Zna dopuszczalne granice tego ruchu w każdym stawie.

- Wie, że nie wolno stosować zabiegu w przypadku pełnego bloku, przy którym nie odczuwa się minimalnej ruchomości powierzchni stawowych, ponieważ dochodzi wtedy do uszkodzenia więzadeł, torebek stawowych, pęknięcia dysków albo złamania wyrostków stawowych, a także do uszkodzenia naczyń i struktur nerwowych.

- Wie, że jego niewłaściwie pracujące ręce mogą spowodować ciężkie uszkodzenia wymagające interwencji traumatologa lub neurochirurga, a zdarza się, choć rzadko, uszkodzenia nieodwracalne.

- Jego zabiegi są delikatne i bezbolesne.

- Pracę rozpoczyna po obejrzeniu zdjęcia układu kostnego, szczególnie kręgosłupa.

· Ma świadomość, że bóle kręgosłupa i stawów mogą być objawem nowotworów i wtedy mały wysiłek może spowodować opisane powyżej schorzenia, włącznie z pęknięciem całego kręgu albo jego poszczególnych struktur i uszkodzeniem blisko leżących tkanek. Niestety, nie wszyscy kręgarze i masażyści przestrzegają powyższych zasad. Świadczą o tym uszkodzenia w układzie ruchowym, do których dochodzi podczas ich zabiegów. Są to przeważnie: uszkodzenie arterii szyjnej mogące spowodować paraliż jednej połowy ciała albo zgon, złamanie łuku kręgu prowadzące do ściśnięcia błony rdzenia albo samego rdzenia, co z kolei doprowadza albo do konwulsji, do napięcia mięśniowego poniżej miejsca uszkodzenia, albo do paraliżu z mięśniowym napięciem i rozstrojem funkcji organów w obrębie miednicy.

Nie rezygnujemy jednak z terapii manualnej, bo jeśli oddamy się pod opiekę właściwego osteopaty (z odpowiednim przygotowaniem), wtedy ta terapia przynosi ulgę w dolegliwościach bólowych oraz odczuwalną poprawę w funkcjonowaniu narządów ruchu i nie tylko.

- Zmniejszają się bóle stawów albo ból wzdłuż nerwów. · Ustępuje drętwienie.

- Zwiększa się ruchliwość stawów, w tym także stawów kręgosłupa. · Znikają bóle głowy.

- Wzrasta siła mięśni.

- Następuje odczuwalna poprawa wzroku. · Normalizuje się proces oddychania.

Powyższe korzyści z terapii manualnej osiąga się pod warunkiem, że jest ona zalecana choremu, zostanie przeprowadzona w sposób odpowiedzialny, a przy tym struktura stawu nie jest jeszcze zbyt mocno zniszczona.

Wiosennego odrodzenia umysłu, ducha i ciała

dr Wasyl MIŁOTWORSKI

OSTEOPOROZA

W dniu 24 MAJA 1999 r. od godz. 14.30

w Poradni Ogólnej

na ul. Konstytucji 3 Maja 32 w Międzyrzeczu

Prowadzone będą badania kości
- oznaczenia gęstości kości
aparatem nowej generacji DTX-200

Ludowa meteorologia na maj 1999

W bujnej zieleni, w rozkwitłych sadach,
zapada wieczór majowy :
w górę, dolinę zewsząd pieśń płynie
Ku czci Maryi Królowej.

Choć dziś Anastazy, (2) pał w piecu dwa razy.

Na świętego Izydora (15) dla bociana pora.

Jeśli się w maju śnieg zdarzy,
to lato dobrze wyparzy.

Jak się młodzi kochają, to niech starzy się nie wtrącają.

/K.K./

Żyj z Naturą!

Coraz częściej trafiają do nas klientki i klienci, którzy mają problemy ze skórą: trądzik, plamki, wypryski i inne schorzenia. Proszą o poradę w doboru odpowiedniego kosmetyku. Na rynku pojawiło się wiele firm kosmetycznych, z tak ogromną ilością produktów, że trudno się na coś zdecydować. Masowa produkcja kosmetyków spowodowała zniknięcie oryginalnych produktów naturalnych. Zdrowotne olejki roślinne zastąpiono obcymi skórę olejkami mineralnymi, eteryczne olejki aromatyczne ustąpiły miejsca syntetycznym substancjom zapachowym. Produkty chemiczne wyparły naturalne wyciągi z roślin. Marzeniem byłoby nałożyć sobie krem i od razu mieć gładką, piękną cerę. Niestety proces odzyskania gładkości jest często długotrwały. To co pomogło koleżance czy sąsiadce wcale nie musi nam pomóc. Każdy z nas jest przecież inny. Jeżeli chcemy zacząć jakąś kurację, zastanówmy się co jemy, oczyścimy swój organizm! (O metodach pisałyśmy w poprzednim numerze Kuriera).

A teraz podajemy kilka naturalnych sposobów pielęgnacji skóry problemowej.

Oklad z rozgotowanej cebuli

Wraz z wolnością gospodarza/ lub z niewolą, jak kto woli/ napływa do nas szerokim strumieniem literatura z zakresu psychologii. Jest to temat ostatnio bardzo modny. Wydawnictwa biją rekordy obrotów. Czyli jest zapotrzebowanie. Dlaczego? Moim skromnym zdaniem człowiek jest stworzeniem stadnym i nie odpowiada mu zamykanie w czterech ścianach. Myślę, że wraz z mijającym milenium odchodzi epoka walki zarówno między plemionami, narodami, poszczególnymi jednostkami o ziemię jak również walki o byt, zdobycze gospodarcze itp.

Nowa epoka, jak przepowiadają również wizjonerzy, będzie epoką współpracy i otwarcia na drugiego człowieka. Już obecnie powstają przedsięwzięcia, które polegają na wzajemnej pomocy i współpracy. Są to dopiero pierwsze jaskółki, ale jednak są.

Od pewnego czasu pasjonuje mnie ten temat. Z tego też względu chcę się podzielić pewną metodą, która może sprawić aby żyło się nam lepiej, abyśmy mieli dobre samopoczucie, co bardzo często jest kluczem

które nakładamy na gazę a następnie na twarz na ok. 1-2 godzin. Stosujemy co 2. dzień, przez 2 tygodnie. Kompres likwiduje stany ropne i wprowadza do skóry witaminy. Kiedy cera jest już oczyszczona kładziemy na twarz maseczkę: łyżeczka świeżych drożdży, łyżeczka kwiatu nagietka i łyżeczka miodu. Maseczka ma właściwości regenerujące.

Peeling

do oczyszczania skóry, gotowy lub przygotowany samodzielnie miodowo-razowy polecany dla cery z wypryskami. 3 łyżki maki razowej mieszamy z łyżeczką miodu i kilkoma kroplami soku cytrynowego. Papkę nakładamy na 15 minut, potem masujemy twarz. Następnie zmywamy.

Glinka

stosowana w medycynie i kosmetyce już 3000 lat temu. Jest produktem w 100% naturalnym, suszonym na słońcu. Ma właściwości bakteriobójcze, remineralizujące, zblizniające, stymulujące i uaktywniające funkcje obronne organizmu. Doskonale do leczenia trądziku i wyprysków jest glinka zielona. Maseczkę sypką mieszamy z wodą, nakładamy na twarz, trzymamy 20 min., na-

stępnie zmywamy.

Olejek drzewka herbacianego

to jeden z najsilniejszych środków bakteriobójczych. Wspaniały specyfik do leczenia trądziku. Olejku można dodawać do wody (np. różanej) i używać jako toniku, do neutralnego mydła w płynie (do zmywania twarzy). Dodany do kremu czy olejku (np. migdałowego) może służyć do pielęgnacji skóry.

Inne olejki eteryczne przeciwtrądzikowe to: petitgrein, paczulowy, grapefruitowy, drzewko różane.

Herbatki.

Godne polecenia są herbatki z bratka (ziele fiołka trójbarwnego) i nagietka, jako pomocne przy leczeniu wyprysków i trądzika.

Przy poważniejszych problemach najlepiej skorzystać z fachowej porady dobrej kosmetyczki.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na pogadankę związaną z problemami skóry i to nie tylko tych, którzy mają z nią poważne problemy. Prowadzić ją będzie dyplomowana kosmetyczka pani Anna Ropel w dniu 18.05. godzinie 17.00 u nas w sklepie..

Życzymy zdrowia i urody.
"Natura"

p.s. Sklep "Natura" mieści się przy ul. Poznańskiej 38 (budynek Nadleśnictwa) tel. 742 05 95. Zapraszamy!

DOBRZE BYĆ OPTYMISTĄ

do powodzenia praktycznie w każdej dziedzinie. Kieruję to oczywiście do ludzi otwartych i wierzących w siebie lub do tych co chcieliby się otworzyć i zacząć budować wiarę w siebie.

Proponuję wprowadzenie do codziennego powtarzania, obok pacierza porannego, następujących afirmacji:

"W dniu dzisiejszym postanawiam uroczystście co następuje:

* Być silnym, by nic nie zakłóciło mego wewnętrznego spokoju.

* Z każdym kogo spotkam, rozmawiać o zdrowiu, szczęściu i dobrobycie

* Widzieć pozytywne strony wszystkich rzeczy i być nastrojonym optymistycznie

* Myśleć tylko o tym, co najlepsze, pracować tylko dla najlepszego, oczekiwać tylko najlepszego.

* Cieszyć się z sukcesów innych, tak jak

z własnych.

* Zapominać o błędach popełnionych w przeszłości, a dążyć do najlepszych celów w przyszłości.

* Zawsze być w dobrym humorze i każdą napotkaną przeze mnie żywą istotę obdarzyć uśmiechem.

* Poświęcać tyle czasu na doskonalenie samego siebie, żeby zabrakło go na krytykowanie innych.

* Być zbyt wielkim by się troskać, zbyt szlachetnym, by się gniewać, zbyt silnym by się bać i zbyt szczęśliwym, by znieść w swoim otoczeniu jakiegokolwiek problemy."

Jeśli choć jedna osoba tym się zainteresuje, to już uznaję, że moje pisanie nie było daremne. Proszę o sygnał czy warto kontynuować tego typu rozważania.

Halina Rusiecka

Rozwiązanie świątecznej krzyżówki

Prawidłowe rozwiązanie brzmiało: *Wielkanocne Pisanki.*

Do redakcji nadeszło wiele poprawnych odpowiedzi nagrodzeni zostają:

Ilona Głębińska, Dorota Radzion, Dorota Wojtaś, Emil Adamczuk - Kursko, Marian Pacholak - Przytoczna.

Gratulujemy.

Po odbiór nagród prosimy przybyć 14 maja 1999 roku na godz. 17.00 do Międzyrzeckiego Domu Kultury.

Pilnie zamienię mieszkanie dwu pokojowe (centralne ogrzewanie) na kawalerkę (centralne ogrzewanie).

Wiadomość

tel. (095) 742-08-69

lub (095) 742-16-89

Do redakcji...

TEATRALNA UCZTA

31 marca 1999 r. byłem świadkiem inscenizacji "Dziadów" przygotowanej przez uczniów Liceum Ogólnokształcącego. Z kina "Świt" wyszłam pod wrażeniem. Jestem pełna uznania dla pracy młodych aktorów i wysiłku reżyserskiego pani **Wandy Gronowicz**. "Dziady" Mickiewicza nie należą do literatury ani łatwej, ani przyjemnej. Jeszcze trudniej przekonać do niej młodzież, która do romantyzmu nie ma wcale nabożnego szacunku.

Próby trwały kilka miesięcy, ale przedstawienie, które obejrzałam dopracowane było w każdym calu. Uderzała zwłaszcza doskonała emisja głosu aktorów, świetna dykcja i perfekcyjne opanowanie pamięciowe trudnego przecież tekstu /ani jednej wpadki/. Skromna, ale pomysłowa scenografia zrobiła na widzach duże wrażenie. Spektakl miał piękną oprawę muzyczną. Pani **Wanda Gronowicz** sięgając do wszystkich trzech części z konieczności musiała dokonać cięć i przeróbek kompozycyjnych, ale ich efektem jest widowisko spójne i niezwykle poetyckie. Młodzi aktorzy grali z wielkim wyczuciem, a widownia, którą stanowili głównie uczniowie ogólniaka, burzą oklasków nagrodziła wysiłek twórczy reżysera i swych kolegów. Na przygotowanie tego pięknego przedstawienia poświęcili bowiem wiele, wiele godzin wolnego czasu.

Mam nadzieję, że szersza widownia będzie również miała okazję obejrzeć "Dziady" w wykonaniu młodzieży LO, naprawdę warto.

Mama "aktora"

P.s. Szkoda, że Redakcja KM nie otrzymała zaproszenia na przedstawienie.

ELIMINACJE WOJEWÓDZKIE KONKURSU POLONISTYCZNEGO

Dn. 10 kwietnia br. w Szkole Podstawowej nr 3 w Międzyrzeczu odbył się półfinał I Lubuskiego Konkursu Polonistycznego. Przyjechało do nas 155 laureatów eliminacji rejonowych. Międzyrzecz reprezentowały dwie uczennice SP-6: **MARTA KLOBUS** i **JOLANTA POLIT**. Zadanie konkursowe polegało na napisaniu pracy na określony temat w formie dłuższej wypowiedzi na podstawie fragmentów utworów literackich lub paraliterackich i publicystycznych spoza kanonu lektur szkolnych. Na zapoznanie się z utworami i napisanie pracy przeznaczono 2,5 godziny zegarowe. Były cztery tematy do wyboru, za najnowocześniejszy uznaliśmy następujący:

"Rysunek **DARIUSZA STANERTA** przedstawia człowieka przygniecionego telefonem komórkowym. Zinterpretuj myśl autora rysunku i opisz własne refleksje z nią związane".

Po raz pierwszy organizowaliśmy taki konkurs, ale udało nam się wszystko zapiąć na ostatni guzik. Członkinie SU, czyli **ANNA AMBROŻAK**, **MARTYNA GUSTEK**, **EWELINA ORLIKA**, **MAGDA PASEK**, **KAROLINA PUŁAWSKA**, **ANNA WASILUK** i **JUSTYNA ZABOROWSKA** zapewniły sprawny przepływ informacji. Stołówka szkolna przygotowała gorącą herbatę i smaczny obiad. Pani **KRYSTYNA CUDNIEWICZ** nie tylko serwowała w bufecie słodczyce, zapiekanki i napoje, ale także ufundowała drugie śniadanie nauczycielom nadzorującym konkurs. W przygotowaniach do konkursu uczestniczyła cała szkoła, ale najwięcej pracy w tym zakresie wykonały: mgr **DOROTA GRANOS**, mgr inż. **MARIA WOŁCZECKA** i mgr **DOROTA RUTA-ZDANOWICZ**.

Finał konkursu odbędzie się 8 maja. O jego wynikach na pewno poinformujemy czytelników "Kuriera".

Ucz. kl. VII c
WERONIKA MAJSAKOWSKA,
ZOFIA DZIEMBOWSKA

XVII WIOSENNY RAJD O PUCHAR DYREKTORA SP-3

Nasze tegoroczne spotkanie z wiosną przebiegało pod hasłem: "Chronić środowisko, chronisz siebie". Akurat tego dnia trochę się ochłodziło i śnił deszcz, więc dyr. **TERESA KAMIMARCZYK** w trosce o zdrowie swoich uczniów i nauczycieli chciała odwołać rajd, lecz w końcu uległa naszym gorącym prośbom i zgodziła się na wymarsz skróconą trasą.

Zawodnicy, czyli ucz. kl. IV-VIII, wyposażeni w apteczki, mapy i karty uczestnictwa wyruszyli pod opieką wychowawców na spotkanie z przygodą. Z powodu niesprzyjającej pogody następujące konkurencje odbyły się w szkole:

- konkurs komputerowy połączony ze sprzedażą cegiełek na pracownię

- komputerową - samarytanką

- konkurs wiedzy o sporcie

Nasz dobry humor udzielił się przyrodzie i kiedy opuszczaliśmy szkołę, niebo już się rozpogodziło.

W plenerze rywalizowaliśmy w zawodach sprawnościowych: rzut do celu i przeciąganie liny. Wszyscy szczęśliwie dotarliśmy na metę rajdu. Sygnalizował ją dym z ogniska, przy którym piekliśmy kiełbaski.

Każdą klasę nagrodzono dyplomem i wielką torbą cukierków.

Puchar dyrektora SP-3 zdobyła kl. VIII a - wych. p. **K. BARAN**

II - miejsce zajęła kl. VI D - wych. p. **M. WOŁCZECKA**

III - miejsce zdobyła kl. VIII C - wych. p. **B. LEŚNIEWSKA**

Wykupiliśmy 137 cegiełek na pracownię komputerową. Organizatorami rajdu byli nauczyciele kultury fizycznej: mgr **PIOTR SZANDA**, mgr **BOGUSŁAW KOWALIK**, mgr **BARBARA TARGONI**, mgr **BOŻENA LIBERSKA**, a także mgr inż. **MARIA WOŁCZECKA**, szkolna pielęgniarka p. **ARLETA FAŁA**, studenci Instytutu Wychowania Fizycznego w Gorzowie: **ANDRZEJ BARAŃSKI** i **ŁUKASZ NIWIŃSKI**

Ucz. kl. VII c - **Agnieszka Grygiel,**
Aleksandra Grzelczak, **Agnieszka Kasica,**
Katarzyna Sobczyk

Znajdź SWEGO SOŁTYSA

Na nasz foto - konkurs napłynęło niespodziewanie dużo odpowiedzi ale tylko ze wsi: Wysoka, Nietoperk, Bukowiec, Kursko i Kalsko.

Czyżby w innych wsiach mieszkańcy nie wiedzieli jak wygląda ich sołtys? Zastanawiające. Poprawnie rozpoznani zostali: p. **Wincenty Bielecki** - sołtys wsi Wysoka, **Adela Górgulewicz** - sołtyska z Nietoperka, p. **Zdzisław Zimoch** - sołtys z Bukowca, p. **Zbigniew Tuczyński** - sołtys z Kurska oraz p. **Wanda Matyasik** - sołtyska z Kalska.

Po odbiór symbolicznych nagród zapraszamy osoby głoszące:

Zofię Kaczorowską i **Joannę Bienias**, **Dorotę** i **Piotra Gurligów** (wszyscy z Bukowca) **Bronisławę Litwin** z Wysokiej, **Darka Małeńczaka** z Nietoperka, **Emila Adamczuka** z Kurska i **Iwonę Mikołajczyk** z Kalska.

Wręczenie nagród odbędzie się dnia 14 maja br. o godz. 17.00 w międzyrzeckim Domu Kultury.

BWP w akcji



Wróg
czy
UFO?



Żołnierze strzelają, Pan Bóg ...



W KOSZARACH I NA POLIGONIE

fot. T. ŚWIDER



Pobudka, toaleta, śniadanie ...



Stara stołówka



Nowa stołówka



Gospodarze:
(od lewej) mjr M. Różański,
płk M. Patrzala, mjr G. Misiak

USŁUGI PROJEKTOWE

w zakresie wszystkich branż budownictwa:



Rok zał. 1985

- ogólnego
- przemysłowego
- mieszkalnego i rolniczego
- modernizacje, remonty
- i audyty energetyczne
- budynków mieszkalnych
- nadzory budowlane

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH

inż. Piotr Bosak

66-300 Międzyrzecz Os. Zamkowe 25a ☎ (095) 741 23 24

Firma jest członkiem Izby Projektowania
Jesteśmy ubezpieczeni Posiadamy referencje



Mieczysław Sieradzki
Os. Kasztelańskie 22 A/2, 66-300 Międzyrzecz

oferta wykonawcza

- * roboty dekarские - papa termozgrzewalna
- * gonty bitumiczne
- * ocieplenie stropodachów

Tel. (0-95)742-12-97

tel. kom. 0-601-55-59-75



ZRZESZENIE KRAJOWE BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH

BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
SPÓŁKA AKCYJNA

Oddział Operacyjny w Międzyrzeczu

Oferujemy Państwu

1. Lokaty i depozyty złotowe

- Książeczki z wkładami oszczędnościowymi terminowymi na okresy 1,2,3,4,6,9 i 12 miesięcy
- Książeczki z wkładami płatniczymi na każde żądanie, które służą do gromadzenia bieżących oszczędności
- Rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe

2. Rachunki i lokaty terminowe w walutach obcych

- Rachunki płatne na każde żądanie (a vista)
- Lokaty terminowe otwierane na okres 3,6 i 12 miesięcy

3. Kredyty

Ze względu na okres spłaty

- krótkoterminowe do 1 roku
- średnioterminowe do 5 lat
- długoterminowe ponad 5 lat

Ze względu na przedmiot kredytowania

- na działalność gospodarczą bieżącą i inwestycyjną
- konsumpcyjną

-Preferencyjne

- Lombardowe



Nowożeńcom
**Magdalenie
i Marcinowi
Śniowski**

na nowej drodze życia
- zdrowia, pomyślności

życzą
Rodzice Gołygowscy
z Bartkiem

„W małej obrączce,
uczucie świat cały
miłość obowiązek
i wzniosłe ideały.
Mała obrączka,
a znaczy tak wiele
na całe życie włożona
w kościółce.”



Działki budowlane (rekreacyjne)
w Kęszycy Leśnej o pow. 15 arów.
Cena 10/m². Tel. 0906 61 77 01



PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO
USŁUGOWE

Waldemar Hadryś
MIĘDZYRZECZ UL. ŁAKOWA 1
Wejście od ul. Świerczewskiego

HURTOWNIA

MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
I USŁUGI TRANSPORTOWE

Oficjalny Przedstawiciel PHU BUDMAR BARANOWO

OFERUJEMY sprzedaż hurt.-detal.

- cement, wapno
- cegła pełna, kratówka, dziurawka
- pustaki ceramiczne firmy WIENERBERGER, MEGALITH
- dachówka cementowa firmy PRODACH, BRAAS
- dachówka ceramiczna firmy WIEKOR, ROBEN
- cegła klinkierowa firmy ROBEN, BORAL, GZCB Gozdnicza
- płyty gipsowo-kartonowe firmy NIDA GIPS, RYGIPS
- gips budowlany, szpachlowy, tynki gipsowe, kleje gipsowe, gładzie gipsowe firmy NIDA GIPS, KNAUF, ATLAS
- zaprawy klejowe oraz chemię budowlaną firmy ATLAS, CERESIT, BOTAMENT, SOUDAL
- wełnę mineralną firmy ROCKWOOL
- okna dachowe firmy VELUX
- stolarkę drzwiową i okna PCV firmy TERRAZYT
- rynny i akcesoria PCV firmy MARLEY, MABO TURLEN
- kanalizację wewnętrzną z PP firmy MABO TURLEN
- bloczki z betonu komórkowego (SIPOREX)
- płytki ściennie ceramiczne i terakota
- styropian

Tel.: 095/742 21 74, 0601 79 81 34

Czynna od poniedziałku do piątku 7⁰⁰-17⁰⁰
w soboty 8⁰⁰- 13⁰⁰

ROCKWOOL

Roben

TERRAZYT

BOTAMENT
SYSTEMBAUSTOFFE

M. MARLEY

PRO
DACH



BORAL POLSKA

Ceresit

Henkel
Staporków

NIDA GIPS

ZCB

BRAAS

WIEKOR



VELUX

PROGRAM IMPREZ 1-3 MAJA 1999 r. w MIĘDZYRZECZU

01. 05. 99.

- Godz. 10.00 -14.00 Ratusz prezentacja programu "Gazyfikacja miasta"
- Godz. 15.00 Stadion miejski koncerty zespołów konkursy, gry i zabawy kiermasze gokarty zjeżdżalnia dmuchana
- Godz. 20.00 koncert zespołu "Bear Boys"

02. 05. 99.

- Godz. 13.00 Klub Garnizonowy koncerty zespołów konkursy, gry i zabawy kiermasze pokaz samochodów firmy DAEWOOD grochówka wojskowa
- Godz. 15.00 Sala Wystaw Domu Kultury Otwarcie wystawy Wiktora Czyżewskiego Występ chóru "Echo" Impreza w ramach obchodów Roku Seniora

03. 05. 99.

- Godz. 10.30 Kościół Św. Wojciecha Msza Św. w Intencji Ojczyzny
- Godz. 12.00 Apel Poległych przy Pomniku 1000-lecia
- Godz. 18.00 Sala Widowiskowa Domu Kultury Koncert Quodlibet Orchestra, w programie utwory F. Chopina, S. Moniuszki, J. Straussa G. Gershwina, Beatlesów

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
- ORGANIZATORZY MOKSiR

"STOWARZYSZENIE DYR. DPS WOJ. LUBUSKIEGO"

Dnia 9.04.99 w Domu Pomocy Społecznej - Domu Kombatanta w Zielonej Górze odbyło się spotkanie założycielskie Stowarzyszenia Dyrektora Domów Pomocy Społecznej woj. lubuskiego.

Do 5 osobowego zarządu w/w stowarzyszenia został wybrany przedstawiciel naszego powiatu mgr **Bogdan Macina** (nasz redakcyjny kolega) na co dzień dyrektor D.PS nr 58 w Rokietnie.

Zarząd Stowarzyszenia dyrektorów D.PS. woj. lubuskiego reprezentują ponadto : dyrektorzy z : Krosna Odrzańskiego, Toporowa, Turska, Gorowa - Ośr. Interwencji Kryzysowej.

IV BIENNALE TWÓRCZOŚCI DZIECI I MŁODZIEŻY

Tegoroczne Biennale Sztuki Dziecięcej było już IV spotkaniem które cyklicznie odbywają się co 2 lata.

Dnia 25 kwietnia br. w sali wystaw Domu Kultury, w Międzyrzeczu odbyła się ekspozycja prac twórczości plastycznej dzieci ze szkół podstawowych i młodzieży ze szkół średnich, był to konkurs na szczeblu rejonowym. Patronat nad imprezą objął Wojewódzki Ośrodek Metodyczny i Kuratorium Oświaty i Wychowania. Do konkursu zgłosiło się wielu chętnych ze szkół podstawowych z Międzyrzecza: SP Nr 1, SP Nr 3, SP Nr 6, kółko plastyczne "Pędzelek" przy SP Nr 6, SP z Bukowca, SP z Wierzbna, SP z Templewa, SP z Przytocznej. Szkoły średnie reprezentowała jedynie grupa młodzieży z Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu. Znalazła się również mała grupka przedszkolaków, z Przedszkola Nr 1 w Międzyrzeczu. Ponieważ zarówno temat i technika wykonania prac była dowolna, można było obejrzeć różnego rodzaju: pastele, tempery, collage, batic, wydzieranki, wyklejanki, grafiki komputerowe, rysunek.

Prac zgłoszonych do konkursu było 300, z czego zaprezentowanych w wystawie zostało 120. Komisja w składzie: **Alek-**

sander Migdał, Dorota Ruta-Zdanowicz, Anna Wiśniewska-Raczycka, Małgorzata Biernat i Monika Wydrych nagrodziła 50 prac. Na otwarciu



wystawy pojawiło się wielu autorów prac wraz z opiekunami, każda ze szkół otrzymała pamiątkowy dyplom za uczestnictwo w biennale. Atmosferę spotkania umilały słodczyce, a także ciepłe słowa Pani **Doroty Ruty-Zdanowicz**, która życzyła uczestnikom dalszych sukcesów i rozwijania zdolności twórczych.

Wszystkie prace zaprezentowane na wystawie trafią na dalsze eliminacje do Biura Wystaw Artystycznych w Gorzowie.

Monika Wydrych

**Kawalerkę o pow. 33 m²
na osiedlu Kasztelańskim sprzedam.**

**Tel. /po godz. 18.00/ 742-09-64,
0-601-55-06-88**

**Sprzedam stragan
w Międzyrzeczu przy ul. Garncarskiej.
Tel. (0-68) 341-22-41.**

Biuro Obrotu Nieruchomościami "DOM"

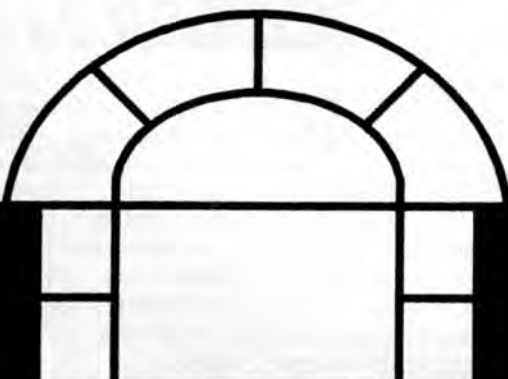
Międzyrzecz Osiedle Centrum 8
tel. (095) 741-28-58 wew. 6, 741-26-49

Proponuje sprzedaż mieszkań :

1. Międzyrzecz 1 pok. /przedzielony/ pow. 29,7 m²,
4 piętro - 36 tys. zł.
2. Międzyrzecz 1 pok. pow. 29 m², 2 piętro umeblowane
z wyp. - 45 tys. zł.
3. Międzyrzecz 2 pok. pow. 45 m², parter w kamienicy
Centrum, garaż - 50 tys. zł.
4. Międzyrzecz 4 pok. pow. 78 m², 3 piętro, balkon, garaż
- 80 tys. zł.
5. Międzyrzecz 4 pok. pow. 74,4 m², 2 piętro luksusowe
- 94 tys. zł.
6. Kęszycza kawalerka pow. 37 m², 2 piętro TANIO!
- 26 tys. zł.
7. Kęszycza pow. 38,8 m², 2 pokoje, 4 piętro 34 tys. zł.
8. Kęszycza pow. 52 m², 2 pokoje, 1 piętro - 45 tys. zł.
9. Trzciel pow. 72 m², 3 pokoje, parter + ogród + garaż
- 55 tys. zł.
10. Zielona Góra pow. 38 m², 1 pok. parter, balkon, nowe
- 69 tys. zł.
11. Bukowiec pow. 70 m², 3 pok. 2 piętro + ogród + garaż -
65 tys. zł.

Informujemy Państwa, że pobieramy od 2-3% prowizji od wartości, po załatwieniu wszelkich formalności.

Zapraszamy



ALWO

**PRODUCENT
OKIEN I DRZWI**
fasady, ścianki wewnętrzne
ogrody zimowe
**ZALUMINIUM
oraz PCV**

Międzyrzecz Tel./fax 095/741 16 51
Zielona Góra Tel.fax 068/327 13 48

ZAKŁAD PRODUKCYJNO USŁUGOWO - HANDLOWY "ERPEEM"

ul. Marcinkowskiego 1
66-300 Międzyrzecz
tel. (095) 741 17-91

Prowadzi sprzedaż wyrobów stalowych:

- pręty zbrojeniowe od 6 - 20 mm
- kątowniki 25 - 100 mm
- blachy czarne 1 - 20 mm
- blachy ocynkowane płaskie 0,5 mm
- dwuteowniki 80 - 240 mm
- drut wiązałkowy
- rury czarne i ocynkowane

Wykonujemy!

- bramy garażowe,
- zbiorniki stalowe - szambowe,
- elementy ogrodzeniowe.

Naprawy samochodów: ŻUK, JELCZ, STAR

Prowadzimy skup złomu.

Czas otwarcia od poniedziałku do piątku
w godz 7.00 - 15.30.

Stosujemy ceny hurtowe i detaliczne.

Podziękowanie dla Oddziału Wewnętrz- nego w Szpitalu w Międzyrzeczu

Za pośrednictwem Kuriera Międzyrzeckiego chciałam bardzo podziękować wszystkim pracownikom Oddziału Wewnętrznego, w którym to znalazłam się przypadkiem będąc przejazdem w Międzyrzeczu. Bez żadnych trudności, mimo braku dokumentów zostałam przyjęta, wręcz namówiona do pozostania w szpitalu, ze względu na zły stan zdrowia przez panią dr Bartkowiak, co niewątpliwie uratowało mi zdrowie a może i nawet życie.

Wszyscy opiekowali się mną nadzwyczaj troskliwie, dr Wierzbicki i cały zespół. Muszę również zaznaczyć, że pielęgniarki i salowe, które są w takiej samej sytuacji jak ich koleżanki w całej Polsce, są miłe, grzeczne i zawsze uśmiechnięte. Troskliwe i skore do każdej pomocy dla chorego, co niewątpliwie dodatnio wpływa na samopoczucie pacjentów.

Jesteśmy w trakcie reformy służby zdrowia, ale nie można wszystkiego na nią zwać, bo na co dzień pacjenci mają do czynienia nie z ustawami tylko z ludźmi.

Jeszcze raz dziękuję i życzę Wszystkim wszystkiego najlepszego.

Elżbieta Sowińska - pacjentka z Warszawy



"Staropolskim Obyczajem witamy wiosnę"

To tytuł przedstawienia przygotowanego przez dzieci z Przedszkola Nr 6 w Międzyrzecz. Przedstawienie odbyło 30 marca, na które przybyli zaproszeni goście - przedstawiciele Urzędu Miasta i Kuratorium Oddziału Zamiejscowego w M-czu. Licznie przybyli także rodzice, pragnący podziwiać pierwsze "teatralne kroki" swoich pociech. W trakcie



przygotowań do przedstawienia dzieci zapoznały się z tradycjami związanymi ze świętami wielkanocnymi, Tradycjami, które od wieków wiązały się w tradycji ludowej z odnową życia, radością, przygotowaniem do zmian. Dzieci poznały piękno spuścizny kultury ludowej związanej z naszym regionem, zarówno tej materialnej - przedmioty codziennego użytku, ubiory warsztaty pracy, zabawki jak i tej niematerialnej - pieśni, przyspiewki, tańce.

Przedstawienie składało się z dwóch części. W pierwszej dzieci zaprezentowały swój program artystyczny, składający się z tańców, wierszy, przyspiewek, fraszek i scenek rodzajowych, nawiązujących do tradycji naszego regionu. Dzieci po raz pierwszy wystąpiły przed tak liczną publicznością i jak profesjonalści tremę zostawiły za kurtyną.

W drugiej części gościnie wystąpił zespół folklorystyczny "Pod Gruszą". Występ na żywo dostarczył dzieciom i rodzicom wiele mocnych wrażeń, a także pobudził do współ-



nego śpiewania.

Za pośrednictwem Kuriera Międzyrzeskiego pragniemy podziękować w imieniu dzieci, grona pedagogicznego i obsługowego, sponsorom, którzy przyczynili się do uświetnienia całego przedsięwzięcia.

Zyta Czechowicz, Alicja Strzelczyk

W maju kino "ŚWIT" Międzyrzecz zaprasza

06. -09. V.99.

Godz. 17⁰⁰ "Długo i szczęśliwie"

Godz. 19⁰⁰ "Halloween - 20 lat później"

USA od 15 lat

USA od 18 lat

13. -16. V.99.

Godz. 17⁰⁰ "Totalna magia"

Godz. 19⁰⁰ „Masz wiadomość"

USA od 15 lat

USA od 15 lat

20, 21 i 23.V 99.

Godz. 17⁰⁰ "Cudotwórca"

Godz. 19⁰⁰ "Powódź"

USA od 15 lat

USA, Wlk. Bryt,
Japonia, Niemcy,
Dania od 15 lat

27. -30. V.99.

Godz. 17⁰⁰ "Godziny szczytu"

Godz. 19⁰⁰ "Tysiąc akrów"

USA od 15 lat

USA od 15 lat

W maju MOKSiR zaprasza

01.- 03.V 99.

Stadion, Klub Garnizonowy, Dom Kultury - Festyn Majowy

19.i 20. V.99.

Godz. 16⁰⁰ - 20⁰⁰ Sala wystaw Domu Kultury - Kiermasz minerałów i skamieniałości Muzeum Mineralogicznego ze Szklarskiej Poręby

22. V 99.

Godz. 15⁰⁰ Sala widowiskowa Domu Kultury - Grand Prix w Tańcu Towarzyskim

26. V 99.V Edycja "Sportowego Turnieju

Miast i Gmin -1999"

Godz. 17⁰⁰ Ratusz - Oś. Kasztelańskie - Bieg uliczny

Godz. 18⁰⁰ Stadion Sportowy - festyn rodzinny

NA DZIEŃ MATKI

Jest słów tysiące, lecz żadne tak piękne,
Jak pierwsze przez nas poznane,
Słowo, którego się uczyć nie trzeba,
Zawsze i wciąż powtarzane.
Jest Ona jedna - piękna jak zorza,
Co wschodzi swym blaskiem o świcie,
Uczuciem swym silna jak sztorm na morzach,
Co wzbudza moc fal w błękitach.
Ję dłoń za bardzo są delikatne
Na ciężar, co unieść muszą.
Lecz trud zmęczenia serce ukrywa
Z niepokonaną wciąż duszą.
Wstaje ze słońcem, ze zmierzchem nie schodzi,



Gdyż czuwa przez całe życie
I żaden upadek nie jest Jej klęską,
Z miłości ma zawsze okrycie.
Są chwile, że w walce Swej jest samotna
I czeka na uczuć spełnienie,
Lecz nigdy nie traci wiary w sens tego,
Co było Jej przeznaczeniem.
To zbyt za mało by jeden dzień w roku
Był hołdem i czcą Jej składanym,
Potrafić musimy doceniać ją co dzień
Szczupkiem szczerze okazywanym.
Symbolem niech będzie to piękne święto,
W którym Jej wielkość uznano,
Symbolem miłości kwiatek niech będzie
I słowa: - KOCHAM CIE, MAMO!



Joanna Kijak

WIOSNA W OBRZYCACH



Uff ... Dookoła budzi się wiosna. Całe szczęście, że ta pobudka przebiega szybko. Najbardziej nie lubię, szczególnie w Obrzycach, tego okresu, kiedy słońce zaczyna ostro operować i wszędzie wciska się swoją jasnością, gdy my tymczasem nie jesteśmy na to zupełnie przygotowani. Wychodzą wówczas na wierzch nasze niedoróbki, niechlujstwo, zaniedbania, niegospodarność, brak wyobraźni i jakoś tam będzie, przy czym najbardziej ujawnia się zamięłowanie do śmiecenia.

Wszędzie, gdzie nie rzucisz okiem, zawsze zahaczysz a to kubek po jogurcie, po lodach /z ubiegłego roku/, woreczek foliowy, torebkę po chipsach /chipsach?/ a najczęściej pety po papierosach. Prawda, że tej wiosny jest tego wyraźnie mniej. Czyżby wzrosła kultura naszych współmieszkańców? Może jednak skuteczniej sprzątano? A może jedno i drugie? Na pewno najczystszej jest tam gdzie się nie śmieci, i wydaje mi się, że jest z tym już wyraźnie lepiej, nawet w przyobrzyckich laskach, totem /już w maju/ przyjdzie bogata, letnia zieleń i przykryje dowody naszej

beztroski. Myślę, że w następnym roku będzie jeszcze lepiej, i tym należy się cieszyć.

Gorzej natomiast jest ze stałą substancją Obrzyce, czyli drogami i tym co murowane. Stan uliczek wewnątrzszpitalnych jest coraz gorszy, nierówności i dziury na każdym kroku nie tylko przed administracją. Podobno już w maju ruszy remont nawierzchni.

Uwagę moją zwracają obrzyckie dachy. Właściwie na każdym z nici jest coś do naprawy, a kilka wymaga po prostu wymiany dachówki. Oryginalne wykończenia kalenic, ozdobne gąsiorzy już dawno poginęły, pokruszyły się, kruszą się dachówki i zaprawa między nimi. Obawiam się, że w obecnej sytuacji Służby Zdrowia nie da się rady sprostać temu zadaniu. Najpiękniejszy w Obrzycach dach na kościele kosztował spore sumy, i do dziś parafia tego powodu jest zadłużona. Tymczasem ksiądz proboszcz Andrzej Tymczyj pokładając w Panu nadzieję, kontynuuje osuszanie ścian kaplicy, prosząc wiernych by pomogli odkopać zewnętrzne mury przybytku Bożego. Skutek odezwy jest mierny, być może dlatego, że niektórzy parafianie muszą "obrobić" swój ogródek, a zdecydowana większość, w tym młodych albo nie wie jak trzymać łopatę albo po prostu nie chodzi do kościoła. A może jednak przyjdą jutro na odbijanie tynku? /następny etap prac/.

W tym miejscu zwracam się z apelem do władz miasta, do wojewódzkiego konserwatora zabytków administracji powiatowej i Wojewódzkiej by zwrócili uwagę na ten wyjątkowy zespół architektoniczny jakim są Obrzyce, najpiękniejsza dzielnica Międzyrzecza o jednolitym charakterze urbanistycznym a tak różnorodnych funkcjach: szpital, park, osiedle, zakład pracy... zabytek. Na pewno godzien obejrzenia i zachowania. Sygnijcie groźną, ułatwiającą rozwiązywanie miejscowych problemów, dostrzegajcie Obrzyce na zebraniach radnych.

Mieszkańcy doskonale zdają sobie sprawę: z tego, że nie wszystko zależy od administracji Obrzyckiego Szpitala i że tak szeroko obecnie podkreślaną samodzielność krępują przepisy i niedostatek pieniędzy.



Z przyjemnością dostrzegam wyraźnie zmniejszony ruch samochodów na terenie a w zamian tego coraz więcej wózków z dziećmi. Dla wielu rodzin z bloków i osiedla 40-lecia, alejki i ulice szpitala są popołudniami miejscem spacerów, coraz częściej tradycyjnych. Dlatego miejscowi i przybysze: dbajmy o ten teren, na pewno wyjątkowy, cichy spokojny i bezpieczny, zachowajmy jego charakter. Nie zapominajmy też, że za oknami pawilonów są ludzie chorzy, jedni z bólem cieleśnym, drudzy dlatego, że są inni.

Ryszard Krawiec

ZAMIAST WAGARÓW

Z okazji pierwszego dnia wiosny w naszej szkole 22 marca br. został zorganizowany turniej międzyklasowy. Miał on na celu wyłonienie najsympatyczniejszej, najsprawniejszej i mającej więcej szczęścia klasy ósmej. Na miłe spędzenie czasu pozwoliła nam różnorodność konkurencji. Były wśród nich m. in.: śpiewanie piosenki o swojej klasie, taniec rolkarzy, skecze, oświadczyliśmy w prapra starym stylu i wiele innych. Nie zabrakło oczywiście sportu!

Niektóre konkurencje budziły w nas szczególne emocje. Jednym rzadziej spotykanych konkursów było budowanie piramidy składającej się z uczniów poszczególnych klas. Po

dźwiganie ciężaru naszych kolegów, zregenerowaliśmy siły śpiewając piosenki o naszych klasach. Pękaliśmy ze śmiechu oglądając parodię pracy szacownych pedagogów. Niezwykle szarmanccy okazali się koledzy, którzy w pradowym stylu zapewniali koleżanki o swojej miłości. Dziewczyny musiały wykazać się pomysłowością, a jednocześnie umiejętnościami plastycznymi, by wykonać egzotyczny makijaż. Prawdziwą frajdą było dla nas rysowanie, z zawiązanymi oczami, karykatur wychowawców! Kolejną konkurencją była parodia reklamy, w której okazaliśmy się lepsi od prezenterów TVP. Na zakończenie wysłuchaliśmy nietypowych przysłów o wiosnie, skomponowanych przez nasze koleżanki.

Cztery godziny dobrej zabawy wyszły nam na zdrowie. Dzięki przyznawaniu punktów przez rzucanie kostką, wszystkie klasy ósme zajęły pierwsze miejsca. Mamy nadzieję, że Pani Beata Bojarek wkrótce zorganizuje podobne zawody.

Uczennice SP 2 Dagmara i Magda

Do Redakcji ...

Moje refleksje

Dzięki Kurierowi Międzyrzeckiemu miałam możliwość obejrzeć film Jerzego Hoffmana "Ogniem i mieczem". Oto moje wrażenia, którymi poniżej się dzielę. Tylko jeszcze na wstępie wyjaśniam, że nie jest kinomanką. Na pierwszym miejscu stawiam książkę, następnie radio a dopiero potem ewentualnie telewizor czy kino. Nie oglądam seriali jak Złotopolscy czy Klan, nie mówiąc już o zagranicznych gniotach, jakimi karmi nas i oglupia telewizja. Książka pobudza wyobraźnię i jej pozostaje wierna.

Powieść Henryka Sienkiewicza pt. "Ogniem i mieczem" czytałam już w klasie drugiej szkoły podstawowej. Tak, tak to nie żaden bluff. Otóż czytałam jako dziecko i po dzieciństwie byłam nią oczarowana, chociaż co najmniej połowy z tego wówczas nie rozumiałam ze względu na wiek.

Pamiętam, jak właśnie w drugiej klasie wywołał mnie z lekcji kierownik szkoły i kazał przyjść do swego gabinetu. Siedział tam już jakiś nieznajomy mi pan /później powiedziano mi, że był to wizytator/. W obecności tych dwóch "dostojników" opowiadałam perypetie bohaterów powieści. Obaj panowie dosłownie pokładali się ze śmiechem, kiedy to opowiadałam im jak kukulka wykukiwała niezliczoną ilość dzieci przyszłym Skrzetuskim. Z dziecięcą powagą nawijałam o wstydzie i rumieńcach Heleny, za dużo z tego nie rozumiejąc. Z zachwytem mówiłam o humorze i fortelach Zagłoby. Zastanawiałam się wówczas dlaczego tym panom tak wesoło?

W ogóle przez długie lata byłam zachwycona Trylogią Sienkiewicza. Dzisiaj mam już trochę inny stosunek, bardziej krytyczny, do tego dzieła. Za dużo, moim zdaniem, drastycznych opisów mordów i innych okrucieństw jak na mój dorosły gust. Nigdy nie pasjonowałam się kryminałami /nawet Agaty Christie/ czy innymi horrorami w książkach i na ekranie. No cóż. De gustibus non disputandum. Co nie znaczy, abym nie podziwiała kunsztu pisarskiego naszego po-krzepiciela serc.

Ad rem: miałam pisać o filmie. Jak wiemy, Jerzy Hoffman pierwszą część trylogii nakręcił jako ostatni. Z przyczyn dobrze nam znanych. Nie jego to wina. Ale lepiej późno niż wcale.

Można więc już porównać grę aktorów z wszystkich trzech części. Otóż, Krzysztof Kowalewski w roli Zagłoby był dobry. Tylko, że takiego Zagłoby jakim był Mieczysław Pawlikowski, już nie obejrzę. To była klasa! I postura odpowiednia i głos wspaniały. Chociaż, Kowalewski go też sobie cenił jako aktora. Sądję, że sprawdził by się on całkowicie, gdyby nakręcił film pt. właśnie "Zagłoba" z jego obsadą. Sprawdziła się też

jego żona, Ewa Wiśniewska, w roli kniażni Kurcewiczowej. Odtworzyła, według mnie, doskonale postać niesympatycznej i zaborczej opiekunki Heleny.

Zbigniew Zamachowski w roli Wołodyjowskiego raczej mierny. Sądję, że gdyby powierzono mu rolę Rzędziana, to wykazałby swe umiejętności. Filmowy zresztą Rzędzian w osobie Wojciecha Malajkata bardzo mi się podobał. Wczułem się w rolę pacholka przechery bezbłędnie. Wiktor Zborowski jako Longinus był, sądję, poprawny. Bo to i wzrost odpowiedni i dobrze odegrana rola flegmatycznego ciamajdowatego Litwina o gołębie sercu.

Główna para "amantów" Skrzetuski - Żebrowski, Helena - Scorupko /Izabela Scorupko, Stanisław Sojka już Soyka. Jak to niektórzy Polacy potrafią nawet swe nazwisko zmienić dla pieniędzy i rozgłosu, podobnie jak kameleon skórę. Tylko, że ten ostatni robi to ze względów bezpieczeństwa. Żalossne !/.

Otóż do gry Żebrowskiego nie mam zastrzeżeń, czego nie mogę powiedzieć o filmowej Helenie. Uroda owszem, cukierkowata. Za to głos nie kobiecy, drewniany. Nie zauważyłam specjalnego talentu aktorskiego. A tak porównać główne trzy heroiny z filmowej Trylogii, to najbardziej mi odpowiadała Magda Zawadzka w roli Baśki Wołodyjowskiej. To była gra dopiero! Zresztą był to wspaniały duet z niezapomnianym Tadeuszem Łomnickim.

Kozak Bohun? O! Tu nasz reżyser miał nosa, jak kiedyś z Danielem Olbrychskim w roli Azji Tuhań-Bejowicza. Czasopisma w kraju rozpisują się jak to Aleksander Domagorow podbił swą urodą serca młodych Polek. Wcale się nie dziwię. Przy wspaniałej

południowo-orientalnej urodzie /te oczy! /szła w parze doskonała gra aktorska. Może kiedyś dorobi się Oscara?

Za to drugi cudzoziemiec, ukraiński aktor /nazwiska nie zapamiętałam/ w roli Bohdana Chmielnickiego był nijaki, papierowy w stosunku do Sienkiewiczowskiego buntownika, zdrajcy i opoja. Sądję jednak, że dały tu znać o sobie obecne warunki geopolityczne.

Tak ogólnie, to nawet epizodyczne role, jakie kreowała plejada naszych słynnych gwiazd aktorskich, są godne pochwały. Że wymienię: Andrzeja Seweryna, Gustawa Holoubka, Daniela Olbrychskiego, Adama Ferency, Kopiczyńskiego, Bończaka i innych.

Reasumując, to uważam, że film był udany. Zdaję sobie sprawę, że nie jestem fachowym recenzentem filmowym a jedynie zwykłym amatorem w tej dziedzinie. Zamieszczone powyżej uwagi są moim, nie udolnym odczuciem.

Za bilet na "Ogniem i mieczem" serdeczne dzięki Redakcji Kuriera Międzyrzeckiego.

Wacława Parfijewicz

Ps. Wróciłam po trzech godzinach siedzenia w kinie z okropnym bólem głowy. Chociaż na tę dolegliwość, dzięki Bogu, nie mogę się nigdy skarżyć. Nie jest to jednakże wina filmu. Sala kinowa Domu Kultury jest niekulturalnie nagłaśniana. Ilekroć znajduję się tam na jakiejś imprezie, to przeżywam męki Tantala. Z początku zatykam sobie uszy palcami, dopóki nie zemdleją mi ręce. Później siedzę zrezygnowana i proszę Boga, aby spektakl czym prędzej się zakończył. Ma się wrażenie, że pod wpływem tego okropnego hałasu zawał się mury gmachu, jak to było z biblijnym Jerycho pod wpływem trąb nieprzyjaciół oblegających to miasto. Mimo woli nasuwa się pytanie, czy ta ilość decybeli przeznaczona jest dla głuchej widowni?!

Na przyszłą imprezę obiecuję zabrać ze sobą tłumiki do uszu. Nawet po ich założeniu jeszcze będę odczuwała grzmoły trzęsące murami przybytku kultury.

Okropne! Dyrekcjo! Silentium proszę!!!

REPERTUAR FILMOWY KINA "PATRA"

OBRZYCE MAJ 99

02-04 V			
godz. 19.00	- "Powódź"	sens. USA/ 15l	
9 - 11 V			
godz. 17.00	- "Babe - świnka w mieście"	przyg. USA/ b. o	
Film w polskiej wersji językowej			
16 - 18 V			
godz. 17.00	- "Dr. Dollittle"	kom. USA/ b. o	
Film w polskiej wersji językowej			
godz. 19.00	- "Godziny szczytu"	sens. USA/ 15l	
23 - 25 V			
godz. 19.00	- "Masz wiadomość"	kom. obycz. USA/ 15l	
28 - 01 VI			
godz. 18.00	- "Ogniem i mieczem"	hist. POL/ 12l	

Dodatkowe informacje o repertuarze - 741-29-41 w. 688



WIEŚCI



HARCERSKIE

Z HISTORII I MDH "WAWER"

Pierwsza Międzyrzecka Drużyna Harcerska WEST im. Organizacji Małego Sabotażu "Wawer" to jeden z kilku szczepów harcerskich działających na terenie naszego miasta. Jest to drużyna starszo harcerska utworzona niespełna 20 lat temu przez uczniów LO im. H. Święcickiego w Międzyrzeczu, do których zaliczają się między innymi: Ania Daszkiewicz, Iza Laskowska, Mirek Budlewicz, Gosia Bukowska, Lucyna Jakszuk i Krzysztof Marzec - pierwszy drużynowy międzyrzeckiego "Wawra". Lecz pierwotne jej korzenie związane są ściśle z wydarzeniami mającymi miejsce w latach 1940-1944 w Warszawie (dokładniej w jednej z dzielnic Warszawy - Wawrze). Nazwa "Wawer" jest bowiem upamiętnieniem egzekucji dokonanych w nocy z 26. na 27. grudnia 1939 roku na terenie warszawskiego Wawra.

Współczesny - międzyrzecki "Wawer" działa społecznie i wychowuje młodzież poprzez pracę, przygotowując ją tym samym do życia społecznego swego środowiska i kraju.

Pomimo upływu lat, drużyna wciąż istnieje. Pragnie jednak systematycznie powiększać grono swych członków, z którymi mogłaby kontynuować jakże szlachetną i piękną tradycję. Dlatego właśnie w imieniu zarówno "Wawra", jak i swoim chciałabym zachęcić wszystkich zainteresowanych (mam tu na myśli uczniów klas 5 - 8 szkół podstawowych oraz młodzież uczęszczającą do szkół średnich) do wypróbowania swych sił i sprawdzenia samego siebie w roli harcerza (ściślej mówiąc: członka I MDH "WAWER").

Osoby, które chciałyby uzyskać więcej informacji na temat działalności drużyny lub też poznać jej członków, a także ich plany przyszłościowe związane z "Wawrem", proszone są o kontakt telefoniczny z niżej wymienionymi osobami: Martą Skrzydło (nr tel. 741-16-86) lub Agnieszką Torzyńską (nr tel. 741-32-09).

Harcerstwo to niezapomniana przygoda, cudowne chwile spędzone w gronie równie cudownych osób. Tak więc jeszcze raz zachęcam wszystkich do przemyślenia kwestii dotyczącej możliwości wstąpienia do naszej drużyny, po czym szybkiego skontaktowania się z nami. Czekamy na Was!!!

Agnieszka Torzyńska
i "Wawer"

Marzenia...
Wspomnienia...
A teraz co?

Mysłami biegnę daleko w przyszłość
często też cofam się wstecz
Myszę co będzie
co mnie czeka...
Myszę co było
dlaczego było
jak było...

Zawsze będzie, zawsze było
ale czy zawsze jest?
Co z chwilą teraźniejszą?
Jutro będzie!
Dzisiaj jest?!
Wczoraj było!

Przyszłość i przeszłość
bądź co bądź
zależą od teraźniejszości.
Więc dlaczego
tak mało się na nią
zwraca uwagi
biegając w czasie?
-zawsze się omija dziś

Różnorako wymarzone
bardziej odległe czy bliższe jutro
przechodząc przez króciutkie dziś
staje się jednym trwałym wczoraj.

Czy to możliwe
aby dziś
znaczyło tak wiele???

-A jednak...

DOMINIKA

CZYŻBY MAŁE PRZEOCZENIE?

W moim artykule dotyczącym 44-ego Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego zatytułowanym Z POEZJĄ NA "TY" (zamieszczonym w bieżącym numerze Kuriera Międzyrzeckiego), wspomniałam o młodszych uczestnikach owego konkursu (chodzi tu głównie o dzieci ze szkół podstawowych). Nadmieniałam również o jego wojewódzkim etapie, który odbył się w Żarach.

Niestety wbrew oczekiwaniom wszystkich młodych (acz równie utalentowanych) laureatów oraz dzieci wyróżnionych na eliminacjach rejonowych, na prezentację wojewódzkie zaproszeni zostali wyłącznie starsi zwycięzcy, czyli uczniowie szkół średnich. Przyczyny takiego biegu zdarzeń nie są znane ani mi, ani też Międzyrzeckiemu Ośrodkowi Kultury, Sportu i Rekreacji.

Przypuszczalnie organizatorzy konkursu dopuścili się "przeoczenia", w myśl którego pominięto młodsze talenty.

Na szczęście pracownicy Międzyrzeckiego Domu Kultury postanowili, choć po części, wynagrodzić i zrekomensować straty poniesione przez uczestników. 14. kwietnia bieżącego roku zorganizowali bowiem koncert galowy, na który zaproszeni zostali laureaci wraz z rodzicami i opiekunami.

Impreza odbyła się w miłej atmosferze, a uroku dodawały jej kawiarniane stoliczki przepełnione słodyczami i napojami. I choć nie mogła ona równać się z wojewódzkim etapem konkursu, na pewno na dłuższy czas pozostanie w pamięci jej uczestników i ich najbliższych, którzy nie zawsze przecież mają możliwość podziwia-

nia swych pociech na scenie.

Myszę, że organizatorom owej gali należą się wyrazy uznania, szacunku i podziękowania za pamięć, zainteresowanie i masę pracy włożonej w organizację spotkania. Tak więc w imieniu zarówno uczestników, jak i swoim - dziękuję. Dziękuję również zespołowi wokalnemu z Domu Kultury, który wystąpił w końcowej części imprezy, przyczyniając się tym samym do stworzenia miłego, niepowtarzalnego wręcz nastroju.

Na koniec pragnę życzyć wszystkim "niedocenionym" i "zapomnianym" międzyrzeckim talentom, aby przyszłoroczny Konkurs Recytatorski (którego organizatorzy, miejmy nadzieję, tym razem nie przeoczą nikogo...) był dla nich "szansą na sukces"!!!

Agnieszka Torzyńska

Z POEZJĄ NA "TY"

Dnia 31.03.1999r. w MIĘDZYRZECKIM DOMU KULTURY odbył się rejonowy etap 44-ego Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, który w tym roku był ściśle związany ze 150-tą rocznicą śmierci J. Słowackiego. Jego uczestnikami były dzieci ze szkół podstawowych, a także młodzież z międzyrzeckich liceów i okolicznych techników. Impreza była otwartą również dla ludzi dorosłych, jednak liczba uczestników w tej grupie wiekowej była równa zeru. A szkoda...

Dziś chciałabym skupić swoją uwagę na występach moich rówieśników. Lecz myślę, że przed przystąpieniem do jakichkolwiek rozważań na temat konkursu i w ogóle poezji, warto by było zastanowić się, czymże właściwie jest ta literatura, często nazywana przez nas piękną?

Szukając definicji tego słowa w słownikach, encyklopediach i tym podobnych, znalazłam wiele informacji na ten temat; na przykład: POEZJA - dziedzina twórczości literackiej, obejmująca utwory wierszowane; przeciwstawna do prozy. Patrząc z perspektywy czysto technicznej, teoretycznej - owszem, tym właściwie, mniej więcej, jest poezja. Jednak z mojego punktu widzenia, wygląda to "nieco" inaczej. Dla mnie wyraz ten oznacza marzenia, fantazje, refleksje. W jego wnętrzu kryje się pomocna dłoń, lekarstwo na smutki, niepowodzenia, rozterki. Wieczność i ponadczasowa moc, to, według mnie, jedne z głównych cech charakteryzujących poezję. Ona bowiem nie jest tworzona "na jeden sezon". Nigdy nie staje się niemodna, tak jak "odlotowe" ubranie czy "łomocące" muzyczne kawałki w stylu disco lub techno, które są "na topie" przez parę miesięcy, czasem rok, po czym stają się bezwartościowe. Utwory poetyckie powstałe kilka, kilkadziesiąt, a nawet kilkaset lat temu do dziś są wielkimi dziełami, zachwycającymi współczesnych ludzi. Boję się tylko, że ich grono z czasem będzie się zmniejszać, gdyż już dziś miejsce poezji w życiu ludzkim zajmują powoli inne dobra, które tak naprawdę w niczym jej nie dorównują. Mam tu na myśli przede wszystkim ciągłą pogoń za pieniędzmi, chęć bycia modnym, oryginalnym, wyróżniającym się, co, choć pomocne, jest niestety ulotne. Na szczęście na razie (przynajmniej wśród młodzieży) nie brakuje zwolenników poezji, czego dowodem jest choćby ów konkurs recytatorski, którego poziom oceniam jako bardzo wysoki. Wyróżniono w nim trzy kategorie: recytację, wywiedzenie ze słowa i poezję śpiewaną.

W pierwszej z nich wzięło udział dziewięć osób. Warunkiem uczestnictwa była recytacja wiersza oraz fragmentu prozy. Wykonywane utwory były bardzo zróżnicowane, zarówno pod względem charakteru jak i tematu. Jak już wspomniałam, zaprezentowane utwory były bardzo różnicowane, występy wszystkich uczestników wywarły na mnie ogromne wrażenie i, szczerze mówiąc, na miejscu jury, nie wiedziałabym chyba, kogo

ocenić najwyżej. (Na szczęście funkcja ta przypadła komuś innemu...).

Tak więc w pierwszej kategorii zwyciężyli:

- **Krzysztof Jonas** - uczeń klasy II b LO w M-czu (utwory przez niego prezentowane to: "Rozmowa" Adama Mickiewicza i "Cierpienia młodego Wertera" - fragment prozy J.W. Goethe; opiekun: mgr **Dorota Szulc**),

- **Marta Kowalska** - uczennica klasy II a LO w M-czu (przedstawiła ona "Próbę zażdości" M. Cwietajewej oraz fragment "Przeminęło z wiatrem" - prozy M. Mitchell; opiekun: mgr **Dorota Szulc**),

- **Magdalena Strzemińska** - uczennica klasy I c LO ("Collage tekstów" - Halina Poświatowska; "List z poczekalni dentystycznej" - Jeremi Przybora; opiekun: instruktor MOKSiR - **Jolanta Glura**).

Dwóm dziewczętom przyznano wyróżnienia. Były to: **Adrianna Wolska** z Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku i **Aleksandra Szymczak** - uczennica klasy II b LO w M-czu, której opiekunem była również mgr **Dorota Szulc**.

"Wywiedzenie ze słowa" to kolejna kategoria, która powstała zaledwie parę lat temu. Nie jest zatem jeszcze zbyt popularna, lecz z moich "obserwacji" wynika, że grono jej zwolenników systematycznie się powiększa.

Zastanowić by się warto, co oznacza "wywiedzenie ze słowa"... Otóż jest to mini teatr wiersza, w którym wykorzystywane są różne atrybuty (muzyka, taniec, śpiew, ciała martwe), choć najważniejsze jest oczywiście słowo. Występy uczestników tej części konkursu były niezwykle ciekawe. Na szczególną uwagę zasługują zwycięzcy - dwie uczennice klasy III c LO w M-czu: **Emilia Głuszak** i **Izabela Suchowska**, które w perfekcyjny sposób stworzyły niepowtarzalną atmosferę, sprawiając jednocześnie wrażenie doświadczonych aktorek. (Opiekunem ich była również **Jolanta Glura**).

Ostatnią kategorią konkursu była poezja śpiewana, w której słowo, tak jak w poprzedniej, odgrywa najważniejszą rolę. Muzyka natomiast jest podporą dla tekstu i pomocą w stworzeniu nastroju. Niestety tylko **Mariusz Kozyra** podopieczny **Jolanty Glury** zdecydował się wystąpić w tej kategorii.

Kończąc, chciałabym serdecznie pogratulować zwycięzcom, którzy zakwalifikowali się do następnego (wojewódzkiego już) etapu konkursu, który odbędzie się niebawem w Żarach. Gratuluję również pozostałym uczestnikom odwagi, wiary w siebie i swoje możliwości. Wszystkim natomiast, którzy nie dostrzegli jeszcze piękna i oryginalności myśli zawartych w poezji, życzę szybkiej mobilizacji, bowiem są one jedyną w swoim rodzaju. Zachęcam więc do zagłębiania się w ten cudowny świat, dzięki któremu nasze życie może stać się piękniejszym. Naprawdę warto!

Agnieszka Torzyńska

ŚWIAT MODY ...

Błyszczące słońcem ...

Na łamach naszego miesięcznika chciałabym zachęcić Państwa do wspólnej wędrówki po "Świecie mody", podczas której dowiecie się o najnowocześniejszych trendach jakie obowiązywać będą w zbliżającym się sezonie. Błyszcząca słońcem wiosenna moda ma być przede wszystkim sprawiać radość, musi być koniecznie nie wymuszona i nie skomplikowana, nacechowana swobodnym i eleganckim stylem.

Wśród wielu trendów obowiązujących w sezonie wiosna lato 99', znajdziemy błyszczące tkaniny, jednokolorowe, we wzory lub przepiękne kwiaty, które mają bardzo naturalny, nadający się na co dzień szyk. Połyskujące materiały, można nosić obecnie także w środku dnia, w biurze lub podczas przechadzki po mieście.

Wśród różnorodności stroju prezentowanych przez czołowych kreatorów mody wyróżniają się małe bluzeczki, przylegające do ciała, jak druga skóra i zmysłowo podkreślające piękno kobiecej sylwetki. Wykonane są najczęściej z miękkiej dzianiny z metalicznymi refleksami. Wśród spódnic najmodniejsze są fasony z nową długością do kolan, lekko rozszerzone ku dołowi z rozcięciami po bokach.

Hitem sezonu są spódnice plisowane tzw. solejki, które nosimy z najmodniejszymi swetrami i szpilkami na nogach.

Spodnie stały się bardziej obcisłe, węższe, wiele dzieje się też w ich długości. Obok spodni maxi pojawiają się te, które skrócono do połowy łydki, nieco ponad kostkę albo do kolan z zaprasowanymi kantami na wąskich nogawkach.

Pamiętajmy również o dodatkach, to one stanowią sztywne uzupełnienie stroju, mogą również zmieniać jego charakter.

Nowością sezonu są torebki pudełka, prostokątne i kwadratowe w duecie z kobiecymi głęboko wyciętymi pantofelkami.

Sklepy, w których tak można się ubrać w Międzyrzeczu: "Walentyńska" - ul. Waszkiewicza, "Styl" ul. 30 Stycznia, "Moda" Os. Centrum.

Izabela Majchrzak



EMERYTURA PEWNA JAK W SZWAJCARSKIM BANKU

Postępujący kryzys ubezpieczeń społecznych wymusił na rządzącej koalicji "AWS", "UW" konieczność wprowadzenia gruntowej zmiany systemu ubezpieczeń emerytalnych w Polsce.

Wprowadzany obecnie system funkcjonuje już z powodzeniem w wielu krajach Europy i Ameryce.

Tworzą go trzy filary:

I - filar to zreformowany ZUS - obowiązkowy dla wszystkich pracujących - oparty na umowie pokoleniowej, zarządzany przez Państwo.

II - filar to otwarte fundusze emerytalne zarządzane przez prywatne instytucje tworzące indywidualne konta dla swoich członków w celu gromadzenia i pomnażania kapitału przyszłych emerytów.

III - filar jest kapitałowy, dobrowolny oparty o indywidualne konta zarządzane przez prywatne instytucje.

Jednym z ciekawszych rozwiązań nowego systemu emerytalnego jest II filar - uzupełnia on dotychczas istniejący, który był oparty na umowie pokoleniowej:

- kapitał tworzony jest w nim z części obowiązkowej składki na ZUS wpłacanej przez

pracodawcę i pracownika, która będzie inwestowana za pośrednictwem Powszechnych Towarzystw Emerytalnych w sposób zapewniający pomnażanie i bezpieczeństwo. Wprowadzony system gwarantuje minimalną stopę zwrotu, czyli coroczny wzrost procentowy zgromadzonego kapitału (ponad inflacyjnej).

- metody i rezultaty działania P.T.E. będą kontrolowane przez instytucje państwowe i finansowe.

- pieniądze zgromadzone w ten sposób są własnością członka funduszu, a w razie jego śmierci podlegają dziedziczeniu, co daje pewność że wieloletnie oszczędności zostaną przekazane rodzinie lub osobie wskazanej.

- Skarb Państwa gwarantuje bezpieczeństwo zgromadzonych środków.

Osoby młode - do 30 roku życia obowiązująco uczestniczą w II filarze i w terminie do 30.09.1999 roku muszą dokonać wyboru OTWARTEGO FUNDUSZU EMERYTALNEGO.

Osoby w wieku średnim od 30 do 50 roku życia mogą dobrowolnie przystąpić do O.F.E. (ostateczny termin 31. 12.1999 r.)

Aby przystąpić do Otwartego Funduszu

Emerytalnego należy spisać umowę członkostwa z przedstawicielem wybranego Powszechnego Towarzystwa Emerytalnego.

Mając na uwadze bezpieczeństwo gromadzonego kapitału, a także wysokości przyszłej emerytury zachęcamy do zapoznania się ze szwajcarskim funduszem emerytalnym. Aby zapewnić, jak najwyższy standard usług ubezpieczeniowych NSZZ "Solidarność" zaprosiła do współpracy ZURICH GROUP.

Towarzystwo ubezpieczeniowe ZURICH FINANCIAL SERVICES GROUP zostało założone w 1872 roku w Szwajcarii. Obecnie jest światową potęgą finansową obsługuje ponad 30 mln klientów w 50 krajach świata, zarządzając aktywami w wysokości 403 mld. dolarów. W dziedzinie ubezpieczeń zajmuje 3 miejsce w Europie, a 4 w świecie.

"Solidarność" będąc gwarantem interesów wszystkich pracowników i współtwórcą reform w Polsce stworzyła polsko-szwajcarski Fundusz Emerytalny ZURICH SOLIDARNI - OTWARTY FUNDUSZ EMERYTALNY.

Opracował

Henryk Domagała,
Cezary Rossa

REGULAMIN VII-EDYCJI WYŚCIGU "SZUKAMY KOLARSKICH TALENTÓW"- PRZYTOCZNA 1999 r. ŚLADAMI LECHA PIASECKIEGO

1. CEL WYŚCIGU.

Popularyzacja kolarstwa na terenie POWIATU MIĘDZYRZECZ oraz nabór nowych młodych talentów do działającej sekcji UKS "ISKRA" w Przytocznej woj. lubuskie

2. ORGANIZATOR

UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY "ISKRA W PRZYTOCZNEJ" I DYEKCJA SZKOŁY PODST.

URZĄD GMINY W PRZYTOCZNEJ,
GMINNY OŚRODEK KULTURY I SPORTU W PRZYTOCZNEJ,
LUBUSKI ZWIĄZEK KOLARSKI W GORZOWIE,
LUBUSKIE ZRZESZENIE LZS W GORZOWIE
STAROSTWO POWIATU MIĘDZYRZECZ

SPONSORZY INDYWIDUALNI I FIRMY

PATRONAT MEDIALNY: TV-POLSKA, TV-VIGOR, GAZETA LUBUSKA, PRZEGLĄD SPORTOWY, RADIO ZACHÓD, RADIO GORZÓW, RADIO GO FM, GAZETA POWIATOWA, ZIEMIA GORZOWSKA, KURIER MIĘDZYRZECZKI.

3. TERMIN I MIEJSCE.

Wyścig zostanie przeprowadzony w dniu 15 MAJA 1999 r. na pętli okężnej o długości ok. 1800 m biegnącej drogami polnymi i ulicami Przytocznej. Start i meta na ul. Polnej przy Szkole Podstawowej w Przytocznej - dalej 500 m drogą polną a następnie ul. Rokitniańska i ul. Lipową /ok.1300 m po asfalcie./

4. ZGŁOSZENIA.

Zgłoszenia należy przysyłać na adres : UKS "ISKRA" UL. LIPOWA 28. 66-340 PRZYTOCZNA oraz w dniu wyścigu do godz.10.00. Informacja telefoniczna tel. 095-7493158 lub 0601758358 Organizator nie zapewnia zakwaterowania ani wyżywienia.

Startowe zgodnie z przepisami PZKOL.

5. SPOSÓB PRZEPROWADZENIA WYŚCIGU.

Wyścig zostanie przeprowadzony w dwóch zasadniczych grupach - dla zawodników nie zrzeszonych i osobno dla zawodników posiadających aktualne licencje kolarskie jako kryterium uliczne.

Wyścig zostanie przeprowadzony na terenie zamkniętym, oznakowanym w następujących kat. wiekowych :

* PRZEDSZKOLAKI - STARTUJĄ WSZYSCY RAZEM DYSTANS OK. 600 m,

* ŻACY - urodzeni w 1987 r. i młodszy - startują dziewczęta i chłopcy - dystans 6 x 1800 m

* urodzeni w latach 1981-1986 - dystans 10 x 1800 m dziewczęta i chłopcy.

Zawodniczki i zawodnicy z licencją:

* Młodzikur. 1986 i młodszy - 10 x 1800 m

* Juniorki i juniorki młodszy 15 x 1800 m

* młodzik dystans 15 x 1800 m

- junior młodszy dystans 20 x 1800 m

- juniorzy dystans 25 x 1800 m.

6. NAGRODY.

Zwycięzcy we wszystkich kategoriach wiekowych, zarówno dziewczęta jak i chłopcy, otrzymają puchary.

Do 5 miejsca włącznie we wszystkich kat. wiekowych nagrody rzeczowe lub pieniężne

Ponadto w kat. Młodzików zwycięzca otrzyma rower a do III m puchary

- puchary do III m także w kategorii juniorek oraz nagroda pieniężna dodatkowa.

Nagrody rzeczowe na łączną sumę 10.000 zł.

7. POSTANOWIENIA KOŃCOWE.

Odprawa techniczna odbędzie się w dniu wyścigu o godz. 10.30 w szkole podstawowej. Start do pierwszej kategorii dzieci nastą-





PIŁKA NOŻNA

Udanie rozpoczęły rozgrywki rundy rewanżowej piłkarze IV ligowego Orła-Sparty. W sześciu meczach pięć zwycięstw i jeden remis jest powodem do satysfakcji trenera Marka Kopcia i drużyny. Jak zawsze znajdują się malkontenci wybrzydający na styl gry. Jednak trzeba zdać sobie sprawę, że lepiej brzydko wygrać niż ładnie przegrać. Po kilku meczach można było zauważyć, że w trochę bezładnej bieganiu zawodników międzyrzeckich jest pewnego rodzaju styl, który usypia przeciwnika. Później następuje rozszerzenie gry, pada bramka dająca zwycięstwo. Gdyby takie coś udało się raz lub dwa to można by uznać jako przypadek. Jednak tak było w większości i to już nie przypadek. Na taki numer nabrał się też tak renomowany zespół jakim jest drużyna GKP Gorzów w meczu pucharowym, gdzie do przerwy nasi piłkarze remisowali. Lecz ogranie rutyniarzy gorzowskich sprawiło, że się szybko połapali w tym wszystkim i druga część meczu przebiegała już pod ich dyktando. Można żałować, że w meczu tym nie zagraли dwaj rutyniarze Marek Zieliński i Sławek Tośta, kontuzjowani w poprzednim meczu. Najbardziej bramkostrzelny napastnik M. Zieliński, który w pierwszych pięciu meczach wpisywał się na listę strzelców byłby dużym zagrożeniem dla obrony gorzowskiej. Natomiast wszystkie trzy bramki, które stracił Orzeł padały po zagraniach z lewej strony boiska, na której to zawsze królował S. Tośta. Wszystkie mecze pokazały, że jeszcze nie pora na gruntowne odmłodzenie drużyny. Rutyniarze udowadniają, że utalentowana młodzież jeszcze musi się uczyć piłkarskiego rzemiosła nie mówiąc już o tajnikach gry. Należy podkreślić, że Marek Kopec umiejętnie wprowadza utalentowanych juniorów do pierwszego zespołu. Jak zawsze kilku kibiców ma jemu za złe, zbyt wolne wprowadzanie, ale argumenty w postaci punktów przemawiają za trenerem. W najbliższym czasie nasi piłkarze potykać się będą z czo-

łowymi drużynami IV ligi i to będzie kolejną weryfikacją umiejętności drużyny, która jest mieszanką rutyny i młodości. Nasze zespoły występujące w rozgrywkach klasy A spisują się bardzo dobrze. Liderem tej klasy jest zespół Interu z Nietoperka. Wszystko wskazuje, że w następnym sezonie nasza gmina może mieć swojego reprezentanta w wyższej klasie rozgrywek. Jeszcze walczą młodzi chłopcy z rezerw Orła, ale nie podejrzewam, że rutyniarze z Nietoperka dadzą się wyprzedzić innym drużynom. Trenerem Interu już nie po raz pierwszy jest Jerzy Fąka. Nadspodziewanie dobrze radzą sobie zawodnicy z Piesek. Ich drużyna As zaskakuje swoich kibiców postawą na boisku co jest widoczne też coraz wyższą lokatą w tabeli. W każdym razie zachęcam kibiców do przychodzenia na mecze drużyn A-klasowych, gdyż można zobaczyć ciekawą grę a przede wszystkim zwycięstwa tych drużyn co daje dużo satysfakcji. Drużyny w młodszych kategoriach wiekowych też radzą sobie dobrze. Jest tylko jeden mankament. Mecze tych młodych następców dzisiejszych gwiazd ogląda garstka kibiców i przeważnie są to koledzy i rodziny piłkarzy. Apeluję do nowych władz klubu, żeby ten problem wzięły sobie do serca. Myślę, że ci chłopcy zasługują na to żeby wysilek ich i umiejętności były oglądane i podziwiane. Znajdzie się znaczna grupa kibiców chcących kibicować trampkarzom i juniorom.

W klubie odbyły się wybory nowych władz. Długo oczekiwane zebranie sprawozdawczo-wyborcze nie wzbudziło wielkiego zainteresowania. Co ciekawe nie przyszli na zebranie najwięksi krzykacze, którzy najgłośniejsie domagali się jego zwołania. Jest to co najmniej zastanawiające. Jak zawsze największym problemem są braki funduszy na prowadzenie działalności klubu. Ustępujący zarząd nie potępiał swoich członków, którzy rezygnowali z działalności w trakcie minionej kadencji. Wręcz podkreślał, że mimo rezygnacji pomagali ci członkowie do końca w zredukowaniu zadłużenia klubu. Na dzień dzisiejszy długów

nie ma, ale zarazem nie można liczyć na jakieś pieniądze. Przez gęstą mgłę i do tego w tunelu widać małe ogniki i nowy zarząd liczy, że ten ogień jest nadzieją. Jak podkreślił p. Władysław Kubiak nie można liczyć na jakieś niespodziewane pieniądze z budżetu gdyż tych po prostu nie ma. Najważniejszym zadaniem nowego zarządu będzie znalezienie trzech podstawowych rzeczy. Pierwsze to pieniądze, drugie i trzecie to też pieniądze. Pomimo ciekawego przebiegu zebrania za brakko nie tylko w moim przekonaniu planów merytorycznego działania klubu. Myślę, że nowy zarząd wie co zrobić i w działalności a nie w słowach pozytywnie się wykaże. Prezesem nowego zarządu został pełniący dotychczas jako p.o. tę funkcję Stanisław Ziemecki. Jego zastępcą jest Wiesław Żyła, a członkami Henryk Stawasz, Sylwester Rogaczewski i Jarosław Nowak. Pozostałe dwa miejsca zostały oddane do dyspozycji zarządu i przewidziane dla ewentualnych sponsorów strategicznych. Komisja rewizyjna działająca będzie w składzie Marek Łuczak, Jan Charzyński i Zbigniew Kozanecki jako przewodniczący. Przed nowymi władzami klubu ogrom zadań i w związku z tym prośba jego prezesa jest taka – jeśli już nie pomagasz to nie przeszkadzaj. Gratulując nowym władzom klubu chciałbym aby w tym składzie wytrwali całą kadencję. Piszę tak, gdyż ostatnio kadencyjność władz zawsze jest skracana. Jeśli pełną kadencję uda się zachować będzie oznaczało, że w klubie zaczyna być normalnie. Jeden wniosek dla nowych władz klubu jaki wynikł z zebrania to zmienić nazwę z MKS Orzeł – Sparta na MKS Orzeł. Będzie to powrót chyba do normalności. O to już od dłuższego czasu domagali się kibice.

W miesiącu maju zapraszam w imieniu władz klubu na mecze o mistrzostwo IV ligi według poniższego zestawienia: 2.05. godz. 11.00 z Czarnymi Browar Witnica, 12.05. godz. 17.00 z Groclinem II Grodzisk, 22.05. godz. 17.00 z Orłem Białym Wałcz. Do zobaczenia na stadionie.

Jan Wiśniewski

pi o godz. 11.00 i następnie wg kolejności

Zawodnicy z licencjami startują obowiązkowo w kaskach ochronnych. Zawodników ubezpieczają macierzyste kluby. Organizator nie ponosi odpowiedzialności za rzeczy zaginione bądź skradzione w czasie zawodów.

Komisję sędziowską wyznacza LZKOL Gorzów.

Uroczystość otwarcia VII - WYŚCIGU KOLARSKIEGO W PRZYTOCZNEJ odbędzie się w obecności wszystkich zawodników i opiekunów o godz. 10.50 na placu pyry Szkole Podstawowej./ obowiązkowo / Wyścig zostanie przeprowadzony przy zamkniętym ruchu pojazdów.

O sprawach nie ujętych w regulaminie decyduje komandor wyścigu i komisja sędziowska.

Komandorem wyścigu jest p. TADEUSZ JASIONEK

REGULAMIN ZOSTAŁ ZATWIERDZONY PRZEZ LZKOL. W GORZOWIE WLKP. W DNIU 18 MARCA

Prezes Zarządu UKS "ISKRA"

Tadeusz JasioneK

Informacje Informacje

Reprezentantka klubu kulturyistycznego Viktoria Międzyrzecz, podopieczna Doroty Jadcak – **Daria Piznal** została mistrzynią Polski. Gratulując sukcesu zapewniam czytelników K.M., że wywiad z mistrzynią ukaże się w kolejnym numerze.



Dnia 9 maja o godz. 10.00 odbędzie się XVI edycja Pszczewskiej Dwudziestki. Organizatorzy zapraszają zapewniając wiele atrakcji, a w tym biegi dzieci, młodzieży i weteranów biegowych tras.





Siatkówka

Już miesiąc mija jak zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo II ligi siatkówki. Nasze Orły spisały się nadspodziewanie dobrze, w stosunku do oczekiwań. Wiadomo było, że po kontuzjach czołowych zawodników pierwszej szóstki mogą być kłopoty ze skuteczną walką o utrzymanie się na tym szczeblu rozgrywek. Rzeczywistość okazała się dużo lepsza. Przy dobrym zbiegu okoliczności czwarte miejsce na którym uplasowali się nasi siatkarze mogło być jeszcze poprawione. Oceniając całe rozgrywki 1998/99 należy wystawić ocenę cztery. Najważniejsze, że widać było wiele pozytywnych w grze. Jeszcze nie wszystko funkcjonowało tak jak należy, ale w bieżących rozgrywkach drużyna zmieniona była dość znacznie i znawcy siatkówki oceniają, że bardzo szybko poszczególne elementy drużyny zaczęły funkcjonować właściwie. Okazało się, że ubytek Matuszaka i Bejgera szybko został „załatany”. Młodzi siatkarze, których trener wprowadzał do drużyny stosunkowo szybko łapali o co w tym wszystkim chodzi. A trenerowi chodziło generalnie o wygrane. Można było narzekać na poziom gry, ale większość kibiców wiedziała, że taka gra wymuszona została przez zmianę systemu punktowania. Oglądając grę pierwszej ligi i reprezentacji też zauważało się zmianę sposobu gry. Gra była bardziej zachowawcza na każdym szczeblu rozgrywek. W każdym razie końcowa pozycja w tabeli odpowiada aktualnym możliwościom tego zespołu. Należy zadać też pytanie co dalej z tym zespołem? Na dzień dzisiejszy wszystko wskazuje, że większych zmian nie będzie. Jedynie K.Dobek opuszcza definitywnie zespół Orła. O zakończeniu kariery myśli Wojtek Rędzia. Jednak w jego przypadku uważam, że to jest tylko przekomarzenie, gdyż z taką grą sympatycznego Wojtka jaką zademonstrował w drugiej rundzie znalazł by miejsce w najlepszych drużynach drugiego frontu. Pozostali zawodnicy nie zgłaszają chęci odejścia. Wspominałem już o dobrej grze Wojtka R. Kolejnym zawodnikiem, który poczynił ogromne postępy jest Marcin Karboviak. Jego gra spowodowała, że trener kadry w jego kategorii wiekowej powołuje Marcina na zgrupowania kadry, a tam nie trafia się za ładne oczy, tam trzeba coś prezentować. Trzymajmy kciuki za Marcina, może będziemy mieć po Dawidzie Murku drugiego reprezentanta. Wystawiając laurki kolejnym zawodnikom na duże brawa zasłużył Jurek Boguta. Niektórzy kibice nie raz wybrzydzą na jego grę, ale brak tego zawodnika na parkiecie jest bardzo widoczny. Takie samo stwierdzenie można odnieść do Mariusza Wójcika. Jego kontuzja jaką odniósł na początku rozgrywek wprowadziła trochę paniki, ale jakoś się wszystko poukładało. Dwóch odbierających zagryw-

kę i zarazem skrzydłowych czyli Krzysztofa Dobka i Andrzeja Barańskiego można podsumować podobnie. Potrafili swoją grą zachwycić wielokrotnie, ale potrafili kibiców trochę zdenerwować będąc słabymi punktami swojej drużyny. Co było powodem tego wiedzą sami zawodnicy. Moim zdaniem dużym niewypałem było wypożyczenie Marcina Ozimińskiego. Zapowiadał się początkowo dobrze, ale chyba górę wzięło lenistwo, a nie chęć podnoszenia umiejętności. Duże postępy zrobili Marcin Stube i Piotr Skonieczny, z których postawy możemy być zadowoleni w przyszłości. Pozostali zawodnicy Maciej Ostaszewski, Łukasz Błotnicki i Sebastian Kozik zbyt mało czasu byli na parkiecie żeby można było coś napisać. Może to być przyszłość międzyrzeckiej siatkówki. Osobny rozdział to osoba trenera. Janusz Malinowski sprawdził się na trenerskiej ławce. Wbrew wcześniejszym obawom poradził sobie z zawodnikami i z drużyną, a niech jego oceną będzie miejsce w tabeli. Jeszcze w tym półroczu przewidywany jest turniej związany z otwarciem nowej sali widowiskowo-sportowej, w którym wezmą udział pierwszoligowcy i przyjdzie nam czekać do rozpoczęcia ósmego sezonu zmagani drugoligowych. Drużyna juniorów też spisała się dobrze. Trener Mariusz Adamczyk pomimo wielu trudności potrafił ze swoją ekipą młodych siatkarzy pokonywać drużyny rywali i właśnie trudności jakie spotykał na swojej drodze. O wszystkich trudnościach na jakie trener napotykał napiszę w kolejnym numerze K.M.

Jeszcze lepiej spisują się młodzi siatkarze z uczniowskiego klubu „trójka” prowadzonego przez trenerów B. Kowalika i P. Szandę. Gdy ten numer dotrze do rąk czytelników ci młodzi siatkarze będą już po finałowym turnieju Mistrzostw Polski. Przez eliminacyjne turnieje przeszli jak przyszłowi burza. Na turniejach tych trener kadry młodzików zauważył nieprzeciętne umiejętności Jakuba Janowiaka i Jakuba Strzelczyka powołując ich do kadry. Ci mło-

dzi chłopcy chcą iść za ciosem i pragną kontynuować naukę w SMS w Rzeszowie. Z tego miejsca o grę w reprezentacji już nie jest trudno. Jak byłoby ładnie gdyby do tej szkoły trafili z medalami M.P.

M.K.S. Orzeł ma nowe władze klubu. Na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym stary zarząd otrzymał absolutorium jednogłośnie. Generalnie dyskusja odbywała się na jeden temat. Mianowicie chodziło o pieniądze, a właściwie o ich brak. Z ogólnego bilansu wynika, że brakować będzie ponad 50000 zł. Rolą nowego zarządu będzie znalezienie ich. Na razie nikt nie ma koncepcji jak to zrobić, ale z pieniędzmi zawsze było kruch i one się znajdowały. Jednak według ustępującego prezesa klubu Jerzego Słomińskiego tak ciężko jak obecnie nie było nigdy. Jednym z ciekawszych wystąpień było wystąpienie B. Kowalika, który powiedział o braku współpracy na linii klub uczniowski a klub sportowy. Nie zawsze zgadzam się z p.Kowalikiem, ale uważam jego koncepcje przedstawione na zebraniu za słuszne. Generalnie chodzi o przekazywanie młodych utalentowanych chłopców do klubu.

Ponadto wiele mówców z wielką troską mówili o przyszłości siatkówki w mieście.

W skład nowego zarządu klubu weszli jako prezes ponownie Jerzy Słomiński, wiceprezesa

Roman Turowski i Krzysztof Kwiłdecki, sekretarz Andrzej Kaczmarek i członkowie Kazimierz Murzyn, Ryszard Mańkowski oraz Jan Barański. Komisja rewizyjna działać będzie w składzie Piotr Górzny, Jan Maksymiuk i Henryk Pyrski – przewodniczący.

Ciekawym pociągnięciem ustępującego zarządu było nadanie honorowego członkostwa klubu. Otrzymało je 21 osób i ta ilość jest dużo za duża. Przypomniały się czasy niezbyt odległe. Niejedną z wyróżnionych osób nie wie nawet na czym polega gra w siatkówkę, ale to już oddzielna sprawa.

Jan Wiśniewski



AGENCJA UBEZPIECZENIOWA "PARTNER" II IWONA, KRZYSZTOF PUCEK

ul. Piastowska 22/1
66-300 Międzyrzecz
tel. (0-95) 742-13-85
tel. kom. 0 601-78-79-56
Nr zezw. 104606/98; 51797/97



OFERUJE PAŃSTWU SZEROKI WYBÓR UBEZPIECZEŃ:

- ✓ MAJĄTKOWYCH
- ✓ WYPADKOWYCH
- ✓ KOMUNIKACYJNYCH (OC, AC, Zielona Karta)

oraz

- ✗ NA ŻYCIE Z FUNDUSZEM INWESTYCYJNYM
- ✗ ZAOPATRZENIA DZIECI
- ✗ EMERYTALNE

**CHCESZ CZUĆ SIĘ BEZPIECZNIE
I FINANSOWO NIEZALEŻNY -
ZADZWOŃ DO NAS.**

OTWARTE FUNDUSZE EMERYTALNE



KAMIENIARSTWO Firma Judek

66-300 Międzyrzecz
ul. Rzemieślnicza 2
tel. (0-95) 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.
Udzielamy wieloletnich gwarancji.
Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy

Samochód na każdą kieszeń!



Matiz



Jednym z liderów na rynku motoryzacyjnym jest Daewoo. Między innymi dlatego stworzyliśmy AUTO SYSTEM. Promocyjne koszty usługi związane z zakupem samochodu na raty wynoszą jedynie 2,8% rocznie, co czyni samochody Daewoo dostępne praktycznie dla każdego. Naszymi klientami są ludzie, którzy kupują swój pierwszy w życiu samochód, a także osoby, które chcą wymienić swój używany samochód na nowy. Dla nich także mamy atrakcyjną - super propozycję. Promocją objęte są TICO, POLONEZ, LANOS, NUBIRA i MATIZ, a do podpisania umowy wystarczy tylko 2% wartości samochodu i dowód osobisty. **Aktualnie do wykorzystania ograniczona ilościowo**

- super promocja!

Minimum kosztów! Minimum formalności! Maksimum satysfakcji!

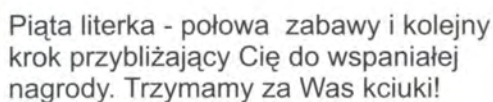
TYLKO TERAZ! NAJLEPSZY SAMOCHÓD I NAJLEPSZE WARUNKI SPRZEDAŻY!

Możliwa rezerwacja telefoniczna.

Zapraszają salony Auto-Systemu Daewoo w Gorzowie Wlkp.:

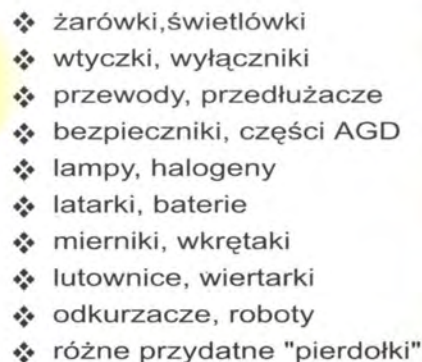
D.H. „ARSENAL”, ul. Chrobrego 1, tel./fax (095) 720-57-84,

„HIT Hipermarket, ul. Górczyńska 19, tel./fax (095) 729-75-13



**UWAGA CHŁOPY ! ...BABY ZRESZTĄ TEŻ !
JUŻ 1500 POZYCJI OFERUJE:**

MAJSTER
SKLEP ELEKTROTECHNICZNY



KUPON RABATOWY
przy zakupie zyskasZ
5%

TOMASZ BARANOWSKI ZAPRASZA:
66-300 MIĘDZYRZECZ, OS.CENTRUM 3
(dawny "ELDOM")
 **742-15-15**



Międzyrzecz ○ ul. Chrobrego 30 ○ tel. 741 22 35

„INSTAL-PRIM”

**ADRES**

PRZESIEŁBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH
” I N S T A L - P R I M ”
 66-300 MIĘDZYRZECZ, ul. Reymonta 4
 centrala tel./fax (0-95) 741-27-29
 hurtownia tel./fax (0-95) 742-21-98

THYSSEN

**THYSSEN**

**HURTOWA I DETALICZNA SPRZEDAŻ
URZĄDZEŃ I MATERIAŁÓW
DO INSTALACJI
GRZEWczyCH I SANITARNYCH**

KOTŁOWNIE - gazowe i olejowe



Zapraszamy do Firmy...

Uwaga!

- **RATY**
- **LEASING**
- **PROMOCJE**

